KATECHIZM

albo

Krótkie zebranie Nauki Chrześciańſkiey, dla pożytku duſz Ludzkich

SPISANE,

do Druku podane

i na dwie Klaſſy podzielone.

w POCZAJOWIE

w Drukarni Uprzywileiowaney J. K. Mci i Rzeczypoſpolitey u WW. XX. Bazylianów

Roku Pańſkiego 1792.



S. Mikołay Biskup Mireński Cudotworca
Patron Bractwa Nauki Chrzescianskiey Roku 1
Dnia Mies. doswiadczan
z umieiętności Nauki Chrzescianskiey, oka
zał się tę posiadać dostatecznie i wart przypusz:
czenia do uczestnictwa SS. Sakramentow. Tak
zaswiadczam.

PORFIRYUSZ
SKARBEK
WAZYNSKI

z Miłoſierdzia Boſkiego Biſkup Chełmſki i Bełzki.

Wſzyſtkim Prawowiernym, a szczególniey Kapłanóm do Naſzey Zwierzchności należącym, Pokóy w Panu.

Nayważnieyszym Paſtérſkiego Urzędu Obowiązkiem ieſt czułą troſkliwością ſtarać ſię, aby Religia prawdziwa Katolicka w swoiey czyſtości wszędzie rozszerzana była, i wzroſt naywiękſzy brała. Tym końcem Zbawiciel świata oſtatnie życia swego lata poświęcił na przepowiadanie Nauki Zbawienney zgodney z Swiętemi Prawami swoiemi: tym końcem wybrał SS. Apoſtołów i Uczniów swoich, aby wyuczeni w Szkole swoiey zbawienną Jego Naukę roznieśli po wszyſtkich Swiata całego kraiach, wyraźnym rozkazem obowiązawszy, aby szli, i nauczali wszyſtkie Narody, nie inney iakiey Nauki, iak tylko tę, którą sam Zbawiciel nauczał, i onę tymże iako drogi depozyt podał. Dochowania wiernie takiey Nauki nieſkażoney w Kościele Bożym, i przepowiadania Oney czyli nauczania wier-

nych zwłaszcza na Łonie Kościoła S. zrodzonych z następstwem od SS. Apostołow przeszedł i spłynął obowiązek na Nas wszystkich, ktòrzykolwiek powołani iesteśmy, do Urzędow pasienia Dusz Ludzkich pastwiskiem posilaiącym w drodze zbawienney, i poświęcaiącym Dusze Ludzkie, w wydziale winnicy Chrystusowey każdemu przypadłym.

Ta albowiem Nauka oświeca dostatecznie iaką cześć Człowiek oddawać powinien Bogu iako swemu początkowi pierwszemu i końcowi ostatecznemu, a tę podług Prawideł od samego Boga podanych, ktòra zrzódłem iest i zasadą wszelkiey prawdziwey i zbawienney sprawiedliwości i pobożności. Z takiey Nauki rozum Ludzki oświecony nauczonym zostanie nie inaczey o Bogu i rzeczach Boskich myślić i rozważać, iak tylko świątobliwie: powezmie wiadomość iakie są prawdziwe dobra, ktòrych spodziewać się powinien z nieskończonego Miłosierdzia Boskiego: na będzie znaiomości o Swiętych Przykazaniach Jego dla pełnienia tychże, i uchronienia się wszelkiey obrazy Boskiey, aby stawał się godnym uczestnictwa Skarbow nieskónczonych Łask i zasług Pana naszego Jezusa Chrystusa, przywiązanych do SS. Sakramentow, żeby temi zasilony wzrastał i pomnażał się duchownie, i wydawał godne owoce żywota wiecznego.

Taka Nauka do Waszego Urzędu. Bracia Naymilsi, ktòrzykolwiek wezwani iesteście i wyniesieni na Stopień Kapłański, a osobliwie ktòrzy odebraliście cząstkę pieczołowitości o Zbawienie Dusz Ludzkich, właściwie należy. Wy w Apostołach SS. i Uczniach Chrystusowych odebraliście rozkaz abyście

ście idąc nauczali wszystkie Narody. Was wszystkich mianowicie, ktòrzy Cérkwiami Parochialnemi rządzicie, ściśle S. Sobor Trydentſki (a) i ſtosownie do tegoż Nacionalny Sobor Zamoyſki (b) obowiązuie, abyście przynaymniey każdey Niedzieli, i Swięta każdego, Lud swemu ſtaraniu powierzony, sami przez ſię paśli ſłowy Naukę zbawienną zamykaiącemi, owszem niedbałych i takiey powinności zaniedbuiących aby byli karani i dopełnienia obowiązku takiego znaglani przykazuie. Ani to nowym ieſt od Kościoła S. włożonym obowiązkiem, lecz ten uznawał ieszcze Paweł S. kiedy dwoiakiey czci godnemi ſtanowi Kapłanow tych, ktòrzy dobrze rządzą a naywięcey, ktòrzy pracuią w ſłowie i Nauce (c)

Już w Roku przeszłym a Naszego Paſterſtwa pierwszym taki Nasz, i razem Wasz ściſły zważywszy Obowiązek na Synodzie Diecezalnym poſtanowiliśmy aby po wszystkich Cérkwiach Parochialnych uſtanowione i zaprowadzone było Bractwo Nauki Chrześciańſkiey pod Opieką S. Mikołaia Biſkupa Mireńſkiego. Ułatwiaiąc takowe poſtanowienie, zebraliśmy iak naykròciey mogliśmy taką Naukę, ktòrą Wam podać umyśliliśmy, nieżebyście w teyże nowe iakie znaydowali tłòmaczenia albo Wiary S. Artykułow, albo Obyczaiow Prawidła, bo te odmienione bydź niemogą: ale iako ta czerpana bydź ma z Nauki Zbawicielowey w S. Ewangelii opisaney i od Kościoła S. podaney, tak nie-

(a) Seſſ: 5. c. 2. de Reform: (b) Seſſ. 3. Tit: 2. (c) 1. Timoth: 5. 17.

naruszenie do skończenia świata dochowywana w swoiey iednostayności bydź powinna. Dla tego Nauczyciel Narodow Paweł S. nieodmienność Nauki Chrześciańskiey wrażaiąc tak w Liście swom do Galatow pisze (b) Choćby my, albo Anioł z Nieba przepowiadał wam, mimo to cośmy wam przepowiadali, niech będzie przeklęty,

Liczne za tem w takiey materyi księgi różnemi czasami na świat wydane iako także i tę samę zawieraiących Naukę, niemożemy naganiać, owszem dla nauczaiących pożyteczną bydź sądziemy rzeczą żeby się zdobywali na takie Księgi, zwłaszcza, obficiey tłomaczące i gruntownie z Pisma S. stwierdzaiące takie Nauki, atoli żądamy aby wszyscy w pełnieniu swoiego Obowiązku słosowali się iak nay-bliżey do słow nawet w teraźnieyszey Nauce użytych, ieżeli chcą iak chcieć powinni, aby skuteczną ich była Nauka. Sama albowiem różność porządku lub użytych wyrazow częstokroć, osobliwie w prostych Ludziach sprawować zwykła albo wątpliwość nieiaką, albo zadziwienie mniey poymuiących też samo znaczenie. Więc dla uchronienia się wszelkiey chociaż mniemaney różności, chwalebną iest rzeczą zachować iednakowy sposób, i używać iednychże wyrazow w opowiadaniu Nauki Chrześciańskiey, w ktorey podawaniu iednak to zważać, i o to się starać naybarziey powinniście, aby ku poięciu i wyrozumieniu wszystkich była podawana, Dla tego gdzieby Lud pospolicie Ruskiego używał ięzyka, a zatym ła-

twiey

(d) Galat: 1. 8.

twiey poymował tymże ięzykiem sobie przekładane nauki, tedy Paroch i każdy do Ludu nauczania użyty, takiegoż ięzyka używać powinien.

Podzieliliśmy na dwie Klaſſy niższą i wyższą teraznieyszą Naukę Chrześciańſką. Podawszy w pierwszey Klaſſie wiadomości potrzebnieysze każdemu Chrześcianinowi, zachowawszy do drugiey Klaſſy Nauki potrzebne wprawdzie, i pożyteczne każdemu, do których iednak poznawania nie tak ściśle ieſt każdy obowiązany, wyiowszy naukę o Sakramencie Pokuty, którą każdemu wrażać należy, aby umiał użyć takiego lekarſtwa na grzech uczynkowy od Zbawiciela Pana podanego podług Nauki Kościoła Swiętego. Zoſtaie iuż podać prawidła iakie zachować ma i każdy z Urzędu swoiego Naukę Chrześciańſką Ludowi przepowiadaiący i każdy w Bractwo Nauki Chrześciańſkiey wpisany.

1mo. Wſzyscy Parochianie tak dorośli, iako i Dzieci Płci oboiey od lat ſiedmiu a naydaley ośmiu powinni bydź zapisani w Kſięgę Bractwa Nauki Chrześciańſkiey do pierwszey Klaſſy, i zgromadzać ſię na naukę takę każdego dnia S. zaprzedzwonieniem po południu, i żaden niema pierwey bydź przenieſiony i zapisany w Klaſſie wyższey, póki zupełnie wyuczonym niezoſtanie całey Nauki zawartey w Klaſſie niższey.

2do. Mieyscem dawania Nauki powinna bydź Cerkiew, wszelako ieśliby tęgie mrozy zimową porą wyciągały tego, może Lud zbierać ſię albo do szkoły Parochialney, gdzie ta ſię znayduie, albo do Plebanii, w takim iednak zdarzeniu ſtarać ſię powinien Pleban, aby w mieyscu nauki na widoku z uczei-

z uczciwością był wystawiony Obraz Ukrzyżowanego Zbawiciela Pana.

3tio. Przed zaczęciem Nauki ma bydź naprzòd za zgromadzeniem się Ludzi mòwiony Pacierz, Pozdrowienie Anielskie, Skład Wiary, i Dziesięcioro Boże Przykazanie.

4to. Wczasie dawania Nauki, odłączać należy dawnym zwyczaiem wszędzie, a czasow teraznieyszych w niektórych mieyscach dotąd chwalebnie zachowywanym, Niewiasty od Męszczyzn, aby Ci na prawę stronę, tamte wszystkie na lewę kupili się.

5to. Pytania w Katechizmie zawarte poprzedzać powinna kròtka nauka Duchowna, albo o potrzebie wiadomości prawd Chrześciańskiey Religii Katolickiey od Boga obiawionych, i w Katechizmie zawartych, albo o stworżeniu świata, i upadku Adamowym, a z tego wynikaiącym grzéchu pierworodnym; albo o upadku Aniołow, tychże strąceniu z Nieba, albo o wielkim miłosierdziu Boskim okazanym Narodowi Ludzkiemu w odkupieniu i Wcieleniu Syna Boskiego; albo o własnościach i doskonałościach Boskich, iako to Wszechmocności, Opatrzności, Niezmierności, Wieczności, także o nieśmiertelności duszy Ludzkiey, o rzeczach ostatecznych, iako to o śmierci, sądzie ostatecznym, Niebie i piekle, i tym podobnych materiach.

6to. Żadna osoba, kòreykolwiek płci niema i niepowinna bydź dopuszczana do stanu małżeńskiego, któraby nauki w pierwszey Klassie zamknigtey dostatecznie nieumiała:

7mo. Ktokolwiek z Parafian a zatem z będących w Bractwie nauki Chrześciańskiey, okaże się umieiącym

iącym całą Naukę w pierwszey Klassie zamkniętą, takiemu W. X. Paroch ma dać osobne zaświadczenie o takiey umieiętności, a takie zaświadczenie zyskane powinno uwalniać Osobę toż zyskuiącą od Examinu przy zabieraniu się do stanu Małżeńskiego, i ziednywać prętsze przypuszczenie do Sakramentu Pokuty, kiedykolwiek przy nacisku ludu spowiadać się zechce.

8vo. Każdy wyuczony i umieiący Naukę na pierwszą Klassę przepisaną, ma bydź przeniesiony do Drugiey Klassy, i w Regestrze tey Klassy zapisany, i z takiey Klassy maią bydź wybierane Osoby na starszego Bratczyka; i na Assessorow Jego, ktorych liczba może bydź powiększona do Dwunastu, i ci maią bydź w Cerkwi nad innych poważani, toż samo ma się rozumieć o Osobach płci niewieściey.

9no, Do starszego Bratczyka z Assessorami należeć będzie postrzeganie zaniedbuiących uczęszczanie na Nauki, onych upominanie, a ieśliby te skutku niesprawowały, tychże sądzenie i karanie albo iakim umartwieniem, albo grzywnami do kassy Brackiey na ozdobę i potrzeby Cerkwi swoiey, iakowe tychże sądy W. X. Paroch winien będzie w Księdze Brackiey zanotować dla pamięci i taką Księgę przy wizytach tak Dekanalnych iako i Jeneralnych okazywać.

10mo: Każdego Bratczyka tak niższey iako i wyższey Klassy obowiązkiem będzie dla pomnożenia zasług własnych przed Bogiem starać się o pomnożenie chwały Boskieg i oprócz zwykłych Pacierzy przy wstaniu rannym i zabieraniu się do-

odpoczynku

spoczynku do iakich każdy Chrześcianin iest obowiązany, powinien co dzień zmówić Pacierz ieden prosząc Boga przez zasługi S. Mikołaia o błogosławieństwo dla całego Bractwa a osobliwie o Łaskę Boską do zachowania się bez grzechu, i ostatecznego wytrwania w Łasce Boskiey, a drugi Pacierz za dusze zmarłych Braci i siostr z tego świata zeszłych.

11mo. Do tegoż Bractwa należeć będzie przy zdarzaiących się pogrzebach assystować i łączyć swoie Modlitwy z Modlitwami Kapłańskiemi duszę zmarłego Boskiemu polecaiąc Miłosierdziu, a pozostałe wdowy lub sieroty ciesząc duchownemi reflexiami. Nad to w każdym Roku starac się maią aby na zaiutrz po S. Mikołaiu, lub ieśliby przeszkadzał dzień Niedzielny w Poniedziałek zaraz następuiący odprawiona była Msza żałobna za wszystkich tegoż Bractwa zmarłych,

12mo. Po każdey Nauce maią wszyscy przytomni za Kapłanem odmówić Pacierz podobnie iak przed zaczęciem i przydać na końcu Akta Wiary, Nadziei, i Miłości, i żalu za grzechy, oraz ucałowawszy Krzyż Pański lub Księgę Ewangelii z błogosławieństwem Kapłańskim w skromności do Domow swoich powracać.

13tio. Toż Bractwo Nauki Chrześciańskiey co rocznie w Poniedziałek wstępny wielkiego Postu koło Nieszporney godziny zaprzedzwonieniem ma się zbierać do Cerkwi na Nabożeństwo i naukę i pilnie postrzegać aby w skromności wszelkiey i trzeźwości pierwszy taki dzień pokucie poświęcony od wszystkich był przepędzany, i ieśliby ktory poważył

się

ſię taki dzień zgwałcić piiatyką, taki od ſtarszego Bratczyka z Aſſeſſorami powinien bydź sądzony i grzywnami umiarkowanemi na Cerkiew, i iakimkolwiek umartwieniem ciała ukarany.

Na oſtatek iak szczerą pałaiąc żądzą pomnożenia chwały Boſkiey i zbawienia dusz Ludzkich tę małę przedſięwzięliśmy pracę, tak uſilnie żądamy aby Wielebni XX. Parochowie odpowiadaiąc swoim obowiązkom nayuſilnieyszego dokładali ſtarania w wyuczeniu wszyſtkich swoich Parochian i Wiary S. Artykułow, i prawideł obyczaiow. Starać ſię tedy maią zachęcić wszystkich, do uczęszczania na Nauki, sami tych dawania nigdy nieopuszczali, i wystrzegać ſię maią osobliwie ſtarych zawſtydzać dla ich niewiadomości zwłaszcza w przytomności młodszych, i własnych ich dzieci. Aby niewzięli wſtrętu znaydowania ſię na Naukach i z tychże korzyſtania. Dzieło ieśli iakie, tedy Nauka Chrześciańſka prawdziwie ieſt Boſkie iako doprowadzaiące do Boga: wyciąga za tym całey pilności waszey, abyście uniknęli tego przeklęctwa iakie ieſt zapowiedziane przez Jeremiasza Proroka (e) Przeklęty, ktory czyni dzieło Boſkie niedbale.

(e) Jerem: 48. 10.

NA KLASSĘ PIERWSZĄ

Pytanie. *Kto cię ſtworzył?*
Odpowiedź. Pan Bóg.

P. *Co to ieſt ſtworzenie?*
Od. Jeſt wyprowadzenie z niceſtwa do bycia, albo rzeczy iakiey nigdy niebyłey utworzenie w czaſie.

P: *Cóż ieſt Pan Bóg?*
O: Jeſt Stworzyciel Nieba i ziemi i wſzyſtkich rzeczy widomych i niewidomych.

P. *Czy całe poznanie Boga zamykasz w takich wyrazach? że ieſt Stworzyciel? &c.*

Od: Bynaymniey: albowiem w czaſie Bóg świat i wſzyſtkie rzeczy ſtworzył. Bóg zaś ieſt przedwieczny, początku niemaiący, i końca mieć niemogący, wſzelkich doſkonałości pełen, wſzyſtko mogący, wſzędzie przytomny, wſzyſtko widzący, wſzyſtko opatruiący, wſzelką chwałę i uſzczęśliwienie w samym sobie maiący.

P. Wiele ieſt Bogów?

Od: Jeden tylko ieſt Bóg wetrzech Oſobach.

P. Jakie są trzy Osoby Boſkie?

Od: Bóg Ociec, Bóg Syn, Bóg Duch Swięty.

P. Za cóż trzy te Osoby gdy każda ieſt Bogiem nie są troiakim Bogiem?

Od: Bo wſzyſtkie trzy Oſoby iedną maią iſtność, iedną chwałę i moc, równe sobie wewſzyſtkim będąc.

P. Jeſtże która z tych Boſkich Osob ſtarsza?

Od: Bynaymniey, bo wſzyſtkie są przedwieczne.

P. Jakże te Osoby różnią ſię między sobą?

Od: Rodzèniem i pochodzeniem.

P. Obiaśń doſtateczniey tę różnicę?

Od: Bóg Ociec ieſt zrzódłem Tròycy Nayświętſzey, bo od tego przed wieki ieſt zrodzony Syn Boſki, i oraz od tegoż jako i od Syna pochodzi Duch Swięty równie przed wieki.

P. Naiaki koniec Bóg ſtworzył człowieka?

Od: Ażeby mu ſłużył, iègo czcił, i

szanował

szanował, a po śmierci ażeby z nim w chwale niebieskiey wiecznie królował.

P. Jakim sposobem człowiek takiemu końcowi zadość czynić powinien?

Od: Wiarą, nadzieią, i miłością.

P. Cóż człowiek wierzyć powinien?

Od: To wszystko, cokolwiek sam Bóg obiawił, i przez Kościoł Swięty do wierzenia podał.

P. Zkądże człowiek powezmie wiadomość o rzeczach do wierzenia podanych?

Od: Z składu Artykułow wiary od SS. Apostołow podanego, a od Kościoła Swiętego przyiętego i obiaśnionego.

P. Cóż to iest skład Artykułow wiary?

Od: Jest wyznanie wiary, które czyniemy mówiąc: *Wierzę w Boga Oyca &c.* Albo Wiruiu wo Jedynaho Boha Otca. &c.

P. Zkąd nauczamy się czego spodziewać się mamy?

Od: Z Modlitwy Pańskiey iaką iest Pacierz, który odmawiamy codziennie mówiąc: *Oycze nasz, któryś iest w Niebiesiech &c.*

P. Jaką miłość Bogu winni iesteśmy?

Od: Naywiększą z całego serca i nad-

wszyst-

wszystkie rzeczy.

P. Jakim sposobem dopełniamy takiey miłości Boskiey?

Od: Zachowaniem Swiętych Przykazań Jego, i zgadzaniem się z Swiętą wolą Jego.

P. Wieleż iest Przykazań Boskich?

Od: Jest dziesięć Boskich Przykazań od Boga samego Moyżeszowi podanych, a te są *Jam iest Pan Bóg twóy &c.*

P. Czy każdy człowiek po śmierci dostępuie wieczney chwały w Niebie, do którey iest stworzony?

Od: Nie, ale ten tylko, który w stanie łaski Boskiey z tego świata schodzi.

P. Cóż to iest znaydować się w stanie łaski?

Od: Jest albo zachować się w niewinności wziętey na Chrzcie Swiętym przez pełnienie Przykazań Boskich, albo utraconą łaskę przez grzéch pozyskać tęż przez szczérą Pokutę.

P. Jakież są srzodki do nabycia albo pozyskania łaski Boskiey?

Od: Takiemi są Swięte Sakramenta.

P. Wieleż iest SS. Sakramentów?

Od: Siedm to iest: Chrzest, Bierzmowanie, Eucharistia, albo Ciało i Krew

Pańskie

Pańſkie, Pokuta, Oſtatnie Pomazanie, Kapłańſtwo, i Małżeńſtwo.

P. Cóż to ieſt wieczna w Niebie chwała?

Od: Jeſt zbior wſzelkiego uszczęśliwienia, weſela i pociech wypływaiących z iasnego poznawania i widzenia Twarzy Boſkiey, wiecznie trwać maiących.

P. Gdzież póydą dusze ludzkie w niełasce Boſkiey schodzące?

Od: Do piekła na wieczne potępienie.

P. Cóż to ieſt Piekło?

Od: Jeſt zbiór mąk i wſzelkiego nieſzczęścia wynikaiącego z oddalenia od oglądania Twarzy Boſkiey, iakich do Piekła ſkazani na wieki doznawać będą.

P. Czy każdy człowiek to wszyſtko umieć i wyznawać powinien.

Od: Tak ieſt, powinien.

P. Jakaż ieſt powinność wiadomości i wyznawania tych rzeczy?

Od: Dwoiaka: iedna ieſt pod utratą zbawienia wiecznego: druga pod grzéchem.

P. Które są te rzeczy, iakie pod utratą zbawienia, człowiek każdy umieć i wyznawać powinien?

Od: Te są cztéry. 1. że ieſt Bóg. 2.

Że Bóg iest ieden wetrzech Osobach. 3. Że Bóg iest sprawiedliwy, i przeto dobrym płaci wieczną w Niebie chwałą, a złych karze wiecznym w piekle potępieniem, 4. Że wtóra Osoba Tróycy Przenayświętszey, albo Syn Boski dla odkupienia narodu ludzkiego stał się człowiekiem.

P. Któreż są te rzeczy iakie człowiek umieć i wiedzieć powinien pod grzéchem?

Od: Te są: 1. Pacierz albo Modlitwę Pańską. 2. Pozdrowienie Anielskie. 3. Skład Apostolski albo Nicenski wiary. 4. Dziesięcioro Przykazania Boskiego. 5. Pięć Przykazań Kościelnych, 6. Siedm Sakramentów.

P. Cóż iest Pacierz albo Modlitwa Pańska?

Od: Jest ta Modlitwa: *Oycze nasz, któryś iest w niebiesiech: Swięć się Imie twoie. Przydź Królestwo twoie. Bądź wola twoia, iako w niebie tak i na ziemi: Chleba naszego powszednego day nam dziś: i odpuść nam nasze winy, iako i my odpuszczamy naszym winowaycóm, i niewwodź nas w pokuszenie: ale nas zbaw od złego Amen.* a po Rusku tak mówiemy: Otcze nasz, yże iesy na nebesich, da

swia-

światytſia ymia twoie, da pryidet Carſtwyie twoie: da budet wola twoia, iako na nebesy i na zemły. Chlib naſz naſuſzczny dażd nam dneś: i oſtawy nam dołhy naſza, iakoże i my oſtawlaiem dołżnykom naſzym: i ne wwedy nas wo yſkuſzenyie: no yzbawy nas ot łukawaho.

P. Cóż ieſt Pozdrowienie Anielſkie?

Od: Jeſt ta do Matki Boſkiey Nayświętſzey Maryi Panny wymierżona Modlitwa: *Zdrowaś Marya łaſkiś pełna Pan z tobą błogoſławionaś Ty między niewiaſtami, i błogoſławion Owoc żywota twoiego Jezus. Swięta Marya Matko Boża módl ſię za nami grzésznemi teraz i w godzinę śmierci naszey Amen.* a po Ruſku. Bohorodyce Diwo raduyſia obradowannaia Maryie, Hoſpod s toboiu, błahoſłowena Ty w żenach: i błahoſłowen płod czrewa twoieho: iako rodyła iesy Chryſta, Spasa, yzbawytela duſz naſzych.

P. Jak ſię ma w sobie ſkład Apoſtolſki albo Nicenſki?

Od: *Wierzę w Boga Oyca Wszechmogącego Stworzyciela Nieba i ziemi, i w Jezusa Chryſtusa Pana naszego, któ-*

ry ſię począł z Ducha Swiętego, narodził ſię z Maryi Dziewicy, Umęczon pod Pontſkim Piłatem, umarł, i pogrzebion, wſtąpił do Piekłow, trzeciego dnia zmartwych wſtał, wſtąpił na Niebiosa, ſiedzi na prawicy Boga Oyca wszechmogącego, ztamtąd ma przyiść sądzić żywych i umarłych, Wierzę w Ducha Swiętego, Swięty Kościoł powszechny, Swiętych obcowanie, grzechow odpuszczenie, ciała zmartwych wſtanie, żywot wieczny Amen. Ten ieſt ſkład Apoſtolſki, a zaś który mówiemy po Ruſku ieſt ſkład Niceńſki, i tak ſię w sobie ma:

Wiruiu w iedynaho Boha, Otca wsederżytela, Tworca neba y zemły, wydymychże wſich y newydymych, Y w iedynaho Hoſpoda Jyſusa Chryſta, Syna Bożyia iedynorodnaho, ot Otca rożdennaho preżde wſich wik. Swita ot świta, Boha yſtynna ot Boha yſtynna, rożdenna, ne sotworenna, iedynoſuſzczna Otcu, ymże wſia byſza. Nas dila człowik, i naſzego rady spasenyia, sszedſzaho s nebes, y wopłotywſzahoſia ot Ducha Swiata, y Maryi Diwy, i woczełowiczſzaſia. Raspiatahoże za ny pry Pontyiſtim Piłati, y ſtra-

i ſtradawſza, i pohrebena : y woſkresſzaho w tretiy deń po pysanyiem. Y woſzedſzahó na nebesa, y ſidiaſzczaho odesnuiu Otca : i paky hriaduſzczaho so ſławoiu sudyty żywym y mertwym, iehoże carſtwyiu ne budet konca. Y w Ducha Swiataho, Hoſpoda, żywotworiaſzczaho, yże ot Otca y Syna yschodiaſzczaho Yże so Otcem y s Synom spokłaniaiema, y soſławyma : hłahoławſzaho Proroky. W iedynu światuiu sobornuiu, y Apoſtolſkuiu Cerkow. Yspowiduiu iedyno kreſzczenyie, wo oſtawłenyie hrichow. Czaiu woſkresenyia mertwych, Y żyzny buduſzczaho wika, amyń.

P. Opowiedź iakie ieſt dzieſięcioro Boże Przykazanie?

Od: Jam ieſt Pan Bóg twóy, którym cię wywiódł z ziemi Egiptſkiey z domu niewoli. 1. Nie będzieſz miał Bogów cudzych przedemną. 2. Nie będzieſz brał Jmienia Pana Boga twego nadaremno. 3. Pamiętay abyś dzień Sobotni święcił. 4. Czci Oyca i Matkę twoię. 5. Niezabiiay. 6. Niecudzołoż, 7. Niekradni. 8. Nie będzieſz mówił przeciw bliźniemu twemu falſzywego świa-

świadectwa. 9. Niepożądaj żony bliźniego twoiego. 10. Nie będziesz pożądał żadney rzeczy, które są bliźniego twoiego.

P. Jakież są Przykazania kościelne?

Od: Te są pięć. 1. We dni Swięte Mszy Swiętey słuchać z uczciwością. 2. Nakazane w dni pewne posty zachować. 3. Spowiadać się i komunikować po każdym ciągłym poście, a przynaymniey raz w rok około wielkanocy. 4. Godow małżeńskich czasow zakazanych niesprawować. 5. Dziesięciny Kościelne gdzie są należne zupełnie oddawać.

P. Czy może człowiek własnemi siłami albo niewinności dochować, albo w pozyskaney przez Pokutę łasce Boskiey wytrwać?

Od. Niemoże: ale potrzebuie szczególniey pomocy łaski Boskiey.

P. Jakiemi srzodkami człowiek tak potrzebną łaskę Boską zyskać może?

Od: Pamiętaiąc na przytomność Boską, że Bóg wszędzie iest i wszystko widzi: rozważaiąc często rzeczy ostateczne, i do Boga wzdychaiąc przez Akta Wiary, Nadziei, Miłości, i Skruchy.

P. Wieleż

P. Wieleż ieſt rzeczy oſtatecznych?

Od: Cztery te, Smierć, Sąd, Niebo, i Piekło.

P. Jakie to są Akta Wiary, Nadziei, Miłości i Skruchy?

Od: Te są.

AKT WIARY.

Wierzę mocno i wyznawam Boże żeś ty ieſt ieden we trzech Oſobach, Ociec, Syn, i Duch Swięty: że płaciſz dobrym i nadgradzaſz Niebem: a złych karzeſz Piekłem. Wierzę że Syn Boſki ſtał ſię człowiekiem, narodził ſię z Panny Maryi, umęczon i umarł dla odkupienia naſzego. Wierzę to wſzyſtko cokolwiek wierzy i dowierzenia podaie Kościoł Swięty, a to wſzyſtko wierzę dla tego, żeś ty Kościołowi tak obiawił, który ieſteś mądroscią i prawdą nieſkończoną, który omylić ani bydź omylonym niemożeſz.

AKT NADZIEI.

Boze móy, który ieſteś nieſkończenie wſzechmocny i miłoſierny, i rzetelny w obietnicach twoich, mam nadzieię, że mi odpuściſz grzéchy moie, i że mi daſz łaſkę twoię, i że mnie przyimiesz do

do wieczney chwały Twoiey w Niebie, a to przez zasługi Pana naszego Jezusa Chrystusa, i w nadgrodę dobrych uczynków, które stanowię pełnić przy pomocy Swiętey łaski Twoiey.

AKT MIŁOSCI.

Boże móy, kocham cię nadewszystko, boś ty iest naywyższym i naydoskonalszym dobrem. Kocham cię z całego serca, nad wszystkie inne rzeczy, i dla miłości Twoiey, kocham także Bliźniego mego iako siebie samego.

AKT SKRUCHY.

Boże móy! gdyżem cię obraził dobro naywyższe, którego kocham nadewszystko, żałuię z całego serca i nad wszelkie inne nieszczęścia za moie grzéchy, one szczérze obrzydzam, wyrzekam się, i nienawidzę z całey duszy ile mogę, i stanowię naymocniey przy pomocy łaski twoiey nigdy więcey niegrzészyć: Przyim litościwie takę skruchę moię, utwierdzay Swięte przedsiewzięcie i wspieray łaską swoią Nayświętszą.

NAUKA

NAUKA CHRZESCIANSKA.
na drugę albo wyżſzą Klaſſę.
WSTĘP.

Zamykaiący podział Nauki Chrześciańſkiey, opiſanie Różnicy znaku Krzyża Swiętego i obowiązki zachowania różnych Obrządkow.

P. Co iéſt nauka Chrześciańſka?

Od: Jeſt zebranie tego wſzyſtkiego co Chryſtus Pan nauczał, drogę nam zbawienną pokazuiąc.

P. Wiele ieſt części głównieyszych i potrzebnieyszych tey nauki, i które są.

Od: Są cztery 1. Skład Apoſtolſki albo Nicenſki to ieſt: *Wierzę w Boga*. 2. Modlitwa Pańſka albo *Oycze nasz*: 3. Przykazania. 4. Sakramenta.

P: Dla czego cztéry tylko części Nauki Chrześciańſkiey ſtanowisz?

Od: Bo trzy są cnoty Teologiczne, które człowieka do Boga iako końca oſtatecznego proſtuią, a te są Wiara, Nadzieia, Miłość, ſkład tedy Apoſtolſki albo Nicenſki należy do Wiary, bo ten uczy co wierzyć mamy. Modlitwa Pańſka należy do Nadziei, bo przekłada czego ſię spo-

spodziewać od Boga powinniśmy. Przykazania do miłości należą, bo te uczą co czynić, i czego ſię wyſtrzegać mamy dla zachowania miłości Boſkiey. Sakramenta zaś poſtrzebne są iako inſtrumenta, któremi nabywamy i zachowuiemy cnoty wſpomnione.

P. Czyli prócz ſkładu Apoſtolſkiego albo Nicenſkiego niemamy innego zbioru Artykułow wiary?

Od: Mamy i inne wielorakie takowe ſkłady ale naypoſpolitſzy i naykrótſzy mamy w znaku Krzyża Swiętego, którym żegnaiąc ſię mówiemy w Jmie Oyca i Syna i Swiętego Ducha Amen.

P. Jakież wiary naszey Chrześciańſkiey Taiemnice w znaku Krzyża Swiętego zamykaią ſię?

Od: Jedność Bóſtwa w Tróycy Osób Boſkich, oraz wcielenie i męka Syna Boſkiego.

P. Co mamy rozumić przez Tróycę Osób w iedności Bóſtwa?

Od: Ze iſtność albo natura Boſka będąc bez początku, przedwieczną, nieſtworzoną, i nieſkończoną, niemoże bydź tylko iedna. A zaś dobroć Boſka nieſkon-

ſkończona niemoże bydź bez wylewu albo udzielenia ſię : tak tedy iednoiſtna Natura Boſka, wylewa ſię i udziela ſię nierozdzielnie przez wſpołiſtnośc na trzy Oſoby wewſzyſtkich doſkonałościach sobie zupełnie równe, z tą iedynie różniącą, że pierwſza Oſoba *Ociec* niema żadnego początku. Druga Oſoba *Syn Boſki* przedwiecznie rodzi ſię iako z źrzódła i początku od Oyca, przez upatrywanie i poznawanie doſkonałości swoich. *Duch Swięty*, trzecia Oſoba od Oyca i od Syna społnie iako od iednego pacząt-ku, takoż przedwiecznie przez miłość spólną pochodzi, a tak te trzy Oſoby Ociec, Syn, i Duch Swięty, są od ſiebie różne, atoli że iedną maią iſtność, iedną moc, mądrość, dobroć i wſzelką doſkonałość, przeto iednym są Bogiem.

P. Co rozumieć mamy przez wcielenie i mękę Syna Boſkiego?

Od: Ze druga Oſoba Tróycy Przenayświętſzey Syn Boży, będąc Bogiem Przedwiecznym przyiął w nayczyſtſzych wnętrznościach Maryi Panny Ciało i Duſzę ludzkę w iedności Oſoby swoiey Boſkiey, i tak wcielony Bóg w iedney

Oſobie

Osobie a dwoiakiey Naturze przez trzydzieści i trzy lat na ziemi z ludźmi obcuiąc, drogi zbawienney ucząc, i cuda czyniąc na ostatek dla obfitszego zadość uczynienia Boskiey sprawiedliwości za grzéchy nasze, na Krzyżu zamordowany umarł, trzeciego dnia zmartwych wstał, i poczteredziestu dniach w Niebo wstąpił.

P. Jako się takie Taiemnice w znaku Krzyża S. zawieraią?

Od: Zegnaiąc się gdy mówiemy *w Imie Oyca &c.* oznaczamy iedność Bóstwa: a zaś przez wyraźne trzech Osób wspomnienie Oyca, Syna, i Ducha Swiętego wyrażamy Tróycę Swiętą. Na ostatek wyobrażenie Krzyża iakie czyniemy prawą ręką wodząc od czoła do piersi, i potym na ramiona bądź od lewego na prawę, bądź odprawego na lewe, nie tylko nam mękę Chrystusową na Krzyżu wycierpianę, ale i wcielenie przypomina w wnętrznościach Macierzyńskich, gdy wymawiaiąc *Syna*, rękę kładniemy niżey piersi.

P. Różnica w żegnaniu się Krzyżem Swiętym iaka wydaie się między Grekami i Rzymianami, czyli nienarusza znaczenia

nia Taiemnic wymienionych?

Od: Zadney co do istoty różnicy w żegnaniu się niemasz ; a zatym ani co do znaczenia wyżey wspomnionych Taiemnic*: iedyna zachodzi różnica w przenoszeniu ręki z prawego ramienia na lewe, lub z lewego naprawe.

P. Okaż tę rożnicę, i ieśli iaka wprzenoszeniu różnym ręki może bydź uważana Taiemnica?

Od: Rzymianie żegnaiąc się i mówiąc, *w Imie Oyca i Syna* : kładną rękę naczele i napiersiach równie iak Grecy, a potym zwykli mówić wprzód Ducha, i kładną rękę na lewe ramie, zatem wymawiaiąc *Swiętego* przenoszą rękę na prawe ramie. I takim sposobem uważać mogą, że z lewey strony na prawę to iest z grzechu i potępienia, do łaski i zbawienia czyli od śmierci do żywota przez Krzyż i mękę Chrystusową przeniesieni iesteśmy. Grecy zaś gdy się żegnaią wprzód wymawiaią *Swiętego* kładąc rękę równie na prawe ramie. a potém mówiąc *Ducha* na lewe ramie przenoszą rękę, a takim ręki przenoszeniem nabożnie z wdzięcznością rozważać mogą, że przez

zasługi

zasługi Chrystusowe przemienione iest wyznanie prawdy wiary, i dar łaski Boskiey od żydów, którzy byli naprawey stronie iako wybrany lud Boski w starym zakonie, do Narodów albo pogan, którzy iako Bałwochwalcy byli na lewey stronie.

P. Czy nienależy uważać iakim palcow złożeniem Chrześcianie żegnać się powinni?

Od: Zwykli wprawdzie Rzymianie całą dłonią otwartą żegnać się, Grecy zaś trzy palce większe w kupę złożone maiąc, a dwa mnieysze do dłoni przykurczone pospolicie żegnaią się, składaniem takim palcow i Nayswiętszą Tróycę, i dwoiaką Naturę w Chrystusie Panu chcąc wyrażać, atoli mniey tego postrzegać należy, byle uważnie i z uczciwością był Krzyż czyniony wszelkiego uczczenia w Chrześciańskim wyznaniu godny.

P. Wieloraka różnica Obrządkow różnych Kościołow iako to Rzymskiego, Greckiego, Ormianskiego i innych, i zali nieróżni Wiary Katolickiey?

Od: Rożność Obrządków naymniey

nieszko-

nieſzkodzi iedności Wiary Katolickiey, ani Swiętemu Kościołowi powſzechnemu nieprzynoſi żadney zakały i plamy, owſzem są tegoż ozdobą i zaletą, miły oczom Boſkim widok sprawuiącą podług przepowiedzenia Dawida Proroka mówiącego w Pſalmie 44. v. 14. *Wszyſtka chwała tey Córki Królewſkiey wewnątrz w bramach złotych ubrana rozmaitościami*, gdzie przez *Córkę Królewſką*, ma ſię rozumieć Kościoł Swięty, a przez *ubraną rozmaitościami* różność Swiętych Obrządkow w Kościele używanych, byle też nietargały iedności, i tych używaiąc oglądali ſię na Rzymſkę Stolicę iako naywyżſzę w Kościele Chryſtuſowym, i ztąd iako z Centrum iedności łączyli ſię.

P. Czy godzi ſię Katolikom zrodzonym w iednym Obrządku przechodzić do innego, i tenże podług upodobania odmieniać?

Od: Niegodzi ſię: albowiem takim poſtępkiem Chrześcianin Katolik wyłącza nieiako ſiebie z paſtwy i zwierzchności właściwego Paſtérza, a zatym zniewagę czyni w Oſobie Biſkupa Obrządku swoiego, samemu Chryſtuſowi Panu Głowie

Kosciola

Kościoła S. od którego ten przy swoim wyswięceniu na Biskupstwo bierze władzę rządzenia Ludem obrządku swoiego, nauczania Taiemnic wiary, i podawania śrzodkow do zachowania się w łasce i miłości Boskiey, w całey rozległości kraiu sobie podanego. Nadto gwałci wielorakie Prawa i zakazy Kościelne stanowione na Soborach powszechnych, i zawarte w Dekretach Rzymskich Papieżow, którzy sobie iedynie zachowali władzę dispensowania i pozwalania przeyścia z iednego Obrządku do drugiego. I przeto przeciwko takim zakazom Kościelnym grzeszą wszyscy, którzykolwiek bez takiego pozwolenia lub przechodzą samowolnie na inny Obrządek, lub przechodzących przyimuią, a tym barziey, którzy do przeyścia doradzaią i namawiaią, albo gwałtem naciskaią.

P. Czyliż zachowanie Obrządkow tak ściśle obowiązuie każdego iż w żadnym zdarzeniu niemoże odmieniać?

Od: Kiedykolwiek kto znayduie się w takich okolicznościach, w których nie może wygodnie użyć Nabożeństwa swoiego Obrządku, zawsze pod ten czas chwa-

chwalebnie postąpi kiedy innego Obrządku użyie. Tak znayduiący się, przez czas długi człowiek obrządku Greckiego, w kraiu niemaiącym Kapłana swoiego Obrządku, może Kommunią przyimowac Obrządkiem Łacińskim, a w niebespieczeństwie śmierci nawet iest obowiązanym. Toż samo wzaiemnie mówić należy o człowieku Łacińskiego Obrządku, z tym iednak zawsze warunkiem aby powróciwszy w mieysca sposobne do używania swoiego Obrządku, do tegoż używania powracał.

Takowe przydłuższe Nauki przełożyć postanowiłem bardziey dla wiadomości Duchownych, Naukę Chrześciańskę przekładać maiących, niżeli dla Swieckich teyże uczyć się maiących.

CZĘSC PIERWSZA

O Wierze zamykaiąca wykład składu Apostolskiego i Niceńskiego.

ROZDZIAŁ I.

O Pierwszym Artykule w takich składach zawieraiącym się.

P. Jaki iest pierwszy Artykuł składu Apostolskiego?

Od: Wierzę w Boga Oyca wszechmogącego Stworzyciela Nieba i ziemi.

P. Jak tenże Artykuł ma się w składzie Niceńskim?

Od: Wierzę w Jednego Boga Oyca wszechmogącego Stworzyciela Nieba i ziemi i wszystkich rzeczy widomych i niewidomych.

P. Co rozumiesz przez to słowo Wierzę?

Od: Znaczy że trzymam za rzecz pewną i prawdziwą iako rzecz obiawioną od Boga.

P. Co znaczą następuiące słowa: w iednego Boga Oyca?

Od: Znaczą że Bóg iest ieden, i że w Bogu są trzy Osoby, z których pierwszy iest Bóg Ociec.

P. Dla

P. Dla czego pierwsza Osoba w Bogu nazywa się Oycem?

Od: Dla tego, że przed wieki przez poznawanie siebie samego rodzi Syna we wszystkim sobie równego i wspóiistotnego.

P. Czemu dodaiemy to słowo Wszechmogącego?

Od: Dla oznaczenia że niema żadney rzeczy, którey by Bóg uczynić niemógł, a to bez żadney trudności samą wolą swoią.

P. Co znaczą te Słowa Stworzyciela Nieba i ziemi?

Od: Znaczą że Bóg przez swoię wszechmocność stworzył Niebo i ziemię.

P. Dla czego skład Niceński dodaie i wszystkich rzeczy widomych i niewidomych?

Od: Dla większego obiaśnienia że cokolwiek iest w Niebie i na ziemi, to wszystko iest dziełem i stworzeniem Boskim.

P. Jakież są rzeczy niewidome od Boga stworzone?

Od: Są Dusze nasze i Aniołowie.

P. Cóż iest Dusza nasza?

Od: Jest istota Duchowna i nieśmier-

telna z ciałem póki żyiemy złączona.

P. Cóż iest Anioł?

Od: Jest istota Duchowna wyższa za człowieka w doskonałościach przyrodzonych, i nie maiąca ciała.

P. Kiedy? i na iaki koniec Bóg stworzył Aniołów?

Od: Aniołów Bóg pierwey stworzył niżli człowieka, stworzył zaś dla tego aby Go chwalili na wieki w Niebie.

P. Czyż wszyscy Aniołowie chwalą Boga w Niebie?

Od: Aniołowie, którzy zachowali się wiernemi i posłusznemi Bogu zawsze wychwalaią Boga i z nim weselą się w Niebie i weselić się będą na wieki, inni zaś, któtzy hardością uniesieni rokosz przeciw Bogu podnieśli, strąceni są z Nieba nawieczne potępienie do piekła, a ci nazywaią się diabli.

P. Czy Aniołowie są iako pomocnemi ludziom?

Od: Bóg używał posługi Aniołów zsyłaiąc onych dla oznaymienia ludzióm woli albo dobrodzieystw swoich. I nad to wyznaczył dla każdego człowieka Anioła Stróża, któryby strzegł, i był

pomocą

pomocą do postępowania w drodze zbawienney.

P. Czy diabli mieszaią się w sprawy ludzkie?

Od: Diabli usiłuią, kiedy im Bóg dozwoli, szkodzić ludziom, od dobrych uczynkow odwodzić i do grzéchu poduszczać, aby onych uczynili mąk swoich uczestnikami oderwawszy od chwały wieczney, do którey są stworzeni.

P. Dla czego diabli tak ludziom szkodzić usiłuią?

Od: Dla nienawiści Boga aby mu umnieyszyli chwały, i dla zazdrości szczęścia człowieczego; Bóg albowiem obrał ludzi, aby niemi napełnił w Niebie mieysca, z których dla pychy swoiey wypadli zli aniołowie.

ROZDZIAŁ II.

O wtórym Artykule Wiary.

P. Jaki iest składu Apostolskiego drugi Artykuł?

Od: I w Jezusa Chrystusa Syna Jego iedynego.

P. Jak tenże Artykuł wykłada się w składzie Niceńskim?

Od: I w iednego Pana Jezusa Chrystusa Syna Bożego *iednorodzonego od Oyca zrodzonego przed wszystkiemi wiekami.*

P. Czego nas ten Artykuł uczy?

Od: Naucza że druga Osoba Tróycy Przenayświętszey iest Syn zrodzony z Boga Oyca przed wszystkiemi wieki.

P. Dla czego wtórą Osobę Tróycy Nayświętszey nazywa skład Nicenski Panem?

Od: Dla tego że równie iak Bóg Ociec iest Stworzycielem naszym. A nadto iest oraz odkupicielem, który nabył nas krwią swoią Nayświętszą, przeto wszyscy iesteśmy Jego poddani, On zaś iest naszym Stwórcą iako Bog, a iako człowiek iest naszą Głową, naszym Królem, i naszym Odkupicielem.

P. Co znaczy słowo Jezus?

Od: Znaczy Zbawiciela, dla tego Anioł obiawiaiąc Swiętemu Jozefowi Syna Boskiego wcielenie rzekł: *Nazowiesz Imie Jego Jezus, albowiem on wybawi lud swóy od ich grzechów.*

P. Co znaczy słowo Chrystus?

Od: Znaczy Pomazańca bo w starym Testamencie namaszczano Królów, Kapłanów

płanów i Proroków. Tak też Bóg Ociec Syna swoiego w ludzkie ciało przyodzianego namaszczeniem duchownym namaścił, i dla tego Chrystusem albo Pomazańcem mianuiemy.

P. Co oznaczaią te słowa Syna Bożego Jednorodzonego.

Od: Znaczą, że wtóra Osoba Tróycy Nayświętszey iest Syn Boski z Boga Oyca zrodzony.

P. Na co dodaie skład tenże od Oyca zrodzonego przed wszystkiemi wiekami?

Od: Dla tego żebyśmy poznawali że Syn Boski nie iest stworzeniem, ale Bogiem przedwiecznie z Boga Oyca zrodzonym.

P. Czyli Syn Boski iako zrodzony z Boga Oyca nie iest od tegoż młodszym albo mniey doskonałym?

Od: Gdyż iednoż Bóstwo iest w Oycu, Synie i Duchu S. ze wszystkiemi doskonałościami, przeto niemoże bydź Syn Boski, ani młodszym ani mniey doskonałym od Oyca, i kiedy Chrystus mówi Ociec starszy iest odemnie (1) ma się rozumieć iako człowieka, bo tenże iako

 Bóg

(1) Joan: 14.

Bóg mówi: Ociec i *Ja iedno iesteśmy* (2)

P. Co należy wierzyć względem osoby Chrystusa Pana?

Od: Należy wierzyć że Chrystus Pan, który iest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, w iedney Osobie Boskiey miał dwie złączone natury Boskę i ludzkę.

P. Czy w Chrystusie Panu Bóstwo niezastępowało duszy ludzkiey?

Od: Nie: gdyż niebyłby prawdziwym człowiekiem, gdyby nieprzyiął był i ciała i duszy ludzkiey.

ROZDZIAŁ III.

zamyka wykład trzeciego Artykułu.

P. Jaki iest trzeci Artykuł składu Apostolskiego?

Od: Który się począł z Ducha S. narodził się z Maryi Dziewicy.

P. Jaki iest trzeci Artykuł składu Niceńskiego?

Od: Swiatło od Swiatła, Boga prawdziwego od Boga prawdziwego zrodzonego a niestworzonego wspólistotnego Oycu, przez którego wszystko się stało.

P. Czy-

(2) *Joan:* 10. 30.

P. Czyliż trzeci Artykuł ſkładu Niceńſkiego zgadza ſię z trzecim Artykułem Apoſtolſkiego ſkładu?

Od: Nie: bo Niceńſki ſkład w trzecim Artykule swoim daley obiaśnia Syna Boſkiego rodzenie ſię z Oyca Przedwiecznego, a w Apoſtolſkim ſkładzie zamyka ſię Poczęcie i Narodzenie Syna Boſkiego według ciała i natury ludzkiey.

P. Dla czego w swoim ſkładzie Sobor Niceńſki obszerniey rościągnął ſię w tłómaczeniu rodzenia ſię Syna Boſkiego z Oyca Przedwiecznego?

Od: Dla ugruntowania Nauki Katolickiey o Bóſtwie Syna prawdziwym przeciwko bezbożnemu kacerſtwu Ariańſkiemu. Owych bowiem czasów Ariuſz Kacermiſtrz nauczał, że Syn Boſki ieſt ſtworzeniem Boga Oyca i w czaſie, a nie przed wieki zrodzonym. Owoż Sobor Niceńſki chcąc uzbroić Katolików przeciwko tak bluźnierſkiey nauce, obſzernieyſzą podał naukę o Bóſtwie Syna Boſkiego, moc naywiękſzą nauki swoiey zaſadzaiąc na tym ſłowie. *Wspóliſtotnego Oycu*, podaiąc dowierzenia że Syn Boſki iako iednęż iſtotę z Bogiem Oycem

cem maiący, równy temuż iest we wszystkich doskonałościach i przymiotach Bóstwu przyzwoitych.

P. Za cóż skład Niceński o Narodzeniu Syna Boskiego w czasie z Maryi Panny przemilcza?

Od: Nieprzemilcza ale tęż naukę podaie w czwartym składu swego Artykule.

P. Jakiż iest czwarty Artykuł składu Niceńskiego?

Od: Ten iest: który dla nas ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z Nieba, i wcielił się z Ducha Swiętego i Maryi Panny stał się człowiekiem.

P. Cóż w sobie zamyka trzeci składu Apostolskiego, a czwarty Niceńskiego Artykuł?

Od: Zamyka naukę Katolicką o Poczęciu i Narodzeniu Syna Boskiego w czasie podług przyrodzenia ludzkiego.

P. Dla czego mówiemy, który się począł z Ducha S.?

Od: Lubo wszystkie sprawy zewnętrzne spolne są całey Tróycy Nayświętszey iako z iedną Naturą iednę Wszechmocność, Mądrość i Dobroć maiącey; iednak Wszechmoczność Oycu, Mądrość

Synowi

Synowi, a Dobroć i miłość Duchowi Swiętemu właśniey przyznawane bywaią: że tedy wcielenie Syna Boſkiego ieſt dzieło miłości i Dobroci Boſkiey ku nam, ſłuſznie ſię przypiſuie Duchowi Swiętemu.

P. Co znaczą słowa Narodził ſię z Maryi Dziewicy?

Od. Znaczą że iako za ſprawą Ducha S. poczęła Syna Boſkiego Marya Panna, tak cudownym ſpoſobem, bez naruſzenia Panieńſtwa swoiego tegoż porodziła.

P. Naiaki koniec Syn Boſki przyiął ciało ludzkie i ſtał ſię człowiekiem?

Od: Wymieniony wyraźnie koniec wcielenia Syna Boſkiego mamy w ſkładzie Niceńſkim gdy mówiemy: *Dla nas* ludzi i dla naſzego zbawienia zſtąpił z Niebios i ſtał ſię człowiekiem.

P. Czemuż dla naszego zbawienia potrzebne było wcielenie Syna Boſkiego?

Od: Dla odkupienia naſzego z niewoli czartowſkiey, i przywrócenia nam prawa do wieczney chwały w Niebie przez doſkonałe zadość uczynienie Boſkiey sprawiedliwości za przeſtępſtwo Przykazania Boſkiego.

P. Jakoż my upadliśmy byli w niewolę

czarto.

czartowſkę i utracili prawo do Nieba?

Od. Przez grzéch pierwſzych Rodziców naſzych popełniony w Raiu, ſpływaiący na cały Narod ludzki, który zowiemy grzéchem pierworodnym, w iakim każdy człowiek rodzi ſię.

P. Czyliż innym ſposobem iak przez wcielenie Syna Boſkiego niemogło ſtać ſię zadość Boſkiey ſprawiedliwości grzéchem obrażoney?

Od: Niemogło żadne inne zadość uczynienie bydź doſtateczne.

P. Dla czego tak twiérdzisz?

Od: Bo grzéch ieſt obrazą Boſką i krzywdą nieſkończonego Maieſtatu Boſkiego. Chcąc zaś nadgrodzić krzywdę uczynioną, należy, aby pokrzywdzony tyle odnióſł uſzanowania, ile pierwey odebrał zniewagi, gdy więc grzéch ieſt obrazą nieſkonczoney dobroci, a ztąd grzéch powinien bydź uważany iako nieſkończoney złości. Zaden tedy człowiek i żadne ſtworzenie chociażby naywyżſzey świątobliwości, iako niemoże bydź porównany z Bogiem, tak doſtatecznym bydź niemoże do nadgrodzenia krzywdy Bogu wyrządzoney, ale trzeba

było

było, aby sam Syn Boſki podiął ſię zadość uczynić za grzéchy ludzkie. Aże nie mógł tego dopełnić iako Bóg i w naturze Boſkiey bez pokrzywdzenia i poniżenia teyże natury, dla tego dobrowolnie ſtał ſię człowiekiem, aby iako człowiek mógł ſię uniżyć i upokorzyć ſię przed Bogiem, a razem iako Bóg mógł ſię ſtać Oycu Niebieſkiemu Offiarą za grzechy ludzkie doſtateczną, bo nieſkonczonego ſzacunku, i Boſką ſprawiedliwość zupełnie przebłagać.

P. Czyliż Syn Boſki za grzéch pierworodny iedynie Boſkiey sprawiedliwości zadość uczynił?

Od: Nie tylko za grzéch pierworodny, ale i za wſzyſtkie grzéchy uczynkowe całego świata.

P. Jeżeliż Chryſtus Pan za wszyſtkie grzéchy zadość uczynił, dla czegoż nam ieszcze należy dosyć czynić przez pokutę?

Od: Dla tego że Bóg chce abyśmy wdzięczni będąc tak wielkiego dobrodzieyſtwa odkupienia naſzego tegoż uczeſtnikami ſię ſtawali z iakąkolwiek własną pracą naſzą.

P. Po-

P. Ponieważ Syn Boſki ludzkie przyiął ciało z wnętrzności Nayświętszey Maryi Panny. Czy możemy też słusznie mianować Matką Boſką?

Od: Możemy i powinniśmy tak mianować, bo zrodzony z Maryi Panny był Bóg i człowiek dwoiaką, iakośmy mówili, maiący naturę i Boſką i ludzką w iedney tylko Oſobie Boſkiey.

P. Gdzie i w iakim ſtanie narodził ſię Chryſtus Pan?

Od: W Betleem; bo tak przepowiedziano było od Proroków, i to w ſtayni gdzie złób był miaſto kolébki.

P. Dla czegoż w tak ubogim ſtanie chciał ſię narodzić Chryſtus Pan całego świata?

Od: Aby nas nauczył wzgardy dóbr i roſkoſzy ziemſkich.

P. W tak wielkim poniżeniu przy Narodzeniu swoim czy okazał iaką chwałę Bogu przyzwoitą?

Od: Przy Narodzeniu Boſkim mnoſtwo Aniołów z Nieba zſtąpiwſzy na ziemię wychwalali Boga Narodzonego wyſpiewuiąc: *Chwała na wysokości Bogu i na ziemi pokóy ludziom dobrey woli.* Ciż

Anio-

Aniołowie zwiaſtowali Paſtérzom Narodzenie Zbawiciela Pana, którzy temuż pokłon oddali, i Mędrcowie natchnieniem Boſkim wzbudzeni z dalekich krain przybyli, Boga Narodzonego czcili i dary mu swoie offiarowali.

ROZDZIAŁ IV.

Wykład czwartego Artykułu ſkładu Apoſtolſkiego.

P. Jaki ieſt czwarty ſkładu Apoſtolſkiego Artykuł?

Od: *Umęczon pod Pontſkim Piłatem, umarł i pogrzebion.*

P. Czy odpowiada temu Artykułowi ſkład Niceńſki?

Od: Odpowiada i tęż samę Naukę zamyka w Piątym Artykule, który tak ſię w sobie ma: *który ukrzyżowan ieſt za nas pod Pontſkim Piłatem, i umęczon i pogrzebion, i zmartwych wſtał trzeciego dnia podług Pisma.*

P. Czy zaraz po Narodzeniu swoim Chryſtus Pan był umęczon ukrzyżowan, i umarł?

Od: Nie zaraz ale wlat trzydzieści trzy.

P. Jakież były zabawy Chryſtusa Pana

na

w wciągu życia Jego?

Od: Do lat trzydziestu ukryte były zabawy Zbawiciela Pana, iedynie wiémy, że zaraz po Narodzeniu swoim skoro to się rozsławiło za przybyciem zdalekich krain Mędrców, był prześladowanym od Heroda Króla, ktory chcąc zgładzić go z świata, wydał rozkaz aby wszystkie niemowlęta od dwóch lat zrodzone, były pozabiiane, spodziewaiąc się tak okrutnym wyrokiem zagarnąć i Narodzonego Zbawiciela Pana.

P. Jaką miał przyczynę takiego prześladowania Herod?

Od: Tę, że Mędrcowie przybywszy dla uczczenia narodzonego Zbawiciela badali się gdzie się narodził Król Zydowski? Herod tedy obawiaiąc się utraty Królewstwa, żeby przy tym utrzymał się, tak okrutnego iął się sposobu.

P. Jakoż Chrystus Pan wymierzoney na siebie śmierci umknął?

Od: Obiawieniem Boskim ostrzeżony przez Anioła Józef S. mniemany Ociec Narodzonego Zbawiciela a Oblubieniec Panny Nayświętszey, wziąwszy Dziecie i Maryę Pannę uszedł do Egiptu i tam

się

ſię bawił aż do śmierci Heroda.

P. Za powrotem z Egiptu do ziemi żydowſkiey czy mamy co znakomitego o życiu Zbawiciela Pana?

Od: Mamy to, że w dwónaſtym Roku życia swego poſzedłſzy z Rodzicami do Kościoła Hierozolimſkiego, i gdy ci dopełniwſzy Nabożeńſtwa swego wracali ſię do domu, Chryſtus Pan pozoſtał; opatrzywszy ſię tedy Rodzice, gdy dziecięcia szukaiąc znaleść niemogli, wrócili ſię do Hieruzalem i po trzech dniach znaleźli w Kościele między Doktorami ſiedzącego, i ſłuchaiącego i pytaiącego ich, i wſzyſcy dziwowali ſię mądrości Jego, i dopiéro z Rodzicami napowrót zabrał ſię i był im poddany.

P. Czym ſię Chryſtus Pan w Roku życia swego trzydzieſtym zabawiał?

Od: W trzydzieſtu leciech wieku swego począł naiaw okazywać ſię, i lud nauczać drogi zbawienney, i Uczniów dobrawſzy obchodził z niemi wſie i miaſta wſzędzie nauczaiąc, i naukę swoię cudami ſtwierdzaiąc.

P. Z iakiego potym powodu Zbawiciel był umęczon i ukrzyżowan?

 Od:

Od: Z zaiadłości żydowſkiey, którą przeciwko Zbawicielowi powzięli, że Kapłanóm i Faryzeuſzom błędy naganiał.

P. O cóż żydzi obwiniali Zbawiciela Pana?

Od: Fałſzywie oſkarżali iakoby Buntownika i Zwodziciela publicznego, iakoby Ceſarzowi był niepoſłuſznym i Królem ſiebie uczynić zamyślał.

P. Ktożto był co takich ſkarg słuchał?

Od: Pontſki Piłat, który był Rządcą ziemi żydowſkiey.

P. Jakże Piłat był przekonany względem obwinianego Zbawiciela?

Od: Uznawał Go bydź niewinnym.

P. Za cóż dozwolił wydać na męki i Ukrzyżowanie?

Od: Naciśniony naleganiem żydowſkim i obawiaiąc ſię utraty łaſki u Ceſarza ieśliby wolnym puścił, gdy żydzi przekładali, że każdy Królem czyniący ſię przeciwi ſię Ceſarzowi.

P. Na iakie męki Piłat ſkazał Zbawiciela Pana?

Od: Pozwolił naprzód ubiczować, cierniem ukoronować, a naoſtatek zelżonego i wyśmianego na Krzyżu powieſić w pośrzód

śrzód dwóch łotrow na śmierć krzyżową ſkazanych.

P. Co to był Krzyż?

Od: Było to narzędzie kary oſtatnich Łotrow i naypodleyſzych ludzi, ale uſzlachcione Krwią Chryſtusa, ſtało ſię znakiem naſzego odkupienia, i widokiem do czci winney nas wzbudzaiącym.

P. Gdy Chryſtus był oraz Bogiem i człowiekiem czy prawdziwie męki ucierpiał z uczuciem boleści?

Od: Chryſtus iako Bóg cierpieć niemógł, ale iako człowiek wycierpiał prawdziwie męki nayboleśnieyſze, a to i na duſzy i na ciele, na duſzy smutek i pohańbienie, na ciele bicie, rany i śmierć.

P. Jakich zasług ieſt męka i śmierć Chryſtusowa?

Od: Nieſkończonych, gdyż lubo same człowieczeńſtwo w nim cierpiało, że iednak w Chryſtuſie Bóg z człowiekiem był ściśle złączony, sprawiło Bóſtwo tak złączone, że męka Jego nieſkończonego szacunku i zaſług była.

P. Czy Chryſtus gwałt ucierpiał w znoszeniu tak srogich mąk i śmierci?

Od: Bynaymniey, ale dobrowolnie pod-

dał się iako dawno przed tym przepowiedział Jzaiasz, offiarowany iest bo sam tak chciał. Sam też o sobie powiedział w Ewangelii: *Położę duszę moią abym ią znowu wziął. Nikt iey nie bierze odemnie ale ia ią sam kładę.* (a)

P. Dla czegoż chiał tak srogie męki ucierpieć?

Od: Dla okazania niepoiętey swoiey ku nam miłości, żeby pociągnął nas do wzaiemnego kochania.

P. Takie męki srogie i śmierć czy za wszystkich ludzi ponosił?

Od: Tak iest za wszystkich nie tylko pod ten czas żyiących i żyć napotym maiących, ale i za tych, którzy przed śmiercią Jego od początku świata byli.

P. Jakoż pomocnemi bydź mogły męki i śmierć Zbawiciela ludziom dawno przed śmiercią Jego zmarłym?

Od: Przez wiarę i nadzieię odkupienia nastąpić mianego, o którym obiawienie i obietnicę Boskie mieli.

P. Czyliż i za potępionych Chrystus Pan umarł?

Od: Tak iest: Bóg bowiem niechce

śmierci

(a) Joan 10. 17.

śmierci grzéſznika, ale chce aby ſię nawrócił i żył, a że wielu ludzi potępionemi zoſtaie, pochodzi ztąd nie żeby Jezus Chryſtus za nich nie umarł, ale że oni męki i śmierci Jego na pożytek swóy obrócić niechcieli.

P. Kiedy Chryſtus Pan umarł czy i Dusza i Bóſtwo z ciała uſtąpiły?

Od: Umarł śmiercią ludzką, a za tym duſza ciało opuściła, Bóſtwo zaś było niemniey z ciałem martwym, iak z duſzą złączone i ziednoczone.

P. Dla czego dodaie ſię w tym Artykule i pogrzebion?

Od: Bo dla przekonania nas zupełnieyſzego o śmierci swoiey ciało swoie umarłe z Krzyża zdiąć i do grobu złożyć dopuścił.

ROŁDZIAŁ V.

O piątym Artykule ſkładu Apoſtolſkiego.

P. Jaki ieſt piąty Artykuł składu Apoſtolſkiego?

Od: Zſtąpił do Piekłów, trzeciego dnia zmartwych wſtał.

P. Co pierwsza część tego Artykułu

 ozna-

oznacza?

Od: Oznacza że po rozłączeniu się duszy Zbawicielowey od Ciała, gdy toż w grobie złożone było, z duszą zstąpił do piekłów.

P. Jeżeli dusza zstąpiła do Piekłów za co mówiemy że Chrystus zstąpił?

Od: Bo Bóstwo Chrystusowe równie iak z ciałem w grobie złożonym, tak z Duszą Nayświętszą ziednoczone było, i przez takie ziednoczenie tak dusza iako i ciało chociaż przez śmierć od siebie oddzielone były Chrystusem, to iest Namaszczonym albo Pomazańcem Boskim.

P. Co iest i wielorakie iest Piekło?

Od: Piekło iest mieysce więzienia teraz duszom a napotym i ciałom nie mogącym wniść do Nieba zgotowane. To zaś iedne, które właściwie Piekłem nazywa się, iest czartom i potępieńcóm na wieczne męki zgotowane. Drugie iest, w którym dusze po śmierci tak za grzéchy śmiertelne co do winy iuż odpuszczone, ale co do kary doczesney ieszcze niespokutowane, iako i za powszedne odwidzenia Boga docześnie do zamierzonego czasu zatrzymane, czyszczą się i nazywa się Czyściec, trzecie było piekło

bez żadney męki i wygodnym spoczynkiem opatrzone i to zwało się *Łono Abrahamowe*, w którym dusze Patriarchow i innych sprawiedliwych ludzi czekały wybawienia swego przez przyiście Zbawiciela i otwarcia dla siebie Nieba przez mękę Chrystusową. Czwarte mniey znaiome gdzie dusze niemowląt bez Chrztu S. z tego świata schodzące od wieczney chwały oddàlone, do którey ten S. Sakràment prawo nadaie, odsyłane bywaią.

P. Do któregoż z tych piekłow Chrystus z duszą zstąpił?

Od: Zstąpił do tego Piekła, w którym dusze Oyców SS. przyiścia Zbawiciela swego oczekiwały dla wybawienia swego.

P. Co znaczy druga część tegoż piątego Artykułu?

Od: Znaczy że Dusza Chrystusowa trzeciego dnia po rozstaniu się z ciałem swoim nazad do tegoż ciała w grobie leżącego powróciła; i takim sposobem ciało do życia powrócone zmartwych powstawszy własną mocą żywe z grobu wyszło.

P. Dla czego Chrystus Pan niezaraz, ale aż trzeciego dnia zmartwych wstał?

Od: Żeby śmierć swoią prawdziwą pokazał złożeniem ciała swego w grobie i czekaniem zmartwychwstania do dnia trzeciego.

P. Czy zmartwychwstanie Pańskie było przepowiedziane?

Od: Nie tylko przez Proroków było przepowiedziane, ale i sam Zbawiciel Pan przed swoią śmiercią wiele razy toż iawnie przepowiedział.

P. Czy było iawne żydóm zmartwychwstanie Pańskie?

Od: Zbyt iawne było: ale złością zaślepieni one ukryć usiłowali. Żydzi albowiem otrzymali byli pozwolenie od Piłata, żeby kamień grobowy przypieczętowali, i wartę żołnierską do strzeżenia grobu przydali, a gdy próżne okazały się te wszystkie pilności po zmartwychwstaniu Chrystusowym, żołnierzow na warcie u grobu będących przekupowali, aby rozgłaszali, że gdy usnęli na straży, Uczniowie Jego Ciało ukradli.

P. Co za przyczynę mieli żydzi ukrywać zmartwychwstanie Pańskie?

Od: Bo przez zmartwychwstanie Religia Chrześciańska naybardziey umocniona

na zostaie, którym Chrystus Pan całą naukę swoią umocnił i okazał, iż był prawdziwie Zbawicielem świata od Boga obiecanym, i od narodu ludzkiego oczekiwanym.

P. Przez długi czas po zmartwychwstaniu swoim bawił się Chrystus na ziemi?

Od: Przez dni czterdzieści.

P. Co czynił przez tyle dni bawiąc na ziemi?

Od: Ukazował się częstokroć Uczniom swoim dla utwierdzenia ich w Wierze o swoim zmartwychwstaniu i dla nauczenia tychże, co potym oni czynić i nauczać mieli.

ROZDZIAŁ VI.

O szóstym Artykule składu Wiary.

P. Jaki iest szósty Artykuł składu Apostolskiego?

Od: *Wstąpił na Niebiosa siedzi na prawicy Boga Oyca wszechmogącego.*

P: Jakiż Niceńskiego składu iest szósty Artykuł?

Od: Tęż samą zamyka naukę i razem łączy siódmy Artykuł w tych słowach: *który wstąpił na Niebiosa siedzi na prawicy Oyca, i znowu ma przyiść sądzić*

żywych

żywych i umarłych, którego królewstwa nie będzie końca.

P. Cóż ten Artykuł oznacza?

Od: Ogłasza chwałę niebieską uwielbionemu po zmartwychwstaniu człowieczeństwu Chrystusowemu przez w Niebo wstąpienie danę.

P. Jakże Chrystus wstąpił w Niebo?

Od: Dnia czterdziestego po zmartwych wstaniu swoim zaprowadziwszy Apostołów i mnóstwo Uczniów swoich na górę oliwną w ich przytomności własną mocą przeniósł się z ciałem i duszą do Nieba dawszy pierwey wszystkim przytomnym błogosławieństwo.

P. Dusze z piekła czyli otchłani Oyców SS. wybawione czy pierwey przeslał do Nieba?

Od: Nie, ale przy swoim w Niebowstąpieniu, bo Chrystus Pan w Niebowstąpieniem z ciałem i duszą ludzką, ludziom wstęp i wrota do Nieba otworzył, któte dotąd były zamknięte.

P. Jakież mamy uważać dobrodzieystwa z wstąpienia do Nieba Chrystusowego?

Od: Te iakie mamy ogłoszone w Ewangelii

wangelii iż wstąpił w Niebo aby nam żtamtąd Pocieszyciela Ducha S. zesłał (a) by się za nami zawsze wstawiał do Boga Oyca (b) i był naszym do niego Pośrzednikiem (c) aby tamże mieysce dla nas zgotował (d)

P: Uwaga takich dobrodzieystw co w nas wrażać powinna?

Od: Powinna Wiarę naszę wzbudzać, nadzieię orzezwiać, miłość zapalać, i serca nasze z wzgardą rzeczy ziemskich w górę podnosić gdzie skarb nasz iest Jezus Chrystus.

P. Cóż oznaczaią te słowa: Siedzi naprawicy Boga Oyca?

Od: Oznaczaią że Chrystus Pan posiada w Niebie i na ziemi nad wszystkim stworzeniem naywyższą moc i władzę nie tylko iako Bóg, ale też iako człowiek.

ROZDZIAŁ VII.

O siódmym Artykule składu Wiary.

P. Jaki iest siódmy Artykuł składu Apostolskiego?

Od: Ztamtąd ma przyiść sądzić żywych i umarłych? *P. Czego*

(a) Joan; 16. (b.) ad Hebr: 9. v. 24.
(c) Joan: 2, v 1- (d) Joan: 14. v. 2.

P. Czego nas ten Artykuł naucza?

Od: Naucza że przy końcu świata. Pan nasz Jezus Chrystus przyidzie iawnie z nieba sądzić wszystkich ludzi, którzy tylko byli, są i będą na świecie, bądź dobrzy, bądź zli dla oddania każdemu zapłaty podług każdego uczynków dobrych, lub złych, w życiu sprawowanych.

P: Jak ściśły sąd ten będzie?

Od: Sąd będzie mocno surowy: gdy dusza ze wszystkich spraw swoich i myśli oddać będzie musiała rachunek.

P. Jeżeliż dusza zaraz po rozłączeniu się z ciałem będzie sądzona, pocóż przy końcu świata ma bydź drugi sąd powszechny?

Od: Wielorakie są przyczyny, dla których Bóg Sędzia sprawiedliwy chciał złożyć sąd powszechny przy końcu świata.

P. Opowiedź takie przyczyny?

Od: 1. Ludzie z tego świata schodzący różne o sobie zostawuią mniemania, iedni niewinnie przez złość ludzką sławę utracili, inni przez zmyślone ułożeniesię i obłudy ziednali sobie cześć i chwałę żadnym prawem nienależącą.

Cóż

Cóż ſłuſznieyſzego iak żeby każdemu winny był powrócony ſzacunek . To zaś nayporządniey naſtąpi na Sądzie oſtatecznym , gdzie wſzyſtkich nayſkrytſze serc zamyſły odſłonione zoſtaną. 2. W tym życiu ludzie ani dobrych ani złych uczynków bez pomocy ciała dokonać niemogli , ſłuſzna rzecz ieſt za tym aby i ciała , które z duſzami na ten sąd powſtaną cząſtkę nadgrody lub karę odebrały, dla tego sąd nanową z niemi będzie czyniony . 3. Dla okazania iawnie sprawiedliwości Sądów i Opatrzności Boſkiey , przeciwko którym nieuważni ludzie i bezbożni szemrzeć ważą ſię ganiąc niedościgłe wyroki Boſkie , których mądrością i sprawiedliwością świat cały , i wſzczególności każdy człowiek napełnionym zoſtaie . Na oſtatek dla chwały Chryſtuſowey żeby Go i niewierni i niezbożni w tym dniu sądu oſtatecznego za Boga i Pana swego chociaż z niechęcią uznali i uczcili .

P. Zkąd i z iaką chwałą przyidzie na Sąd oſtateczny Chryſtus Pan ?

Od: Przyidzie z Nieba z taką chwałą, z iaką w tóż wſtąpił za poprzedzeniem

ſtraſznych

ſtraſznych na ſłońcu, Xiężycu i ziemi żnaków, iakie Ewangelia Swięta przepowiada.

P. Czy wszyscy razem ſkupieni dobrzy i zli ſtać będą na sądzie oſtatecznym?

Od: Nie, bo Aniołowie odłączą iako Paſtérz odłącza kozłow od owiec, i dobrych poprawicy, złych zaś polewicy poſtawią.

P. Jaki wyrok naſtąpi dla wybranych sług Boſkich?

Od. Ten: *Pódźcie błogoſławieni Oyca moiego oſiągnicie króleſtwo zgotowane wam odpoczątku świata.*

P. Co za dekret naſtąpi dla potępionych?

Od: *Idźcie precz odemnie przeklęci w ogień wieczny diabłu i aniołóm iego zgotowany.*

ROZDZIAŁ VIII.

O óſmym Artykule ſkładu Wiary.

P. Jaki ieſt ósmy Artykuł ſkładu Apoſtolskiego?

Od: *Wierzę w Ducha Swiętego.*

P. Jak tenże Artykuł skład Niceński wykłada?

Od: *I w Ducha Swiętego Pana ożywiaiącego od Oyca i Syna pochodzącego,* który

który z Oycem i Synem pokłon odbiera spólnie, i spolną ma sławę. który przez Proroków mówił.

P. Za co tak przeciągle skład Niceński o Duchu Swiętym mówi?

Od: Ta nauka Kościoła o Duchu Swiętym iuż po synodzie Niceńskim wyłożona została, na Synodzie Carogrodzkim przeciwko Macedoniuszowi Bóstwo Ducha S. równie iak Ariusz Bóstwo Syna zaprzeczaiącego.

P. Cóż to iest Duch Swięty?

Od: Jest trzecia Osoba Tróycy Nayświętszey równa wewszystkim i spółistotna pierwszey i drugiey Osobie.

P. Jakosię Duch Swięty rożni od Oyca i Syna?

Od: Pochodzeniem od obydwóch osob iako od iednego zrzódła i początku swoiego.

P. Gdy tak Ociec iak Syn w Tróycy Nayświętszey są Duchem, zaco trzecia Osoba mianuie się Duchem S.

Od: Prawda że i Ociec i Syn iest i Duchem i Swiętym, ale że pierwsza Osoba ma Imie właśne Oyca z własności swoiey rodzenia Syna Przedwiecznego. Druga

ga ma Imie *Syna* z własności swoiey rodzenia się przedwiecznie z Oyca. Trzecia Osoba że niema własnego Imienia, któreby odpowiadało własności teyże, i że pochodzi tchnieniem spólney miłości, od Oyca i Syna iako od iednego począ[t]ku, dla tego się nazywa właśnie Duchem Swiętym.

P. Nie iest Duch S. albo młodszy albo mniey doskonały od Oyca i od Syna od których pochodzi?

Od: Nie bynaymniey, bo w swoim pochodzeniu przedwiecznym bierze tęż samę istotę Bóstwa zewszystkiemi doskonałościami iakie są w Bógu Oycu i w Bógu Synie, równey tedy z temiż iest godzien czci i chwały iako Bóg ieden z temiż.

P. Za co w składzie Niceńskim Ducha S. mianuiemy ożywiaiącym?

Od: Bo Duch S. ożywia i poświęca Dusze ludzkie przez łaskę.

P. Za co Duchowi S. przypisuie się poświęcenie nasze, które należyć powinno do całey Tróycy Naświętszey?

Od: Jużeśmy nieco o tém mówili w Rozdziale trzecim tłumacząc poczęcie Syna Boskiego w wnętrznościach Maryi Panny

Panny z Ducha S. atoli i w tym mieyscu daną naukę ponawiaiąc, powiadam, że iak własności niektóre, tak i dzieła pewne całey Tróycy S. spólne, szczegulnieyszym sposobem niektórym Osobom przypisywane bywaią, tak Bogu Oycu wszechmocność i stworzenie. Synowi mądrość i odkupienie, Duchowi S. dobroć i poświęcenie przyznaiemy. Ztąd niemożna nagániać gdy odpowiadam na pytania: Kto cię stworzył? Bóg Ociec. Kto odkupił? Bóg Syn. Kto poświęcił? Bóg Duch S. Mianuie się także Poświęciciel, i pocieszyciel, i pod tym Imieniem Zbawiciel Pan obiecał, zesłać Ducha S. na Apostołów:

P. Jakże Duch S. zstąpił na Apostołów?

Od: w Postaci ięzyków ognistych, które się okazały nad głową każdego z nich.

P. Co oznaczały owe ogniste ięzyki?

Od: Oznaczały światło łaski, i gorącość miłości, któremi byli Apostołowie napełnieni, tudzież dar mówienia wszystkiemi ięzykami.

P. Czy Duch S. teraz zstępuie kiedy na kogo?

Od: Zstępuie i teraz niewidomie w serca wszystkich wiernych do tego daru usposobionych.

P. Jakież skutki sprawuie Duch S. w Duszach wiernych?

Od: Naypełnia ie łaską swoią i swoiemi darami. Darami zaś takiemi podług Jzaiasza Proroka są: mądrość, rostropność, Prawda, umieiętność, męstwo, pobożność, Boiaźń Pańska.

ROZDZIAŁ IX.
o Dziewiątym Artykułe składu Wiary.

P. Jaki iest dziewiąty Artykuł składu Apostolskiego?

Od: *Swięty Kościoł powszechny Swiętych obcowanie.*

P. Niceńskiego zaś składu iaki iest Artykuł dziewiąty?

Od: *Jeden Swięty powszechny i Apostolski Kościoł?*

P. Co iest Kościoł?

Od: Jest zgromadzenie wszystkich Prawowiernych.

P. Którzyż to są Prawowierni takie zgromadzenie składaiący?

Od:

Od: Są Ludzie przez Chrzest odrodzeni, iednę wiarę i ieden Zakon Chrystusow pod posłuszeństwem Rzymskiego Papieża wyznawaiący.

P. Gdy każde Zgromadzenie mieć musi Głowę, Któż iest Głową Kościoła?

Od: Głową Kościoła iest sam Chrystus Zbawiciel, który obiecał SS. Apostołom zawsze bydź z niemi aż do skończenia świata. Ten iest tedy Głową niewidomą Kościoła, tenże iednak namiestnikiem swoim z naywyższą władzą w kościele obrał i wyznaczył Piotra S. Którego Następcy Rzymscy Biskupi, których Papieżami nazywamy, prawnie na tęż stolicę wstępuiący, następnie też władzę i powagę odbieraią, i są takoż namiestnikami Chrystusowemi, którym wszyscy prawowierni cześć i posłuszeństwo oddawać winni są.

P. Czy koniecznie w takim zgromadzeniu albo Kościele znaydować się powinien, kto tylko chce bydz zbawionym?

Od: Tak iest koniecznie do tego Kościoła należeć powinien, albowiem Chrystus Pan mówi: Kto kolwiek niesłucha kościoła, niech będzie miany za poganina i publi-

i publikana. (a)

P. Czyliż nie wszyscy Ludzie do Kościoła, czyli takiego zgromadzenia należą?

Od: Nie wszyscy: Bo poganie, niewierni, heretycy, syzmatycy i wyklęci do tegoż należącemi nie są.

P. Sąż iakie znaki prawdziwego Kościoła?

Od: Są te same, iakie zawieraią się w składzie Niceńskim, że iest ieden, że iest święty, że iest powszechny, że iest Apostolski.

P. Na czym zależy iedność Kościoła?

Od: Na zachowaniu iedney nauki wiary, na używaniu iednychże Sakramentów, i na uznawaniu teyże samey głowy widzialney iakim iest naywyższy Kościoła Bożego Pasterż Biskup Rzymski.

P. Na czym zależy świętość Kościoła?

Od: Na nauce Swiętey tak co do wiary, iako też co do obyczaiow, przez które prowadzi do świątobliwości tych wszystkich, którzy to zachowuią, czego ten naucza.

P. Na czym zależy powszechność Kościoła?

Od:

(a) Matth. 18. 17.

Od. Na rozszerzeniu po całym świecie i trwaniu tegoż od czasow Apostolkich aż do skończenia świata podług Obietnicy Chrystusa Pana, że i bramy piekielne nie zdołaią go przemódz.

P. Co znaczy kościoł Apostolski?

Od: Znaczy że iest ufundowany od Apostołów i ciągle utrzymywany zawsze i rządzony od ich następcow.

P. Jeżeliż Kościoł iest Swięty czyliż do tegoż należą grzesznicy?

Od: Należą, póki trzymaią się Kościoła, i są tegoż członkami lubo martwemi, ani kaźi tegoż świątości znaydowanie się w nim grzesznikow; iako naymnieyszey plamy nieprzynosiło Apostolskiemu zgromadzeniu, że w nim znaydowałsię judasz zdrayca, i iako w Pszenicy mieści się kąkol, tak kościoł S. cierpi złych między dobremi aż do końca.

P. Co znaczy druga część tego Artykułu? Swiętych obcowanie?

Od: Znaczy uczestnictwo, które maią wszyscy wierni Offiar, modlitw i dobrych uczynkow, które się odprawuią i dopełniaią w kościele Bożym.

P. Czy to Swiętych obcowanie ściąga

się iedynie do wiernych zostaiących na ziemi?

Od: Sciąga się nie tylko do wiernych żyiących na ziemi ale i do Swiętych w Niebie będących, i do Dusz w czyscu zostaiących, którzy wszyscy należą do Kościoła Chrystusowego. Który zowie się woiuiący na ziemi, tryumfuiący w Niebie i cierpiący w Czyscu.

P. Jakież wierni maią obcowanie z Swiętemi iuż w Niebie zostaiącemi?

Od: Takie zachodzi obcowanie z Swiętemi, że my Ich prosimy o przyczynę a oni przyczyniaią się do Boga za nami.

P. Jakież mamy obcowanie z Duszamy w czyscu będącemi?

Od: Że my żyiący możemy one ratować naszemi modlitwami i dobremi innemi uczynkami wyiednywaiąc im przyspieszenie uwolnienia.

P. Jeżeli wszyscy wierni staią się uczestnikami wszystkich Offiar, modlitw i dobrych uczynkow w Kościele Bożym dzieiących się, czy nieprożno tedy iest za każdego modlić się w szczegulności?

Od: Nieprożno: bo chociaż wszystkie Offiary i modlitwy wiernych są spólne, bardziey

barziey iednak pomagaią tym, za kogo w szczególności offiarowane bywaią.

P. W klątwie zostaiący czyli należą do takiego uczestnictwa?

Od: Nie należą: bo wyklęci są odłączeni od społeczności wiernych, albo członkami martwemi kościoła; zatym iako gałęzie uschłe nieprzyimuią soków, z ziemi wychodzących, któremi zdrowe części drzewa ożywiane bywaią: tak modlitwy i dobre uczynki Kościoła wyklętym żadnego posiłku i pożytku nieprzynoszą.

ROZDZIAŁ X.

o Dziesiątym składu wiary Artykule.

P. Jaki iest dziesiąty Artykuł składu Apostolskiego?

Od: *Grzechów odpuszczenie.*

P. Jaki iest składu Niceńskiego dziesiąty Artykuł?

Od: *Wyznawam ieden Chrzest na odpuszczenie grzechow.*

P. Czego ten Artykuł Dziesiąty naucza?

Od: Naucza że w Kościele dostępuiemy odpuszczenia grzechów. Kościoł

 albowiem

albowiem wziął moc od Chrystusa wszelkich grzechow odpuszczenia.

P. Jakiemiż środkami odpuszczenia grzechow dostępuiemy?

Od: Przez Swięte Sakramenta: albowiem przez Chrzest S. oczyszczeni zostaiemy z grzechu pierworodnego, i nadto od grzechów uczynkowych ieśli w doskonałym wieku kto Chrzest przyimuie. Przez pokutę zaś odpuszczone nam bywaią grzechy po Chrzcie S. przez nas popełnione, o których Sakramentach obszerniey niżey mówić będziemy.

P. Co sprawuie w Człowieku grzechów odpuszczenie?

Od: Sprawuie przywrócenie łaski, którę człowiek przez grzech utraca, i z nieprzyiaciela Boskiego staie się przyiacielem, utracone Prawo do żywota wiecznego przywraca, a to przez nieskończone zasługi męki i śmierci Zbawiciela i Pana naszego Jezusa Chrystusa.

RODZIAŁ XI.

o Iedynastym składu wiary Artykule.

P. Jaki iest iedynasty Artykuł składu Apostolskiego?

Od:

Od: Ciała zmartwychwstanie.

P. Jaki iest Niceńskiego składu iedynasty Artykuł?

Od: Oczekuię zmartwych wstania umarłych?

P. Co oznacza ten iedynasty Artykuł?

Od: Oznacza że przy końcu świata wszystkich ludzi zmarłych dusze złączą się z swoiemi ciałami i staną na sąd ostateczny Zbawiciela Pana.

P. Jakże to sprawdzić się może z tylu ciałami w popioł obroconemi?

Od. Boskim dziełem będzie Ciał zmartwychwstanie, gdy więc Bóg z niczego mógł stworzyć człowieka całego, coż za trudność tenże mieć może w wskrzeszeniu ciał rozsypanych?

P. Jaki iest koniec Ciał zmartwychwstania?

Od: Ten iest koniec, aby ciało które było uczestnikiem cnoty, dobrych, i zbrodni, złych, było oraz uczestnikiem nadgrody pierwszych, a kary drugich.

P. Czy w iednakowym stanie wszystkich Ciał zmartwychwstanie nastąpi?

Od: Nie w iednakowym, bo lubo każdy

człowiek

Człowiek z własnym ciałem powstanie : sprawiedliwi iednak powstaną w ciele niecierpiętliwym i chwalebnym , niezbożni zaś i potępieni w ciele zdatnym do cierpienia aby wraz z duszami złączone ponosiły wiecznie męki piekielne .

P. Gdy nie w równym wieku śmierć zbiera z tego świata , czyli także w nierównym wieku okażą się przy zmartwych wstaniu ?

Od: Podług zdania S. Augustyna (a) wszyscy zmartwychwstaną w tym wieku i staturze , którą mieli albo mieć mogli w trzydziestym trzecim albo czwartym Roku , w iakim Chrystus, Pan zmartwychwstał , z tym dokładem że wszystkie kaléctwa i ułomności zwłaszcza w Ciałach uwielbionych w zmartwychwstaniu będą poprawione .

P: Kiedyż takie ciał zmartwych wstanie nastąpi ?

Od: Nikt o tem wiedzieć niemoże ; to tylko Zbawiciel Pan powiedział , że gdy wiara będzie osłabiona , a nieprawość powszechnie górę weźmie , wtedy nastąpi ów niespodziewany Ludziom moment .

P.

(a) Lib. de Civit. Dei. Cap, 15.

P. Jakowe Ciał Swiętych własności i przymioty będą?

Od: Paweł S. te cztery wylicza, iakowe Swiętych Ciała przy zmartwychwstaniu swoim nabędą. 1. w skazitelności umierać będą, w nieskazitelności powstaną, 2. w niesławie pomrą, a powstaną w Chwale, 3. w słabości umrą, a powstaną w mocy, 4. Ciało zwierzęce umrze, a powstanie Ciało Duchowne (b)

P. Jaśniey te własności Ciał Swiętych iak obiaśnicią Oycowie Swięci?

Od: Swięci Oycowie z takich wyrazow wnoszą, że ciała Swiętych będą nieśmiertelnemi i żadnym boleściom niepodległemi: że będą iaśnieiącemi podług słów Chrystusa Pana, iako słońce. (c) że będą szybkiemi; że nakoniec będą dla subtelności swoiey niedotykalnemi.

P. Potępionych Ciała czyli także będą nieśmiertelnemi?

Od: Tak iest będą nieśmiertelnemi, ale boleściom podległemi, i rzeczą samą znosić będą wieczną karę, na którę przez grzechy swoie zasłużyły.

ROZD.

(b) Corinth. 15. (c) Math. 13. V. 43.

ROZDZIAŁ XII.
o Dwonastym Artykule składu wiary.

P. Jaki iest Dwonasty Artykuł składu Apostolskiego?

Od: I żywot wieczny Amen.

P. W składzie Niceńskim iak tenże Artykuł zamyka się?

Od: I żywota przyiść maiącego wieku.

P. Coż ten Artykuł oznacza?

Od: Oznacza że ci którzy zeszli w łasce Boskiey, życie wieczne prowadzić będą w pełności wszystkiego dobra, nieznaiąc żadnych dolegliwości, ciesząc się z Bogiem w wieczney chwale niebieskiey.

P. Na czym zasadza się wieczne uszczęśliwienie Swiętych w Niebie?

Od: Na oglądaniu i posiadaniu Boga.

P. Jeżeliż wszyscy Swięci oglądać i posiadać Boga będą, tedy wszyscy rowną chwałę mieć będą?

Od: Nie równą wszyscy mieć będą chwałę, ale kto większe miał zasługi za żywota, większą będzie miał ten chwałę w Niebie, i iako gwiazda od gwiazdy iasnością różni się, tak będą podług wy-

miaru

miaru zasług swoich różnić się Swięci w chwale niebieskiey.

P. Niebędąż czuć Swięci iakiego umartwienia z nierówności swoiey chwały?

Od: Naymniey to ich martwić niemoże, ale każdy z chwały swoiey zupełnie kontent będzie, bo każdy swoią chwałą według sposobności swoiey napełniony i nasycony będzie.

P. Iak to równe ukontentowanie wszystkich przy nierówności chwały obiaśnić możesz?

Od: Tak iak kiedy Ociec bogaty wielu synom swoim starszym i młodszym różnego wzrostu będącym sprawi z iednego drogiego sukna, lub bogatey materyi suknie, urodziwszym dłuższe i większe, mnieyszym mniesze podług wzrostu każdego, żaden żadnemu zazdrościć niemoże.

P. Za co chwałę niebieską wiecznym nazywamy żywotem, alboż i potępieni w piekle niebędą żyć wiecznie?

Od: Zyć wprawdzie będą wiecznie i potępieni w piekle, lecz ich życie nazwać się życiem niemoże, ale raczey śmiercią, dla tego ze ich życie iest pełne boleści

leści i mąk śmiertelnych, iako oddalonych na wieki od Boga zrzódła żywota, i wiecznie znosić będą smutek i boleści niepoięte bez żadnego spoczynku i nadziei kiedyżkolwiek z tychże uwolnienia się.

P. Czyliż równe będą wszystkich potępieńcow męki?

Od: Co do trwałości równe, bo wieczne, ale co do natężenia boleści będą wymierzone podług miary każdego grzechow iako mamy w Pismie S. w obiawieniach Jana S. (a) zapewnienie. *Ile się cieszył i roskoszy używał, tyle mu zadaycie mąk i kary.*

(a) Apokal. 18. V. 7.

CZĘSC

CZĘSC DRUGA
O Nadziei.

ROZDZIAŁ I.
Zamyka tłumaczenie Iſtoty Nadziei.

P. Co ieſt Nadzieia?

Od: Jeſt Cnota, przez którą z daru Bożego oczekiwamy od Boga z ufnością żywota wiecznego i śrzodków do wysłużenia onego potrzebnych.

P. Na czym ma ſię zasadzać nadzieia nasza?

Od. Na dobroci, mocy, i obietnicy nieomylney Boga, i na zaſługach Zbawiciela Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa.

P. Czego od Boga spodziewać ſię winni ieſteśmy?

Od: Tego wſzyſtkiego co sam Bóg przyobiecał.

P. Cóż nam Bóg przyobiecał?

Od: Obiecał żywot wieczny.

P. Gdy żywot wieczny ieſt zapłatą i nadgrodą zaſług, iako tegoż spodziewać ſię możemy nieczuiąc ſię do zaſług?

Od: Bóg, który obiecał nam żywot wieczny, obiecał razem i odpuſzczenie

grzé-

grzéchów, i łaſkę swoię do zachowania życia pobożnego i w nim wytrwania aż do końca: spodziewać ſię tedy tego wſzyſtkiego od Boga winni ieſteśmy.

P. Jako i wielorako grzeszą ludzie przeciwko Nadziei?

Od: Dwoiako: Roſpaczą i Preſumpcią albo zbytną ufnością.

P: Co ieſt Rospacz?

Od: Jeſt wyſtępek, przez który traciemy ufność w dobroci Boſkiey, i wierzemy, że niemożemy otrzymać odpuſzczenia grzéchów naſzych, ani zwyciężyć trudności w drodze zbawienia.

P. Co ieſt presumpcia albo zbytnia ufność?

Od: Jeſt wyſtępek, który ſię popełnia gdy wierzemy że można otrzymać zbawienie bez dobrych uczynków, albo kiedy odkładamy pokutę i powſtanie z grzéchów odednia do dnia.

P. Czy nie ieſt przeciw Nadziei boiaźń sądów Boſkich i kary wieczney?

Od: Nie ieſt przeciw nadziei i z tą łączyć ſię może, ani naganą, gdyż sam Chryſtus Pan wraża taką boiaźń mówiąc:

Nie bóycie ſię tych co zabiiaią ciało, a duſzy zgubić nie zdołaią, ale bóycie ſię raczey tego, co duſzę i ciało posłać może do Piekła (a)

P. Kiedyż rzeczą samą pełnimy sprawę Nadziei?

Od: Zawſze kiedykolwiek modlemy ſię, bo gdybyśmy nie ufali i przeświadczeni niebyli, iż ziednać możemy to, o co proſiemy, nigdybyśmy nie proſili.

ROZDZIAŁ II.

O Modlitwie a wſzczególności o Modlitwie Pańſkiey.

P. Co iest Modlitwa?

Od. Jeſt podnieſienie myśli naſzey do Boga dla uproſzenia tego, czego potrzebuiemy.

P. Czy Modlitwa iest potrzebna każdemu?

Od: Jeſt potrzebna, bo sam Chryſtus Pan przykazał mówiąc, trzeba ſię zawſze modlić i nigdy nieuſtawać. (b)

P. Za coż Bóg przykazał modlić ſię gdy zna wszystkie nasze potrzeby?

Od: Bo ſię Jemu tak podobało żeby-

(a) Luc: 12. w. 4. i 5. (b) Łuc: 18. w. 1.

śmy Jego modlitwami naszemi wielbili, i czuiąc słabość naszą, uznawali potrzebę Jego pomocy.

P. Jakże możemy takie przykazanie dopełnić żebyśmy się zawsze modlili?

Od: Wszystkie sprawy nasze Bogu na chwałę offiaruiąc podług nauki Pawła S. (b) czyto iecie, czy piiecie, czy co innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie.

Kiedyż naybardziey modlić się powinniśmy?

Od: Modlić się potrzeba osobliwie zrana i w wieczor, i kiedykolwiek pokus nagabania czuiemy.

P. Dla czego należy modlić się zrana?

Od: Dla oddania dzięk Bogu i winney chwały, że nam dał bytność i do dnia tego zachował, oraz dla uproszenia błogosławieństwa, abyśmy świątobliwie dzień przepędzili.

P. Dla czego należy modlić się w wieczor?

Od: Na podziękowanie Bogu za dobrodzieystwa nam wyświadczone dnia tego; dla uproszenia odpuszczenia winy, któ-

rych

(b) 1. Cor: 10. 31.

rycheśmy się dopuścili , i zachowania nas nocy następuiącey od wszystkiego złego .

P: Dla czegoż przy nagabaniu pokus modlić się powinniśmy ?

Od: Dla uproszenia łaski Boskiey broniącey nas od pokus .

P. Czy tylko za nas samych modlić się winni iesteśmy ?

Od: Nie tylko za nas samych , ale i za wszystkich ludzi a osobliwie za Króla, i wszelką zwierzchność : owszem i za tych , którzy nas prześladuią i pokrzywdzaią , iako wyraźnie Chrystus Pan przykazał mówiąc : Môdlcie się za prześladuiące i potwarzaiące was :

P. Jakaż modlitwa bydź powinna ?

Od: Naymilszą Bogu modlitwą sądzić powinniśmy tę , którę nazywamy modlitwą Pańską to iest : *Oycze nasz* : &c. bo tey sam Zbawiciel nasz nauczał SS. Apostołów .

P. Cóż w sobie ta modlitwa zamyka ?

Od: Zamyka przedmowę i siedm proźb , w których zawieraią się wszelkie potrzeby ściągaiące się tak do ciała iako i duszy .

ROZDZIAŁ III.

O przedmowie, i trzech pierwszych prozbach modlitwy Pańskiey.

P. Dla czego poczynamy modlitwę od tych słów: Oycze nasz, któryś iest w Niebiesiech?

Od: Dla wrażenia w nas tego uszanowania i ufności, iaką unosić się powinniśmy ku Bogu iako Oycu naylepszemu. I takie słowa są przedmową.

P. Dla czego Boga nazywamy Oycem?

Od: Bo on iest naszym Stwórcą, który dał nam bytność a oraz dla tego, że przez zasługi Jezusa Chrystusa Syna Jego iedynego staliśmy się synami Jego przysposobionemi.

P. Dla czego poiedynczo modląc się nie mówiemy Oycze móy, ale Oycze nasz?

Od: Dla wyrażenia że Bóg iest Oycem powszechnym wszystkich, a zatym że winni iesteśmy wzaiemnie wszyscy kochać się iako Bracia, i modlić się nie tylko za nas, ale i za drugich.

P. Czemu dodaiemy, któryś iest w Niebiesiech, gdy Bóg iako nieograniczony iest na każdym mieyscu?

Od:

Od: Dla tego iż Bóg naywłaściwiey króluie w Niebiesiech, gdzie przyiaciołom swoim twarz w twarz widzieć się daie, i że tam iest Oyczyzna i dziedzictwo nasze, do którey nie ustannie dążyć mamy, do niey obracaiąc mysli i pragnienia nasze.

P. Jaka iest pierwsza prozba?

Od. *Święć się Imie twoie.*

P. Cóż te słowa oznaczaią?

Od: Znaczą iż żądamy aby Bóg był poznawany wielbiony, i żeby wszystkie stworzenia Jemu służyły.

P. Czemuż o to Boga prosiémy co żądamy, aby ludzie dopełniali?

Od: Dla tego że ludzie sami z siebie chwalić, znać owszem ani pomyślic o Bogu niemogą tak iako należy, dla tego prosiemy Boga, aby wspomógł niedołężność ludzką, żeby niewierni i grzesznicy Boga poznawali i upamiętawszy się winną mu cześć i chwałę oddawali.

P. Czemu o to naypierwey Boga prosiémy?

Od: Bo naypierwszym iest przykazaniem kochać Boga nad wszystko, a taka miłość wyciąga po nas gorącey i częstey

 żądzy

żądzy pomnożenia chwały Boſkiey, przeto naprzód takę prozbę zanoſiémy, która naſzą ku Bogu miłość okazuie.

P. Iaka ieſt druga prozba?

Od: *Przyidź królewſtwo twoie?*

P. Co ta prozba oznacza?

Od: Oznacza iż proſiémy Boga aby zburzył królewſtwo grzéchu, a sam przez łaſkę swoią królował w sercach naſzych, i abyśmy iak nayprędzey z nim królować mogli w Niebie.

P. Wielorako możemy uważać królewſtwo Boſkie?

Od: Troiako, pierwſze królewſtwo Natury, którym Bóg nad wſzyſtkim ſtworzeniem panuie iako Stwórca, drugie królewſtwo Łaſki, którym panuie w duſzach Chrześcian bogoboynych. Trzecie królewſtwo Chwały, w drugim życiu, które zupełnie zacznie ſię po dniu sądnym iakie dotąd zupełne nie ieſt, bo i nas Bóg do tegoż królewſtwa wzywa.

P. Iaka ieſt trzecia prozba?

Od: *Bądź wola twoia iako w Niebie tak i na ziemi.*

P. Co w takiey prozbie wyrazić chcemy?

Od: W takiey prozbie dopraſzamy ſię

o łaſkę

o łaſkę wſpomagaiącą nas do doſkonałego wypełnienia woli Boſkiey i przykazań Jego, których sami z ſiebie doſtatecznie pełnić nie możemy, abyśmy takim woli Boſkiey pełnieniem, godnemi ſtali ſię królewſtwa wiecznego.

P. Czy tylko w zachowaniu Przykazań Boſkich mamy żądać wolę Boſką wypełniać?

Od: Nie tylko w pełnieniu przykazań, ale i wewſzyſtkich zdarzeniach, winni ieſteśmy uwielbiać wyroki Boſkie, z których te wynikaią, chociażby nayprzykrzeyſze.

P. Dla czego dodaiemy: iako w Niebie tak i na ziemi?

Od: Dla okazania zupełney chęci doſkonałego wypełniania woli i przykazań Boſkich z tą ochotą i prętkością, z którą Swięci i Aniołowie pełnią wolę Boſkę w Niebie.

ROZDZIAŁ IV.

O cztérech innych prozbach modlitwy Pańſkiey.

P. Jaka ieſt czwarta prożba?

Od: *Chleba naszego powszedniego day*

 nam

nam dziſia.

P. Co ta prożba w sobie zamyka?

Od: Zamyka wſzyſtkie potrzeby Duchowne i cieleśne, o które, aby Bóg nam dał iako Ociec łaſkawy, proſiémy.

P. Jakie są te potrzeby Duchowne, o które proſiemy Boga?

Od: Łaſka Jego, Słowo Boże, Sakramenta, oſobliwie zaś Sakrament Ciała i Krwi Nayświętſzey, które są poſiłkiem Duſzy.

P. O iakie w tey prożbie cieleśne potrzeby proſiémy?

Od: O żywność, odzienie, i te wſzyſtkie rzeczy, które ſłużą do utrzymania życia w tym ciele śmiertelnym.

P. Za co polecaiąc Bogu nasze potrzeby i o nie prosząc pod imieniem chleba dodaiemy powſzedniego i dziſia.

Od: Dla tego że niepowinniśmy proſić ani żądać rzeczy delikatnych i zbytnich, ale przeſtawać na potrzebach, i żebyśmy niebyli zbytecznie troskliwemi o doczeſne i przyſzłe rzeczy, ale ufność naſzą ſkładali na łonie tak dobrego Oyca, iakiego w Niebie mamy zaradzaiącego potrzebom wſzelkiego ſtworzenia swoiego.

P. Czy-

P. Czyliż niegodzi się obmyślać potrzeby przyszłe?

Od: Godzi się, ale niegodzi się zbytnie bydź troskliwym i nieufać w opatrzności Boskiey.

P. Jak wyrażamy piątą prozbę?

Od: *I odpuść nam nasze winy, iako i my odpuszczamy winowaycóm naszym.*

P. Co taka prozba oznacza?

Od: Oznacza że każdy człowiek niepowinien o sobie rozumieć że iest bez grzéchu, ale wszyscy winni iesteśmy żebrzeć miłosierdzia Boskiego i prosić odpuszczenia i winy i kary, na które zasługuiemy grzéchami naszemi.

P. Za coż dodaiemy te słowa: Jako i my odpuszczamy winowaycom naszym?

Od: Zebyśmy pamiętali iż próżno prosilibyśmy Boga o odpuszczénie naszych grzéchow, ieślibyśmy sami odpuszczać niechcieli bliźnim naszym: gdyż Zbawiciel Pan powiedział. (a) Jeżeli wy ludziom nie odpuszczacie, i Ociec wasz niebieski nieodpuści wam grzéchow waszych.

P. Czyż obowiązani iesteśmy krzywdy nieprzy-

(a) Math: 6. 15.

nieprzyiaciołom naszym odpuszczać?

Od: Tak iest, powinniśmy odpuszczać z całego serca, bo Zbawiciel Pan przykazał miłuycie nieprzyiacioły wasze. (b) bo do takiego odpuszczenia przywiązał łaskę odpuszczenia grzechów naszych mówiąc: odpuszczaycie a będzie wam odpuszczono. (c)

P. W iakowych słowach wyraża się szósta prozba?

Od: I nie wwodź nas napokuszenie.

P. O co w takiey prozbie Boga prosiemy?

Od: Prosiemy Boga o pomoc naprzód aby nas bronił od upadku w pokusach, i oraz żeby nas niedopuszczał kusić zwłaszcza tą pokusą, która o upadek przywodzi.

P. Zkąd pochodzą pokusy?

Od: Od czarta, świata, i ciała. Czart poduszczeniem, świat albo zli ludzie złą mową i przykładem gorszącym, ciało skażone grzechem pierworodnym, swoią pożądliwością ciągnie człowieka do wszelkich grzechow, osobliwie do zmyslnych i cieleśnych uciech.

P. Za

(b) Math: 5. 44. (c) Luc; 6. 37.

P. Za coż mówiemy do Boga: niewwodź nas napokuſzenie, gdy Bóg nie ieſt sprawcą pokus?

Od: Dla tego że nic bez dopuſzczenia Boſkiego dziać ſię nie może, przeto uciekamy ſię do Boga z prożbą, aby nas wſpomagał w natarczywościach pokus od kogokolwiek pochodzących i nie dopuſzczał tak gwałtownych, w których byśmy upadali.

P. Pokusy czy są grzechem?

Od: Nie są gdyż Zbawiciel Pan sam dopuścił czartu ſiebie kuſić, owſzem są zaſługą gdy ie przy pomocy łaſki Boſkiey zwyciężamy iako twierdzi Jakób S. mówiąc: Błogoſławiony człowiek, który w pokuſie wytrwa, bo będąc doświadczony weźmie koronę żywota, którą Bóg obiecał, tym, co go miłuią. (a)

P. Jakim sposobem pokusy są użyteczne?

Od: Mogą przy łaſce Boſkiey bydź użyteczne, atoli człowiek żądać, tym bardziey szukać ich niepowinien, zuchwale w niebeſpieczeńſtwo upadku wdaiąc ſię, owſzem oſobliwie od pokuſy przeciwko czyſtosci, uciekać i ucieczką zwyciężać powinien

(a) Jacob: 1. 12.

winien.

P. Jaka ieſt ſiodma prozba?

Od: *Ale nas zbaw od złego.*

P. Od iakiego złego w tey prozbie zachowanemi bydź proſiemy?

Od: Od złego Duſzy i Ciała ile Bóg widzi z pożytkiem dla naſzego zbawienia naybarziey zaś od złego naywiękſzego iakim ieſt wieczne potępienie.

P. Czemuż mówiemy od złego w powszechności?

Od: Bo możemy ſię omylić żądaiąc wybawienia od iakiego złego w ſzczególności gdyż częſtokroć choroby, ubóſtwo, głod, powietrze i inne rozmaite nieſzczęścia, mogą nam bydź pożyteczne doprowadzaiąc nas do zbawienia wiecznego: przeto proſiémy Boga aby nas wybawił od tego, co on widzi prawdziwym bydź złym.

P. Co znaczy przydane na końcu modlitwy to ſłowo: Amen?

Od: Znaczy z Hebrayſkiego niech ſię ſtanie, albo ſtanie ſię. Takim więc ſłowem ponawiamy żądania i prożby naſze i oznaczamy nadzieię naſzę, iż wierzemy to, o cośmy Oyca naſzego proſili: Dlatego

ſłowem

słowem takim wszystkie kończemy modlitwy.

ROZDZIAŁ V.

Wykład Pozdrowienia Anielskiego.

P. Co iest Pozdrowienie Anielskie?

Od: Jest modlitwa wymierzona ku uczczeniu Matki Boskiey Nayświętszey Maryi Panny dla ziednania iey przyczyny u Boga.

P. Z wielu części taka modlitwa składa się?

Od: Z trzech. pierwszey z słów Archanioła Gabryela zwiastuiącego Pannie Nayświętszey wcielenie w iey wnętrznościach Syna Bożego. Drugiey z słów Elżbiety Swiętey. Trzeciey z Słów od Kościoła Swiętego przydanych.

P. Które są słowa Archanioła?

Od: *Zdrowaś Maria Łaskiś pełna, Pan z tobą?*

P. Dla czego Panna Nayświętsza mianuie się łaski pełna?

Od: Bo Ona nayobficiey ze wszelkiego stworzenia łaskami Boskiemi obdarzona była.

P. Alboż innym Swiętym Pismo Boże nie-

nieprzypisuie że byli pełni łaski?

Od: Przypisuie wprawdzie i innym iako S. Stefanowi: ale to rozumi według ich zdolności. Lecz że Maria Panna Nayświętsza wybrana do naywyższey godności, to iest Boskiego Macierzyństwa stała się zdolną do wzięcia, a zatym i wzięła rzeczą samą więcey łask za wszystkich. Przeto pełność łaski Maryi Panny nierównie przewyższa pełność teyże, innych Swiętych.

P. Co znaczą te słowa Pan z tobą?

Od: Znaczą że Panna Nayświętsza była szczególnieyszym sposobem Bogu poświęcona i z nim ziednoczona, tak iż Bóg zawsze w sercu Nayświętszey Panny mieszkaiąc, zdziałał, że nie tylko od grzéchu wszelkiego zachowaną była, ale też cnót wszystkich w naywyższym stopniu dopełniała.

P. Jakowemi słowy wyraża się część druga składaiąca się z słów S. Elżbiety?

Od: Błogosławionaś ty między Niewiastami i błogosławiony Owoc żywota twoiego.

P. Czemu mówiemy błogosławionaś ty między Niewiastami?

Od:

Od: Bo Maria Panna iest nayszczęśliwszą i naybłogosławieńszą między wszystkiemi Niewiastami, iako Nayświętsza i Bogu nayprzyiemnieysza. Gdyż ona sama tylko iest razem Panną i Matką. Ona bez naruszenia Panieństwa poczęła i porodziła Boga i Zbawiciela Pana naszego Jezusa Chrystusa.

P. Dla czego przydaiemy: I błogosławiony Owoc żywota twoiego Jezus?

Od: Dla stwierdzenia tego błogosławieństwa, którym pozdrawiamy Marię Pannę, iakie zasadza się na tym, iż z Żywota swoiego wydała świętość naywiększą i owocem tegoż był Bóg Wcielony, a razem dla wspomnienia z naywiększą wdzięcznością szczególnieyszey dobroci Boskiey, z którey dla nas i dla zbawienia naszego, łaskawie raczył stać się człowiekiem, i narodzić się z Panny Maryi.

P. Jaka iest trzecia część od Kościoła S. przydana?

Od: Rzymianie kończą proźbą wymierzoną do Matki Boskiey dość z siebie iasną mówiąc: *Swięta Maria Matko Boża módl się za nami grzesznemi teraz i w godzinę śmierci naszey Amen.* Grecy

zaś

zaś przydaią słowa zawieraiące przyczynę całey świątobliwości i błogosławieństwa teyże Panny Nayczyſtſzey mówiąc: albowiem tyś porodziła Chryſtusa Zbawiciela i odkupiciela duſz naſzych.

P. Czy możemy zaufać że Matka Boska za nami wstawia się do Boga?

Od: Możemy i powinniśmy gdy taż Panna Nayświętſza ſtawſzy ſię Matką Boſką, ſtała ſię oraz Matką naſzą.

P. Jakim sposobem możemy twierdzieć że Panna Nayświętsza ieſt oraz Matką naszą?

Od: Takim, iż Syn Boſki ſtawſzy ſię człowiekiem przyſpoſobił nas za Braci swoich, niemożemy tedy bydź Bracią przyſpoſobioną Chryſtusa, nie będąc przyſpoſobionemi Synami Matki Chryſtuſowey.

P. Czyli takowe zdanie nie uwłacza godności Syna Bożego?

Od: Bynaymniey, owſzem sam Syn Boży chciał tego, abyśmy Jego Matkę Nayświętſzą czcili i poważali iako oraz Matkę naſzę. Dla tego wiſząc na Krzyżu w osobie Jana S. pod Krzyżem ſtoiącego, rzekł do Nas wſzyſtkich ukazuiąc mu Matkę Nayświętſzą: *Oto Matka Twoia:*

CZĘSC

CZĘSC TRZECIA

O Miłości Boga i Bliźniego.

ROZDZIAŁ I.

O Miłości Boga i bliźniego.

P. Co iest Miłość?

Od: Jest cnota od Boga wlana, przez którą Boga nad wszystko dla niego samego, a bliźniego dla Boga kochamy.

P. Co iest miłować Boga dla niego samego?

Od: Jest to miłować Go nie tylko dla dóbr, które nam udzielił, albo których od niego spodziewamy się, ale też dla tego, że w sobie samym godzien iest wszelkiey miłości naszey, dla nieskończonych swoich doskonałości.

P. Co znaczy kochać Boga nad wszystko?

Od: Znaczy kochać Go więcey niżeli Rodziców naszych, przyiaciół, i nas samych, dla tego bydź ochoczemi powinniśmy, cierpieć wszystko i śmierć raczey, a niżeli Go obrazić grzéchem zwłaszcza śmiertelnym.

P. Po czym poznać możemy, że kochamy Boga nad wszystko?

Od: Po zachowaniu wiernym przyka-

zań, i pełnieniu woli Jego.

P. Jakiey iest wagi i szacunku cnota miłości Boskiey?

Od: Jest nayważnieyszą i nad wszystkie inne cnoty szacownieyszą, gdyż bez niey cnoty inne nic nie ważą, i martwe są iako naucza Paweł S. (a) mówiąc choćbym ięzykami wszystkich ludzi i Aniołów mówił, a miłości niemiał, iestem iako miedź brzmiąca albo dźwon dźwięk wydaiący, chociażbym umiał prorokować, i wiedział wszystkie taiemnice, i miał wszelką umieiętność, posiadał wiarę takową, żebym góry przenosił, a niemiał miłości nic nie iestem, chociażbym wszystkie dostatki na ubogich rozdał, ciało moie martwił, a niemiałbym miłości, nic mi to nie pomoże.

P. Czyli cnota miłości iest koniecznie do zbawienia potrzebna?

Od: Jest potrzebna, tak albowiem S. Jan Ewangelista mówi (b) kto niema miłości w śmierci mieszka.

P. Czyli dość iest Boga samego kochać dla otrzymania zbawienia?

Od: Niedość: lecz kochać powinniśmy

(a) 1. Corinth: 13. (b) 1. Joan: 3. 10.

śmy i bliźniego, a kochać dla Boga.

P. Kogo rozumiesz przez bliźniego?

Od: Rozumiem nie tylko Rodziców, krewnych, przyiaciół, ale też wszystkich ludzi i samych nawet nieprzyiaciół.

P. Jakże możemy dla Boga kochać wszystkich ludzi, z których wielu iest pogan Boga nie znaiących, albo nie wiernych i niezbożnych?

Od; Nie błędy albo złość i bezbożność, które obrzydzać i nie nawidzieć powinniśmy, ale osoby chociażby te popełniaiące, kochać mamy, bo są wyobrażeniem Boskim: bo są drogą Krwią Zbawiciela Pana odkupionemi: Bo Bóg przykazał kochać.

P. Czy możemy barziey kochać Rodziców i Dobrodzieiow naszych niżli innych?

Od: Możemy, bo sam porządek miłości tego wyciąga.

P. Czy dopełnia ten obowiązku miłości bliźniego, który kocha go iedynie dla tego że mu się podoba i że mu dobrze czyni?

Od: Nie: bo taka miłość byłaby tylko przyrodzona, a zatym do zbawienia niepomocna.

P. Jaką miłością bliźnich naszych ko-

chać mamy ?

Od: Taką, iaką nas samych kochamy. Dla tego naucza Zbawiciel Pan (a) wszystko cokolwiek chcecie aby wam czyniono, i wy innym czyńcie ; i Tobiasz Synowi daie tę naukę (b) Patrz abyś drugiemu nigdy tego nie czynił, czego niechcesz aby tobie czyniono.

ROZDZIAŁ II.
O przykazaniach Boskich i w szczególności o pierwszym.

P. Wiele iest przykazań Boskich i które ?

Od: Jest dziesięć a te są wyliczone w nauce na pierwszą Klassę.

P. Kiedy i komu te przykazania od Boga były podane ?

Od: Bóg one podał przez Moyżesza napisane na dwóch Tablicach kamiennych, z których iedna zawierała troie przykazań stosuiących się do miłości Boga, a na drugiey siedm innych przykazań do miłości bliźniego stosuiących się, wypisanych było.

P. Przykazania takie czy obowiązywały ludzi pierwey nim od Boga Moyżeszowi

(a) Math: 7: 12. (b) Tob. 4. 16.

słowi podane były?

Od: Obowiązywały zawſze wſzyſtkich ludzi, bo te są wykładem prawa natury, które rozum sam wſzyſtkim ludziom dyktuie, przeto i poganie sami z przeſtępſtwa takich przykazań sądzeni będą.

P. Cały zbior przykazań Boskich naczym ſię zasadza?

Od: Na miłości Boga i Bliźniego.

P. Jakie są ſłowa pierwszego przykazania Boskiego?

Od: Jam ieſt Pan Bóg twóy, którym cię wywiodł z ziemi Egiptſkiey z domu niewoli. Pierwſze nie będzieſz miał Bogów cudzych przedemną.

P. Coż należą do przykazań Boskich te ſłowa początkowe, Jam ieſt Pan Bóg twoy &c?

Od: Należą iako przedmowa zamykaiąca przyczyny, dla których Bóg w przykazaniu prawa nam ſtanowi: A te są że ieſt Panem i Bogiem naſzym, Stwórcą i Odkupicielem, ponieważ nas odkupił, i wybawił z niewoli szatańſkiey, którey figurą była niewola Egiptſka, w iakiey żydowſki naród zoſtawał.

P. Coż w sobie zawiera pierwsze przy-

kazanie Boskie?

Od: Zawiéra to że mamy wierzyć iż ieden tylko iest Bóg, któremu winnismy cześć i honor naywyższe oddawać, iakie nikomu innemu wyrządzać się nie powinne.

P. Jakim sposobem Bogu cześć należącą oddaiemy?

Od: Przez wiarę, wierząc w Niego i to wszystko co on obiawił, i przez Kościoł S. do wierzenia podał: przez nadzieię, gdy w Bogu całą ufność naszą pokładamy: przez miłość gdy Boga nadewszystko i całym sercem kochamy.

P. Jakież są przestępstwa przeciwko temu Przykazaniu?

Od: Cokolwiek sprzeciwia się Wierze, Nadziei, i Miłości, to wszystko iest przestępstwem przykazania pierwszego. A dla większego obiaśnienia, grzészemy przeciwko pierwszemu przykazaniu, gdy lub sami sobie, lub czartu przeklętemu albo ludziom więcey dowierzamy niż Bogu: gdy ufamy ludziom, przemysłowi, mocy ludzkiey, więcey niż Boskiey; gdy więcey siebie samych kochamy albo iakiekolwiek stworzenia, niżeli Boga; gdy się do rzeczy iakiey stworzoney modlemy

i oney własności Boskie przypisuiemy, iako to wierząc Wróżbitóm opowiadaiącym przyszłe rzeczy, które samemu tylko Bogu są wiadome. Przeciwko temuż przykazaniu grzéchami są niedowiarstwo, zabobonność, rospacz, zbytnia ufność, bałwochwalstwo, czary, i społeczeństwo z czartem iawnie lub potaiemnie.

P. Czyli wzywanie Swiętych i czczenie ich Relikwii i Obrazów niesprzeciwia się pierwszemu przykazaniu?

Od: Nie sprzeciwia się bo niewierzemy ani ufamy ani kochamy Swiętych iako Bogów, ale tylko iako przyiacioł Boskich, mogących swoią przyczyną wyiednać nam łaski żądane od Boga, i cześć nasza oddawana Swiętym spływa na samego Boga; bo w nich uwielbiamy łaskę Boską, którą zasileni świątobliwie żyli, świątobliwie pamarli, i do Niebieskiey chwały dopuszczonemi zostali. A gdy czciémy Obrazy nie farby same, albo materią, na których są malowane, które nie czuią i zmysłów niemaią czciémy, ale te rzeczy, które wyobrażaią.

P. Jakoż przy Obrazach i Relikwiach zmysłu nie maiących wiele cudów i łask doznaią

doznaią udaiący się do nich?

Od: Wszystkie te cuda i Łaski Bóg czyni przez przyczynę Swiętych swoich, a osobliwie Matki Nayświętszey. używaiąc Relikwiy i Obrazow tylko iako instrumentow do czynienia cudów; tym samym iednak pokazuie, że mu się podoba to nabożeństwo wiernych ku Swiętym, ich Relikwiom i Obrazom.

ROZDZIAŁ III.

O wtórym przykazaniu Boskim.

P. Jakie iest wtóre przykazanie Boskie?

Od: Nie będziesz brał Jmienia Pana Boga twego nadaremno.

P. Co nam Bóg w tym przykazaniu przykazuie, i co zakazuie?

Od: Roskazuie święcić, i z uszanowaniem wspominać Jmie Boskie, a zakazuie toż Jmie brać nadaremno, to iest bluźnić Boga, krzywoprzysięgać, albo przysięgi łamać, oraz Jmienia Boskiego, albo słow Boskich iakiemi iest Pismo Swięte, tudzież przyiacioł Jego, albo iakichkolwiek rzeczy Swiętych i ku czci Boskiey poświęconych, przez żart lub przez gniew nadaremno brać i wspominać.

P. Cóż

P. Coż iest Bluźniérstwo?

Od: Jest źle mowić o Bogu, lub o Swiętych Jego, albo przywłaszczać przez podchlebstwo lub z innych powodow ludziom to, co Bogu samemu właściwe iest.

P. Co iest przysięga?

Od: Jest wezwanie na świadectwo prawdy lub obietnicy, Boga iako świadka.

P. Czy godziwa iest przysięga?

Od: Jest godziwa byleby przysięga czyniona była rozsądnie, sprawiedliwie, i prawdziwie, pod ten czas zaś będzie *rozsądna*: to iest z przyczyn barzo ważnych, iako to kiedy lub koscielna lub świecka zwiérzchność urzędownie przysięgi domaga się, będzie *sprawiedliwa*, kiedy obowiązuiemy się przysięgą do rzeczy godziwych i sprawiedliwych. Będzie *prawdziwa*, kiedy to na co przysięgamy iest rzeczą prawdziwą w sobie, i za prawdziwą od nas poznaną.

P. Czy każdy niedostatek, którey-kolwiek z tych kondycyi niegodziwą czyni przysięgę?

Od: Tak iest: przysięga ieśli iey zbywa, na któreykolwiek z pomienionych kondycyi, zawsze będzie iuż większym

iuż

iuż mnieyszym grzechem.

P. Czy obietnicy każdey pod przysięgą uczynioney dotrzymywać pod grzechem powinniśmy?

Od: Tak iest, kiedykolwiek przysięga ma wszystkie własności, które mieć powinna aby była godziwą. Inaczey iak sama przysięga byłaby grzechem, tak nowym grzechem byłoby dopełnienie oney.

P. Co iest Slub?

Od: Jest obietnica uważnie uczyniona Bogu do pełnienia iakiey rzeczy dobrey z umysłem obowiązania siebie pod grzechem.

P. Kiedy kto ślub uczyniwszy ma słuszną potym przyczynę niewypełnienia, co ma w takiey trudności czynić?

Od: Powinien prosić odyspensę albo zamianę u tych, którzy na to władzę maią.

ROZDZIAŁ IV.

O trzecim przykazániu Bożym.

P. Jakie iest trzecie przykazanie Boże?

Od: Pamiętay abyś dzień Sobotni święcił.

P. Co takie przykazanie przykazuie i zakazuie?

Od:

Od: Przykazuie dni Swięte święcić, to iest na czci Boskiey przepędzać; zakazuie zaś wszelkich prac ręcznych z pracą ciężką przychodzących, które służebnicze mianuią się.

P. Dla czego Bóg dzień Sobotni w przykazaniu swoim święcić nakazał?

Od: Dla tego, że w sześciu dniach Bóg stworzywszy Niebo i ziemię i wszystko to, co w nich iest, dnia siódmego odpoczął, i ztąd siódmy dzień iest nazwany Szabasem to iest odpoczynkiem.

P. Dla czego teraz kościoł święci dzień Niedzielny miasto Soboty?

Od: Bo tak postanowili SS. Apostołowie na pamiątkę z martwychwstania Pańskiego i zstąpienia Ducha S. w dzień tenże.

P. Dla czego oprócz Niedzieli inne dni Swięte kościoł święcić przykazał?

Od: Dla odnowienia pamięci corocznie Taiemnic Religii naszey lub pamiątki, niektórych Swiętych dobrze w Kościele zasłużonych.

P. Jako na czci Boskiey przepędzać dni Swięte powinniśmy dla dopełnienia tego przykazania?

Od: Powinniśmy zabawiać się nabożeństwem

ſtwem. a Kościoł S. obowiązuie pod grzéchem śmiertelnym w dni Swięte ſłuchać Mſzy Swiętey, zaleca także uſilnie aby i na innych w Kościele nabożeńſtwach wierni znaydowali ſię, i ſłowa Bożego ſłuchali.

P. Czy nie mogą bydź przyczyny żadne, dla których w dzień Swięty robić wolno?

Od: Mogą bydź takie przyczyny. Atoli żeby niezbłądził człowiek w sądzeniu o takich przyczynach naybeſpieczniey postąpi, kiedy o takiey potrzebie swoiey donieſie swemu Parochowi.

ROZDZIAŁ V.
O czwartym przykazaniu Bożym.

P. Jakie ieſt czwarte przykazanie Boże?

Od: Czci Oyca i Matkę twoię.

P. Co Bóg temi ſłowy przykazuie?

Od: Przykazuie Dziecióm kochać, i oſobliwie czcić Oyca i Matkę, bydź onym posłuſznemi, i onych wſpomagać.

P. Jako takiey czci ku Rodzicóm winniśmy dopełniać?

Od: To poſzanowanie ku Rodzicóm winnismy i ſłowy, i ułożeniem i wſzyſtkiemi sprawami okazywać.

P.

P. Oprócz czci czy winni co ieszcze iesteśmy Rodzicóm?

Od: Winni iesteśmy kochać, wszystkiego im dobrego życzyć, pomoc naszę dawać w potrzebach tak ciała iako i duszy.

P. Jako przeciwko winney Rodzicóm czci i miłości dzieci wykraczaią?

Od: Wykraczaią ci, którzy Rodzicóm swoim słowy zuchwałemi odpowiadaią, onych się wstydzą, źle o nich mówią, kiedy w ważnieyszych interesach ich rady nie zasięgaią, kiedy ich nie nawidzą, onym zazdroszczą, ich okradaią, śmierci życzą, kiedy na starość i w ubóstwie onym ratunku i pomocy nie daią, ich rozkazow nie słuchaią.

P. Czy tylko względem Oyca i Matki to przykazanie obowiązuie?

Od: Obowiązuie nad to do czci względem innych mianowicie zwierzchność, lub Duchowną lub Swiecką maiących.

P. Którzyż są co zwierzchność Duchowną sprawuią?

Od: Zwierzchność Duchowną składaią naprzód Papież, iako naywyższa widoma głowa Kościoła, potym Biskup, na ostatek Pleban czyli Paroch, którym z poszano-

ſzanowaniem i miłością w rzeczach Duchownych posłuſzeńſtwo wypełniać winni ieſteśmy.

P. Czy niema więcey kogobyśmy pod imieniem Rodziców rozumieć powinni?

Od: Są nadto ludzie sędziwi, którym winniśmy poſzanowanie.

P. Kogo mamy rozumieć przez zwierzchność świecką?

Od: Mamy rozumieć Króla, względem poddanych, Panów względem ſług, Nauczycielów względem Uczniów, i tych wſzyſtkich, którzy Urząd i obowiązki Rodziców zaſtępuią iako to Oyczymow, Macochy, Teściow i Swiekry.

P. Jakie obowiązki względem Króla i Panów, poddani, ſłudzy dopełniać powinni?

Od: Winni są uſzanowanie, i miłość szczérą, z życzeniem wſzyſtkiego dobrego, i cieſząc ſię z ich ſzczęścia, wiernie ich rozkazy dopełniaiąc, i do ich uſzczęśliwienia ile mogą przykładaiąc ſię, poważaiąc w nich naywyżſzą władzę Boſką, z którey wzięli rząd i panowanie swoie, i za nich modły do Boga przeſyłać.

P. Czy są iakie wzaiemne obowiązki Rodziców ku Dzieciom, Królow i Panów

nów ku Poddanym i sługóm ?

Od: Są zaiste: i tak Rodzice winni są żywność i odzienie potrzebne Dzieciom opatrywać, starać się aby w boiaźni Bożey i pobożności pomnażały się, dać edukacią przyzwoitą według stanu swoiego. Też obowiązki spływaią i na Oyczymów, Macochy, Teściów i tym podobną zwierzchność maiących. Panowie zaś dawać sługóm wyżywienie i odzienie, mieć dozor aby słudzy życie Chrześciańskie prowadzili, nie obciążać nad to robotą, ani ich trapić nazwiskami i słowy nieprzyzwoitemi, ani zbytnim biciem mordować. &c.

ROZDZIAŁ VI.
O piątym przykazaniu Boskim.

P. Jakie iest piąte przykazanie Boskie ?

O. Nie zabiiay.

P. Co w tym przykazaniu Pan Bóg zakazuie ?

Od: Zakazuie następować na życie i zdrowie tak własne iako i bliźnich naszych.

P. Jeśliby kto chęcią samą i żądzą na życie lub zdrowie czyie następował, czy przeciw takiemu przykazaniu grzészyłby ?

Od

Od: Pewnie grzéſzyłby samą chęcią i wolą chociażby rzeczą samą wykonać nie mógł, i ſtawałby ſię przed Bogiem winnym zabóyſtwa.

P. Jako przeciw temu przykazaniu względem nas samych grzeſzémy?

Od: Grzeſzémy, gdy z niecierpliwości lub roſpaczy śmierci sobie życzémy, życie odbieramy lub iaką szkodę ciału przynoſiémy, gdy iedzeniem lub piciem zbytecznym nadwerężamy sobie zdrowia albo życie przez to ſkracamy, i gdy bez potrzeby w niebeſpieczeńſtwo życia ſiebie podaiemy.

P. Jako przeciwko temuż przykazaniu grzeſzémy, względem bliźnich naſzych?

Od: Grzeſzémy względem bliźnich, gdy tym złość wyrządzamy, lub z nich naśmiewamy ſię, gdy im złorzeczémy, nieſzczęścia życzémy, albo szczęścia zazdrościémy, gdy nie nawidzimy, gniewamy ſię, mścić ſię zamyślamy, biiemy, raniemy, lub zupełnie zabiiamy.

P. Czy pod zakaz tego przykazania podpadaią poiedynki?

Od: Podpadaią: gdyż poiedynki są zbrodnią prawem Boſkim i ludzkim zakazaną

kazana, ponieważ są iawnym następowaniem na życie bliźniego i wdaniem w niebespieczeństwo własnego życia.

P. Czy sędziowie na śmierć skazuiący złoczyńców nie grzeszą

Od: Nie grzeszą, bo ci wzięli moc od Boga karania ludzi złych i przestępnych, chociażby odięciem życia dla bespieczeństwa dobrych, i dla postrachu ludzi rozwiązłych.

P. Czy to Przykazanie zakazuie iedynie szkodzić na Ciele bliźniemu?

Od: Bardziey ieszcze zakazuie szkodzić mu na duszy życiu, przywodząc onego do grzechu złym przykładem i zgorszeniem.

P. Czy niegodzisię zabiiać w obronie własnego życia i na woynie?

Od: Prawem przyrodzonym każdemu wolna iest obrona życia i rzeczy własnych, ieśli tedy ta niemoże bydź innym sposobem wykonana, tylko zabiciem nieprzyiaciela następuiącego, tedy zabicie nie iest grzechem. Podobnym sposobem mówić należy o woynie kiedy iest sprawiedliwa, byleby niebyło zabiianie z cholery i przywatney zawziętości. Dla tego

nieprzyiacioł poddaiących się albo ucie-kaiących i szkodzić niemogących ktoby zabiiał, grzeszyłby mężoboystwem.

ROZDZIAŁ VII.
o Szóstym Przykazananiu Bożym.

P. Jakie iest szóste Przykazanie Boże.

Od: Nie cudzołoż.

P. Co Bóg tym Przykazaniem zakazuie?

Od: Zakazuie wszelkiego uczynku przeciw czystości nie tylko zwnętrznego, ale i wnętrznego przyzwolenia.

P. Czy wszelki grzech przeciwko czystości iest grzechem śmiertelnym?

Od: Zawsze śmiertelnym iest grzechem, kiedykolwiek z rozmysłem bywa popełniony.

P. Czy rowną złość w sobie zamyka każdy grzech nie czystości?

Od: Lubo grzech każdy przeciwko czystości, iest iakośmy mówili śmiertelnym, atoli różnią się rozmaicie grzechy przeciwko tey cnocie, i różne powiązane z sobą maią złości, innych różnych grzechow, które spowiednik rozeznawać powinien.

P. Czy same tylko myśli i uczynki

prze-

przeciwne czystości są grzechem ?

Od: Grzechem są także słowa, pieśni, czytanie Ksiąg, które są podnięta do nieczystości.

P. Jakie są środki do zachowania się w czystości przeciwney temu grzechowi ?

Od: Modlitwa, uczęszczanie do SS. Sakramentow, posty i inne umartwienia Ciała, a nadewszystko chronienie się okazyi.

ROZDZIAŁ VIII.
o Siódmym Przykazaniu Bożym.

P. Jakie iest Siódme Przykazanie Boskie ?

Od: Nie kradni.

P. Co nam Bóg zakazuie w tym siódmym Przykazaniu ?

Od: Zakazuie czynić wszelkey szkody bliźniemu na maiątku iego.

P. Jako się grzeszy przeciwko temu Przykazaniu ?

Od: Wielorako. Osobliwie zaś wydzieraniem, mocą, kradzieżą, lichwą, i wszelką niesprawiedliwością szkodę przynoszącą cudzemu maiątkowi.

P. Co rozumiesz przez niesprawiedliwość szkodę przynoszącą ?

Od: Rozumiem to że grzeszą kupcy drożey niż sprawiedliwość pozwala przedaiąc towary, fałszywe miary lub wagi poddaiąc. zaciągaiący długi nie maiąc woli, lub sposobności opłacić, w grach o pieniądze oszukuiący, kradzieże przechowuiący lub kupuiący, Panowie lub robocizny, lub opłaty nad sprawiedliwość wyciągaiący, poddani także w robociznie lub innych powinnościach Panów oszukuiący, sędziowie przeciwko słuszności sprawy rozsądzaiący, Rzemieślnicy i naiemnicy roboty swoie niedoskonale pełniący, i tym podobne niesprawiedliwości pełniący.

P. Czy grzeszą przeciwko temuż przykazaniu rzecz cudzą znalezioną utrzymuiący?

Od: Grzeszą.

P. Jaki ma obowiązek ten, który ukradł, lub innym sposobem bliźniemu szkodę uczynił?

Od: Powinien rzecz kradzioną wrócić, i nadgrodzić szkodę niesłusznie uczynioną, chociażby sam z niey niekorzystał.

P. który rzecz cudzą znalazł do czego iest obowiązany?

Od:

Od: Do pilnego badania ſię, kto oney ieſt Panem i do oddania onemu, a gdyby już nieżył tedy dzieciom iego.

P. Jeśli zaś Pan takiey rzeczy bydź znalezionym nie może, co czynić powinien?

Od: Tedy może oddać ubogim rzecz znalezioną lub wartość oney.

ROZDZIAŁ IX.

o Oſmym Przykazaniu Bożym.

P. Jakie ieſt ósme przykazanie Boſkie?

Od: Nie mów fałſzywego świadectwa przeciw bliźniemu twoiemu.

P. Co Bóg w tym Przykazaniu zakazuie?

Od: Zakazuie ſzkodzić bliźniemu na ſławie równie iak zakazał ſzkodzić na maiątku.

P. Wielorako naſławie szkodzić możemy?

Od: Dwoiako. Potwarzą i obmową.

P. Co ieſt Potwarz?

Od: Jeſt przyznawanie bliźniemu wyſtępku którego ſię nie dopuſcił. Potwarzaią i ci którzy bez ſłuszney przyczyny zbrodnie bądź zmyślone, bądź prawdziwe na oczy wyrzucaią i zawſtydzaią, albo łaią

i przeklinaią.

P. Co iest obwoma?

Od: Jest wyiawienie zbrodni taiemney bliźniego przed osobami niewiadomemi, ani władzy nad nim niemaiącemi, którzyby poprawić lub złemu zapobiedz mogli.

P. Obowiązanyż iest do czego który pokrzywdził bliźniego na sławie?

Od: Potwarca obowiązany iest do odwołania tego, co o nim niesprawiedliwie mówił, a obmówca do przywrócenia sławy, iako i do nadgrodzenia szkody wszelkiey którąby z potwarzy lub obmowy bliźni poniósł.

P. Czy tylko świadectwa fałszywe tym przykazaniem są zakazane?

Od: Nie tylko fałszywe świadectwa, ale i wszelkie kłamstwa chociażby nieszkodliwe bliźniemu, i wszelka mowa w obcowaniu z ludźmi udaiąca fałsz za prawdę.

ROZDZIAŁ X.

o Dziewiątym i dziesiątym Przykazaniu Bożym.

P. Co zakazuie Bog w Dziewiątym Przykazaniu?

Od: W tym Przykazaniu Bóg zakazuie wszelkiey żądzy przeciwney czystości, iako zakazał uczynku wszelkiego przeciwnego tey cnocie w szóstym przykazaniu.

P. Co zakazuie Bóg w Dziesiątym Przykazaniu?

Od: Zakazuie żądzy przywłaszczenia sobie cudzey rzeczy, iako rzeczą samą takiego przywłaszczania zakazał w Siódmym przykazaniu swoim.

P. Dla czego Bóg wyraźnie zakazuie same żądze i myśli przeciw swoim przykazaniom zakazuiącym uczynków?

Od: Bo uczynki pochodzą z myśli i żądzy. Bogu zaś, któremu skrytości serca są iawne, równie nie podobaią się i obrzydłe są myśli złe człowieka iak i uczynki.

P. Czyż każda myśl przeciw prawu Bożemu iest grzechem?

Od: Tak iest ieśli na nią zezwalamy, lub dobrowolnie w niey upodobanie mamy. Lecz ieśli myślom takim mężnie opieramy się, nietylko nie są grzechem, ale nadto za zasługą bywaią.

P. Czy wszelka żądza rzeczy cudzey iest zakazana?

Od: Nie każda, bo można żądać rzeczy cudzey nabycia sposobami godziwemi, ale wszelka żądza mienia i na bycia rzeczy cudzey srzodkami niesprawiedliwemi iest niegodziwa i zakazana.

ROZDZIAŁ XI.
o Przykazaniach Kościelnych.

P. Wiele iest Przykazań Kościelnych.

Od: Przykazań Kościelnych, które wszystkich wiernych obowiązuią pospolicie pięć rachnią.

P. Któreż te są Przykazania?

Od: 1. Przykazane od kościoła dni święte święcić. 2. Mszy S. w dni święte z uczciwością słuchać. 3. Nakazane w pewne dni posty zachować. 4. Spowiadać się i Kommunią przyimować przynaymniey raz w rók. 5. Czasow zakazanych wesela nie odprawiać, dotychże Kościelnych Przykazań należą i dziesięciny, gdzie z Prawa i zwyczaiu należą zupełnie oddawać.

P. Czy Kościelne Przykazania równie pod grzechem śmiertelnym obowiązuią iak Boskie?

Od: Równie, bo władzą od Boga sobie

daną

daną one Kośioł S. ustanowił, a Zbawiciel Pan powiada (a) kto wami gardzi, mną gardzi.

P. Jako dni święte od Kościoła ustanowione święcić trzeba?

Od: Podobnie iak dni niedzielne, o których mówiliśmy w Rozdziale IV. wstrzymuiąc się to iest od robót ciężkich i zabawiaiąc się nabożeństwem.

P. Dlaczego w drugim Przykazaniu Kościelnym obowiązuiącym do słuchania Mszy S. w dni święte dodaiesz to słowo z uczciwością?

Od: Dla tego że tak Swięta i straszna Offiara wyciąga wszelkiey czci i uwagi, i ktoby w czasie Mszy S. słuchania dobrowolnie był myślą rozerwany, i nieskromnie zachował się, nie tylko takiemu Przykazaniu niezadość uczyniłby, ale też przeciwko uszanowaniu takiey offiary wykroczyłby.

P. Jakie są posty od Kościóła S. nakazane i do zachowania wiernym podane?

Od: Są te: w każdym tygodniu post zachować w srzodę i w Piątek. Nadto w roku cztéry Posty ciągle zachować, to iest Post wielki, Filipówkę, albo adwentowy,

Pio-

(a) Luc. 10. w 16.

Piotrówkę poprzedzaiącą pamiętkę SS. Apostołow Piotra i Pawła, Spasówkę przed w Niebowzięciem Panny Maryi, w dni poświęcone pamiątce podniesienia Krzyża S. i Scięcia S. Jana Chrzciciela, oraz wigilią do uróczystości Ziawienia Boskiego.

P. Rzymianie czy zachowuią też Posty?

Od: Zachowuią w tygodniu dwa dni inne to iest Piątek i sóbótę, wieki Post, suche dni trzy razy do Roku, oprócz wielkiego Postu przypadaiące, i wigilią do niektórych uroczystości.

P. Czy iednakowo wszystkie Posty zachować winniśmy?

Od: Nieiednakowo. Bo w wielki Post iako i w wigilią Ziawienia Boskiego raz tylko używać pokarmu z wstrzymaniem się od mięsnych i maślnych potraw należy; a Rzymianie takim sposobem pościć nadto powinni w suche dni i wszystkie wigilie, inne zaś Posty obowiązuią szczegulnie do używania potraw postnych.

P. Spowiadać się i Kommunikować czy tylko raz w Rok pod grzechem powinniśmy?

Od: Tak Kościoł S. ostatnich czasow ulegaiąc oziębłości ludzkiey postanowił. oznaczywszy czas dopełnienia takiego

Przy-

Przykazania swoiego koło Swięta wielkanocnego, gdy dawnieyszych czasów po każdym ciągłym poście któreśmy wyżey wyliczyli, podobnie do tych Sakramentów SS. Chrześcian obowiązywał. A pierwiastkowych Chrześcian zwyczaiem było codziennie Kommunikować kiedykolwiek przy Mszy S. znaydowali się. Dla tego dotąd każdy Kapłan przy Mszy S. przytomnych wzywa do uczestnictwa Nayświętszych Taiemnic Ciała i Krwi Pańskich mówiąc: z Boiaźnią Bożą i z wiarą przystępuycie, czyli so strachom Bożyim i so wiroiu prystupite, i ostatni Powszechny sobor Trydentski oświadcza swoie żądanie, aby wierni kiedy są przytomni Mszy S. Kommunikowali.

P. Jakie te są czasy których zakazuie Kościoł wesela odprawiać?

Od: Są wszystkie Posty poświęcone pokucie, która z weselem nie zgadza się mianowicie iednak przez adwent cały albo Filipowką, i w Post wielki.

CZĘSC

CZĘŚC CZWARTA
o Sakramentach.
ROZDZIAŁ I.
o Sakramentach w Powszechności.

P. Co iest Sakrament?

Od: Jest znak widzialny ustanowiony od Chrystusa Pana dla oznaczenia i sprawowania łaski wnętrzney i niewidzialney.

P. Czyliż Sakramenta zawsze sprawuią łaskę?

Od: Tak iest, ieżeli ten który przyimuie niekładzie z swoiey strony iakiey tamy złą dyspozycią.

P. Wielkiż iest grzech przyimować Sakrament bez dyspozycyi należytey?

Od: Jest zaiste grzech ciężki Swiętokradztwa.

P. Niezawadzaż równie łaski przyięciu w Sakramencie gdy ten sprawowany bywa przez kapłana złego życia?

Od: Nie zawadza: bo Kapłan nie iest pryncypalnym sprawcą SS. Sakramentów, ale sam Chrystus Pan, którego imieniem administruie Sakramenta Kapłan?

P. Czyliż Kapłan lub ktokolwiek inny

ny sprawuiący Sakramenta czuiąc się do ciężkiego grzechu nic złego nie czyni ?

Od: Grzeszy ciężko, ale Bóg tak chciał, aby grzech iego nikomu niebył szkodliwy tylko iemu samemu. Dla tego taka niegodziwość ministra czyli sprawuiącego Sakrament, nie pozbawia żadnego z wiernych pożytków tych, które Sakramenta Swięte z swoiego ustanowienia sprawuią.

P. Ponieważ grzech ministra niezawadza ważności Sakramentu, czegoż do takiey ważności koniecznie potrzeba ?

Od: Potrzeba aby użył materyi i formy przepisaney do tego Sakramentu który sprawuie, i aby miał intencyą czynienia to, co czyni kościoł.

P. Wieleż iest SS. Sakramentów ?

Od: Siedm.

P. Które to są ? wylicz ie.

Od: Chrzest, bierzmowanie, Pokuta, Ciało i krew Pańska, ostatnie pomazanie, Kapłaństwo, i Małżeństwo.

P. Jakie są w powszechności skutki Swiętych Sakramentów ?

Od: Są dwa pryncypalne. Jeden ten iest, że sprawuią, albo pomnażaią w nas

łaskę

łaſkę ; drugi że niektóre z nich wrażaią w duſzy charakter niezgładzony .

P. Które są te Sakramenta które sprawuią w nas łaſkę ?

Od: Dwa takie są Chrzeſt i pokuta . Pierwſzy uſtanowiony na zgładzenie grzechu pierworodnego w niemowlętach do uczynkowych grzechow nie znaiących ſię, iakowe w doroſłych z pierworodnym gładzi . Drugi na zgładzenie grzechow uczynkowych .

P. Jak ſię te dwa Sakramenta nazywaią dla ſkutku takiego ?

Od: Nazywaią ſię Sakramenta umarłych dla tego, że daią życie łaſki tym , którzy umarłemi byli na duſzy przez grzech .

P. Inneż Pięć Sakramenta iak nazywaią ſię ?

Od: Nazywaią ſię Sakramenta żywych dla tego, iż zywi tylko na Duſzy, to ieſt w Łaſce Boſkiey zoſtaiący ſię one godnie przyimować mogą i powinni .

P. Któreż są Sakramenta co wrażaią Charakter na duſzy ?

Od: Są te trzy : Chrzeſt , Bierzmowanie i Kapłańſtwo .

P.

P. Cóż to iest Charakter?

Od: Jest znak prawdziwy i Swięty wyrażony na duszy, który pokazuie że osobliwie iesteśmy Bogu przez te Sakramenta poświęceni.

P. Czyliż taki znak na duszy wrażony niegładzi się przez grzech równie iak łaska na duszy przyięta?

Od: Niegładzi się bynaymniey, ani może bydź zgładzonym ani wtym życiu. ani po śmierci: i dlatego te trzy Sakramenta nie mogą bydź powtarzane raz w życiu przyięte.

ROZDZIAŁ II.
o Sakramentach Chrztu S. i Bierzmowania.

P. Co iest Sakrament Chrztu S.?

Od: Jest Sakrament, który gładzi w nas grzech pierworodny i czyni nas synami Bożemi i Kościoła Swiętego.

P. Czyli Chrzest S. innych nad to skutkow iakich nie sprawuie?

Od: Sprawuie Charakter na duszy o którym mowiliśmy, daie łaskę poświęcaiącą, i wléwa Cnoty wiary, nadziei i miłości.

P.

P. Czy wszyscy przy Chrzcie Swiętym biorą takie dary?

Od: Niemowlęta wszystkie biorą, bo żadney nie maią zawady, ale kiedy dorośli do Chrztu przystępuią powinni wprzód mieć wiarę, i zal za grzechy których się sami w życiu dopuścili dobrowolnie.

P. Czyli Chrzest potrzebny iest każdemu do zbawienia?

Od: Tak iest, bez Chrztu bądź z wody, bądź z żądzy, bądź ze krwi żaden bydź zbawionym niemoże.

P. Coż to iest Chrzest z wody, z żądzy i że Krwi?

Od: chrzest z wody iest Sakrament, i ten iest Chrztem pospolitym. Chrzest z żądzy zasadza się na prawdziwey i doskonałey skrusze za grzechy złączoney z żądzą i przedsięwzięciem iak nayprętszego przyięcia Sakramentu Chrztu S. ze krwi zaś Chrzest iest podięte męczeństwo za wiarę wprzód nim się można było ochrzcić?

P. Kiedy tak iest każdemu Chrzest do zbawienia potrzebny, czy wolno komu innemu prócz Kapłana ochrzcić?

Od:

Od: Wyiąwszy potrzebę gwałtowną nikomu chrzcić niewolno, iak tylko Kapłanowi własnemu; w potrzebie zaś wolno iest chrzcić każdemu człowiekowi, i ważny chrzest będzie, byleby zachował wszystko, co do istoty Sakramentu Chrztu należy.

P. Coż do istoty Sakramentu Chrztu należy?

Od: Materya, iaką iest woda naturalna. Forma albo słowa: Ja ciebie chrzczę w Jmie Oyca i Syna i Ducha Swiętego amen: albo po Rusku w takich wyrazach: Kreszczaietsia rab Boży, lub raba Bożyia wo Jmia Otca i Syna i Swiataho Ducha amyń. Oraz intencya chrzczącego iż ma wolę to uczynić co Chrystus Pan postanowił.

P. Naucz dostateczniey co, i iak ma czynić człowiek w niedostatku Kapłana chrzczący Dziecie w potrzebie nagłey?

Od: Powinien mieć chęć czynienia to, co czyni Kościoł przy dawaniu Chrztu S. Powinien wziąwszy wody naturalney, to iest czy z studni, czy z rzeki, czy z deszczu, oną polewać głowę Osoby tey, ktorą chrzcić chce, i razem przy pole-

waniu wymawiać słowa czy to po Polsku czy to po Rusku wyżey wymienione.

P. Dziecie czyli człowiek takim sposobem w potrzebie, od prostego człowieka ochrzczony, czyli nie potrzebuie ponowienia Chrztu przez Kapłana gdy z niebezpieczeństwa wynidzie?

Od. Nie potrzebuie wprawdzie powtorzenia Chrztu przez Kapłana, ale tylko Kapłan może i powinien dopełnić ceremonii przy Chrzcie Swiętym od Kościoła używanych, które do ważności Sakramentu nie należą, ale godne są uszanowania, iako ustanowione od Kościoła dla wyraźnieyszego oznaczenia skutków Sakramentu tego.

P. Co iest Swięte Bierzmowanie?

Od: Jest Sakrament, przez który daie się ludziom iuż ochrzczonym łaska Ducha S. dla uczynienia ich Chrześcianinami doskonałemi. i gotowemi wyznawać wiarę Chrystusowę choćby z niebespieczeństwem utraty życia.

P. Czy Bierzmowanie iest koniecznie potrzebne do zbawienia?

Od: Nie iest wprawdzie koniecznie potrzebne iednakowoż iest mocno pożyteczne.

P:

P. Kto ten Sakrament Bierzmowania dawać może?

Od: U Rzymian sami tylko Biſkupi ten Sakrament daią, u Greków zaś każdy Kapłan zaraz po Chrzcie bierzmuie, atoli używać muſi Chrysma albo Oleiu od samego Biſkupa poświęconego.

P. Dla czego Rzymianie odkładaią ten Sakrament aż póki człowiek do używania rozumu nie przyidzie, a Grecy zaraz po Chrzcie bierzmuią?

Od: Dla tego tak poſtępuią Rzymianie, żeby, ponieważ ten Sakrament nie ieſt koniecznie do zbawienia potrzebny, z większą uczciwością do tegoż przyſtępowali. Grecy zaś zaraz po Chrzcie bierzmować zwyczay wzięli, żeby doſkonaley SS. Apoſtołów naśladowali, którzy Wiary Swiętey nauczywſzy narody, razem ich chrzcili, bierzmowali, i Nayświętſzym Sakramentem Ciała i Krwie Pańſkiey, ochrzczonych iuż i bierzmowanych zaſilali.

P. Jakie są ſkutki tego Sakramentu Bierzmowania?

Od: Pomnaża w łaſce Bożey, umacnia w wierze ku nielękliwemu oney wyznaniu

niu, i zostawuie na duszy bierzmowanego znak i charakter nigdy niezmazany Rycerstwa Chrystusowego.

ROZDZIAŁ III.
O Sakramencie Pokuty.

P. Co iest Pokuta?

Od: Dwoiako Pokuta uważana bydź może, raz iako cnota, i w ten czas zawisła na żalu szczérym, który mamy z przyczyny grzéchu, żeśmy nim Boga obrazili, i na mocnym przedsiewzięciu niepowracania więcey do niego, drugi raz iako Sakrament.

P. Co iest pokuta iako Sakrament?

Od: Jest Sakrament, który uwalnia od grzéchów po Chrzcie popełnionych.

P. Na czym ten Sakrament pokuty zależy?

Od: Na wyspowiadaniu się wszystkich grzéchów przed Kapłanem z żalem i przedsiewzięciem przyzwoitym, oraz na rozgrzeszeniu kapłańskim.

P. Jakie są skutki Sakramentu pokuty?

Od: Są te trzy, 1. Że odpuszcza co do winy wszystkie grzéchy. 2. Że odpuszcza karę wieczną, na którą zasługuiemy przez każdy grzéch śmiertelny, i zamienia

i zamienia onę na karę docześnę . 3 . Że przywraca nie tylko łaſkę poświęcaiącę temu, który ię utracił, ale też wſzyſtkie zaſługi, wprzód nim człowiek zgrzéſzył zebrane, a przez grzéch ſtracone, i dodaie nowych ſił do zwycięženia pokus.

P. Czy we wszyſtkich te ſkutki Sakrament pokuty sprawuie?

Od: Tak ieſt; byleby pokutuiącym nieſchodziło na potrzebnych dyſpozyciach

P. Jakoweż są potrzebne dyspozycie w pokutuiącym, aby skutków tak ważnych Sakramentu pokuty uczeſtnikiem ſtał ſię?

Od: Są te trzy do iſtoty należące. 1. Zal za grzéchy. 2. Przedſiewzięcie mocne. 3. Wyznanie wſzyſtkich grzéchów. Dwie zaś do całości należące. 1. Rachunek sumnienia. 2. Doſyć uczynienie, z których iedna poprzedzać Sakrament pokuty, druga poślednia naſtępować powinna.

P. Jakim porządkiem pokutuiący takie dyspozycie dopełniać powinien?

Od: Tym 1. Należy rachunek sumnienia uczynić. 2. Zal za grzéchy wzbudzić. 3. Mocne przedſiewzięcie uczynić. 4.

Wyznać czyli Spowiedź wszystkich grzéchów uczynić. 5. Zadość uczynienie dopełnić.

Ze zaś każda z tych kondicyi, potrzebuie doskonałego obiaśnienia, przeto naukę o tychże podzielémy na Pięć osobnych §.

§ I.

O Rachunku Sumnienia.

P. Co iest Rachunek Sumnienia?

Od: Jest usilność w przypomnieniu sobie wszystkich grzéchów, któremi człowiek obraził Maiestat Boski.

P. Jak należy w takiey usilności postępować?

Od: Należy poczynać od Modlitwy, prosząc Boga, aby ten światłem swoim dał poznać, i wspomnieć wszelkie zniewagi sobie od nas wyrządzone i popełnione. (a)

P. Coż daley czynić potrzeba?

Od: Potrzeba rozbierać myślą wszystkie sprawy, słowa i myśli nasze, abyśmy w tych doyrzawszy Obrazy Boskiey w pamięci zachować starali się, dla wzbudzenia

(a) Masz takę Modlitwę położoną na końcu Księgi.

dzenia w sobie żalu za wſzyſtkie takie przeſtępſtwa, i żebyśmy wſzyſtkie wiernie wyznali oſkarzaiąc ſię przed Kapłanem.

P. Jak możemy poznać że myśl iaka grzéchem była?

Od: Kiedykolwiek w złych myślach poſtrzegłſzy ſię że są złemi dobrowolnie w nich bawiémy ſię, chociażby bez przywiązania woli i serca, dalekoż barziey kiedy w takich myślach zaſtanawiaiąc ſię z uwagą mamy upodobanie i na oſtatek, na nie zezwalamy.

P. Czy dość ieſt ſtarać ſię przypomnieć sobie wszelki rodzay grzéchu, iakim kto Boga obraził?

Od: Niedość ale należy przypominać i liczbę każdego grzéchu, wiele razy kto ſię tego dopuścił, i okoliczności albo rodzay grzéchu odmieniaiące, albo obciążaiące.

P. Na co ieszcze ma mieć uwagę człowiek przy rachunku sumnienia?

Od: Na przykazania Boſkie i Kościelne, i na obowiązki ſtanu swoiego, ażeby podług tych prawideł roztrząſał wſzyſtkie sprawy, ſłowa, i myśli swoie

P. Czyli tylko złe z natury swoiey

sprawy, słowa, i myśli powinien roztrząsać?

Od: Niedość iest na tym, lecz dobre nawet z natury swoiey sprawy należy rozważać, iako to używanie SS. Sakramentów, modlitwy, iałmużny, posty, i tym podobne, ieżeli ie dopełniał dobrze, i dobrym zamiarem, inaczey te same mogą bydź grzéchem nie tylko powszednim, ale też i śmiertelnym.

§ II.
O Zalu i Przedsiewzięciu.

P. Po rachunku sumnienia co następuie?

Od: Zal za grzéchy, którémi człowiek Boga obraził.

P. Co iest żal?

Od: Jest uczucie ściśnienia albo smutku na sercu, i obrzydzenie grzéchu popełnionego z przedsiewzięciem mocnym niegrzészenia więcey.

Wieloraki iest żal?

Od: Zal dzieli się naprzód na przyrodzony, i nadprzyrodzony, a ten iest dwoiaki doskonały i niedoskonały.

P. Co iest żal przyrodzony?

Od: Jest pochodzący z pobudek przyrodzonych i doczesnych „ taki byłby,

ktoby

ktoby żałował dla tego tylko za grzéchy, że grzesząc utracił sławę, albo zdrowie, albo popadł w nie łaskę u ludzi i tym podobne.

P. Co iest żal nadprzyrodzony?

Od: Jest żal w sercu wzniecony pochodzący z pobudki nadprzyrodzoney iakie nam wiara podaie.

P. Co iest żal doskonały?

Od: Jest ten, który pochodzi z pobudki samey miłości Pana Boga, uważaiąc że grzéchami naszemi obrażamy i znieważamy Boga nieskończoney dobroci, i doskonałości, godnego za tym nieskończoney także od nas miłości, szacunku, czci, i służby.

P. Co iest żal niedoskonały?

Od: Jest żal pochodzący z obrazy Boskiey maiący za pobudkę albo obrzydłość grzéchu, albo boiaźń kary, na którą Bóg potępia w przyszłym życiu, iaką iest utrata dóbr wiecznych, od których ie odrzuca, i męki piekielne, do których strąca na wieki.

P. Jakiż żal do Sakramentu pokuty iest potrzebny?

Od: Potrzebny iest koniecznie żal nadprzyro-

przyrodzony, bądź doſkonały, bądź niedoſkonały, bo i ten przy Sakramencie Pokuty może bydź doſtateczny, gdy żal doſkonały mocen ieſt sam z ſiebie grzechy gładzić, zawſze iednak z obowiązkiem spowiadania ſię tych wſzyſtkich grzéchów, którychkolwiek człowiek dopuścił ſię.

P. Kiedy taka moc ieſt żalu doſkonałego, tedy pożyteczna rzecz bydź muſi często żal taki wzbudzać?

Od: Tak ieſt w rzeczy samey, i dla tego każdy ſtarać ſię powinien umieć akt żalu takiego.

P. Jakże ſię czyni Akt żalu doſkonałego?

Od: Zależy on cały na sercu ſkruſzonym; atoli ſłowy tak go można wyrazić: *Boże móy żałuię serdecznie, żem Cię obraził; Boś ty ieſt nieſkończenie dobry, nieſkończoney miłości godny, nieſkończenie doſkonały, i że grzéch niepodoba ſię tobie naywyższemu dobru. Żebrzę odpuszczenia przez zasługi Jezusa Chryſtusa Zbawiciela mego; i ſtanowię mocno za pomocą łaſki Twoiey raczey umrzeć, niżeli cię kiedykolwiek obrazić osobliwie grzéchem ciężkim.*

P. Czy-

P. Czyli żal z szczególney boiaźni kary wieczney w piekle pochodzący iest dostateczny przy Sakramencie pokuty?

Od: Mówiliśmy wprawdzie, że żal nadprzyrodzony nawet niedoskonały iest dostateczny w Sakramencie pokuty; atoli powinien zamykać w sobie przynayten powinien zamykać w sobie przynaymniey początkową miłość Boga i łączyć boleści w sercu uczucie, że przez grzéchy swoie człowiek zasługuie na oddalenie siebie od wiecznego dobra, iakim iest Bóg, godzien wszelkiey miłości.

P. Jakież tedy są własności żalu dostatecznego przy Sakramencie pokuty?

Od: Te są cztery: powinien bydź *wnętrzny*, *nadprzyrodzony powszechny*, *naywiększy*, a nad to powinien zamykać w sobie wyraźne i mocne przedsiewzięcie poprawy.

P. Jak te opisane własności żalu mamy tłómaczyć?

Od: Zal *wnętrzny* ma się rozumieć żal ten, który nie zasadza się na samych słowach, ale na prawdziwey boleści serca, które iako lgnęło do grzéchu przez upodobanie, tak się też onym brzydzić powinno; *nadprzyrodzony* zaś żal będzie, kiedy

kiedy ten w sercu wzniecony będzie od łaſki Pana Boga, i pochodzący z pobudki, którą wiara podaie, nie zaś z pobudek tylko przyrodzonych. *Żal powszechny* znaczy to, że ſię powinien rościągać na wſzyſtkie grzéchy oſobliwie śmiertelne, gdyż te iako wſzyſtkie walczą z miłością Boſką, i tey przeciwne są; tak wſzyſtkie obrzydzać i nienawidzieć powinniśmy. *Żal naywiększy* to znaczy, że żal za grzéchy powinien żałość wſzelką inną przewyżſzać; i poczytać każdy grzéch za złe naygorſze.

P. Co iest przedſiewzięcie?

Od: Jeſt mocne poſtanowienie że ſię poprawiemy, i chęć użycia wſzelkich śrzodków do takiego końca.

P. Jako człowiek może bydź zapewniony że miał żal doſtateczny?

Od: Naypewnieyſzym żalu doſtatecznego ieſt znakiem, kiedy uſilnie przykłada ſię człowiek do ſkuteczney poprawy, przeciwnie który prędko i częſto do tychże powraca grzéchów zwłaſzcza śmiertelnych, ma ſłuſzną przyczynę obawiania ſię że żal iego niebył ſzczery.

§ III.
O wyznaniu grzéchów, albo Spowiedzi.

P. Co iest wyznanie grzéchów?

Od: Jest oskarzenie się z własnych grzéchów w szczególności przed Kapłanem dla otrzymania rozgrzészenia.

P. Czy wszystkich koniecznie grzéchów człowiek spowiadać się powinien?

Od: Wszystkie grzéchy śmiertelne człowiek pokutuiący wyznać powinien, do których tylko sumnienie się czuie.

P. Z powszednich też grzéchów czy należy spowiadać się?

Od: Nie masz wprawdzie obowiązku z nich się spowiadać, iednak iest rzeczą pożyteczną, ile że miłość własna może pod czas podchlebiaiąc wrażać, że powszednim iest grzéchem, co rzeczą samą było śmiertelnym.

P. Czy dość iest wyznać każdy grzéchu rodzay, którym człowiek Boga obraził?

Od: Niedość, ale należy nadto wyznać i liczbę, i okoliczności obciążaiące, albo rodzay grzéchu odmieniaiące bez naymnieyszego zataienia.

P. Ic.

P. Jeśliby kto grzéchu iakiego niewyznał, czy dobra byłaby iego spowiedź?

Od: Jeśliby dla wstydu albo niedbałego przygotowania się niewyznał, tedy byłaby zła, nic niewarta, owszem świętokradzka spowiedź taka.

P. Czy możeż człowiek taką spowiedź poprawić?

Od: Może i powinien na inney spowiedzi oskarzaiąc się z grzechu zataionego, i oraz z innych wszystkich grzéchów, z których spowiadał się przy świętokradzkiey spowiedzi, iako i po tey popełnionych.

P. Jakiemi uwagami możemy pokonać w nas wstyd odrażaiący od wyznania grzéchów naszych?

Od: Mamy uważać że wyznanie naszych grzéchów na spowiedzi iako nie iest złe, ale barzo dobre, tak nie iest materią wstydu. Nadto że Kapłan, przed którym na spowiedzi wyznaiemy grzéchy nasze, żadnym prawem onych wyiawić nikomu nie może, a w dzień Sądu ostatecznego przed całym światem z nieznośną hańbą odkryte będą, ieśli przez pokutę nie ziednamy za życia, że ie Bóg

w nie-

w niepamięć puści.

P. Jeśliby kto nieumyślnie ale przez zapomnienie iakiego grzéchu spowiadać się opuścił, czy taka spowiedź nie byłaby świętokradzka?

Od: Nie, atoli winnym zostaie na spowiedzi następuiącey grzéch zapomniany wyznać.

§ V.

O Zadość uczynieniu.

P. Co iest zadość uczynienie?

Od: Jest odprawienie kary włożoney od spowiednika na wypłacenie się z grzéchów.

P. Alboż Sakrament pokuty nie odpuszcza tak iak Chrzest wszystkiey kary grzéchu?

Od: Nie: lecz Boska sprawiedliwość odpuszczaiąc w tym Sakramencie winę i i karę wieczną, wyciąga dosyć uczynienia doczesnego wedle miary grzéchu.

P. Czyli Kapłan wymierza dostateczne zadośćuczynienie w naznaczaniu spowiadaiącym się pokuty?

Od: Bynaymniey, ale się stosuie do teraznieyszego zwyczaiu Kościoła niechcącego

cącego wiernych Synów swoich odstraszać cięższemi pokutami od używania iedynego lekarstwa na gréchy uczynkowe po Chrzcie S. popełnione Sakramentu pokuty.

P. Albożkiedy był inny zwyczay Kościoła w naznaczaniu takowych pokut?

Od: Był zaiste, czytamy albowiem w dawnych prawach Kościelnych, iż naznaczano grzésznikóm osobliwie za gréchy publiczne pokutę na lat kilka, i kilkanaście, iako to za kradzież dwa lata, za nieczystość lat dziesięć, za cudzołostwo lat pietnaście, za zabóystwo rozmyślne lat dwadzieścia.

P. Dla czegoż takie kary poźnieyszych czasow Kościoł Swięty skraca?

Od: Bywał wieków dawnych skracany czas pokuty albo przez wzgląd na gorliwość pokuty, albo na proźby ludzi pobożnych, osobliwie wyznawców czyli Chrześcian za wyznanie wiary w więzieniu osadzonych, którzy się za pokutuiącemi wstawiali, aby im pokuty Kościelne odpuszczone bywały, którzy niedostatek taki mieli ubłagać u Boga stanąwszy po swoim umęczeniu w Chwale wieczney.

P.

P. Cóż teraź może zaſtąpić lekkość kar, iakowe Kapłani nakładać zwykli?

Od: Zaſtąpić mogą i zaſtępuią rzeczą samą Odpuſty z władzy Kościelney nadane.

P. Jakiż ieſt ſkutek Odpuſtow?

Od: Jeſt odpuſzczenie kary doczeſney za grzéch, albo całey, ieśli Odpuſt ieſt zupełny, albo części, ieśli nie ieſt zupełny.

P. Na czym takie odpuſty zasadzaią ſię?

Od: Na mocy, którą ma Kościoł applikowania wiernym nieſkończonych zaſług i doſyć czynienia Jezusa Chryſtuſa, takoż obfite doſyćczynienia Panny Nayświętſzey i Swiętych Bożych.

P. Czyli odpuſty wcale uwalniaią od innych pokutnych uczynkow?

Od: Nie: owſzem intencya Kościoła ieſt, wierne do nich wzbudzić, ani odpuſty inaczey pozwalaią ſię, iedno dla zaſtąpienia po części naſzey ſłabości.

ROZDZIAŁ IV.

O Eucharyſtyi czyli Nayświętſzym Sakramencie Ciała i Krwie Pańſkiey i o Offierze Mſzy Swiętey.

P. Co ieſt Eucharyſtya?

Od: Jeſt Sakrament, który zamyka w sobie

w sobie rzeczywiście i prawdziwie Ciało, i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa pod przypadłościami czyli zasłoną chleba i wina.

P. Co rozumiész przez te przypadłości czyli zasłonę?

Od: Rozumiém to, co się wydaie i ukazuie naszym zmysłom, iako to kolor, figurę i smak i zapach.

P. Jakim sposobem dzieie się odmiana albo przeistoczenie Chleba i Wina w Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa?

Od: Słowy Chrystusa Pana, które Kapłan wymawia nad chlebem i nad winem, i mocą tegoż Chrystusa Pana Boską.

P. Czy w każdey hostyi i na wielu mieyscach poświęconey cały znayduie się Chrystus?

Od: Tak iest: owszem w każdey części iedneyże hostyi cały znayduie się.

P. Jako to stawać się może, aby całe ciało było pod przymiotami albo zasłoną hostyi naymnieyszey, i razem na tak wielu mieyscach?

Od: Cud ten, iako też i inne w Nayświętszym Sakramencie są niepoięte wprawdzie, ale nie są niepodobne Bogu, któ-

rego mocą takie cuda dzieią się.

P. Czy pod iedną Osobą Kommunikuiąc, iako czynią Rzymianie, całego przyimuią Chrystusa Pana?

Od: Tak iest, ponieważ Chrystus Pan przytomny w hostyi żywy iest, ciało zaś żywe bez krwi obeyść się niemoże. Dla tego przyimuiąc kommunią pod samą postacią chleba, przyimuią razem Ciało i Krew Jezusa Chrystusa.

P. Na iaki koniec ten Nayświętszy Sakrament iest ustanowiony?

Od: Dwoiaki iest koniec tego Sakramentu, ieden aby godnie przyimowany w Kommunii, poświęcał i posilał dusze ludzkie, drugi aby był naymilszą Bogu offiarą.

P. Jestże obowiązek iaki kommunikowania?

Od: Jest, gdyż Chrystus powiedział: *Jeślibyście nie iedli Ciała Syna człowieczego, i nie pili Krwi Jego, nie będziecie mieć zywota w sobie.* (a)

P. Kiedyż człowiek iest obowiązany do przyimowania Kommunii?

Od: Zwyczaiem było dawnieyszych

(a) Joan: 6. 54.

wiekow uznawać za obowiązek cztéry razy przynaymniey do Roku, po każdym poście kommunikować, teraz zaś raz przynaymniey w Rok koło Wielkiey nocy przykazanie Kościelne obowiązuie kommunikować, zbawierna iednak i pożyteczna rzecz iest częściey do kommunii przystępować.

P. Jak bydź usposobiony powinien człowiek do kommunii przystępuiący?

Od: Dwoiakie powinien zachować usposobienie się, iedne ściągaiace się do ciała, drugie do duszy, co do ciała powinien post zachować naturalny, to iest żadnego pokarmu i napoiu nie biorąc od północy do czasu kommunii, nalezy też aby skromnie i przystoynie był odziany. Co do duszy zaś powinien bydź oświecony w Artykułach wiary, a nad wszystko powinien bydź wolnym od wszelkiego grzéchu śmiertelnego, i ile bydź może od powszedniego dla większey czystości duszy.

P. Jeśliby kto kommunikował w grzéchu śmiertelnym czy przyiąłby taki Ciało Pana naszego?

Od: Przyiąłby, ale iako drugi Judasz;

i poży-

i pożywałby własne potępienie, popełniaiąc straszne świętokradztwo.

P. Jakież są skutki kommunii pobożnie przyiętey?

Od: Są te trzy osobliwsze. 1. iż pomnaża w nas łaskę poświęcaiącą, barziey niżeli wszystkie inne Sakramenta. 2. Dodaie duszy nowych sił do czynienia dobrze i do wzrostu w cnotach na kształt pokarmu, który tuczy i umacnia ciało. 3. Oczyszcza z grzéchów powszednich, i iest śrzodkiem wielce skutecznym do dania odporu pokusom i podnietom do grzéchu.

P. Co możemy i powinniśmy nad to uważać w Taiemnicy Ciała i Krwię Pańskiey?

Od: Powinniśmy nad to uważać iako offiarę nowego zakonu.

P. Co iest Offiara?

Od: Jest dar czyli offerta uczyniona Bogu z rzeczy zwnętrzney dla uczczenia go i wyrażenia daru i offerty wnętrzney, którą czyniémy z nas samych Jego Boskiemu Maiestatowi.

P. W starym zakonie czy były iakie offiary i na czym zasadzały się?

Od: Były a te zasadzały się na offiarowaniu rozmaitych bydląt.

P. Czyliż takie offiary były wdzięczne Bogu i zgodne do oddania winney czci iemu?

Od: Nie były, inaczey chyba dla tego tylko, że były Figurą Offiary nowego zakonu.

P. Jaka iest Offiara nowego zakonu?

Od: Jest ta Bogu naymilsza, którą Syn Boski stawszy się człowiekiem przelał Krew swoią, i podiął śmierć za nas na Krzyżu.

P: Czy taka Offiara może bydź odnowiona?

Od: Taż Offiara co do istoty zawsze odnawia się przy Offierze Mszy S. gdy taż Krew offiarowana od Chrystusa na Krzyżu, dotąd offiaruie się przez ręce Kapłanów pod zasłoną chleba i wina, iedyna co do sposobu zachodzi różnica ta, że Offiara na Krzyżu była krwawa, a Offiara Mszy S. iest bezkrewna.

P. Gdy takiey wagi iest Offiara Mszy S. z iaką tedy układnością przy Mszy S. znaydować się mamy?

Od: Z iak naywiększym uszanowaniem i nabożeństwem, iakbyśmy przytomnemi byli oney Offierze na Krzyżu, i łącząc z inten-

z intencyą Jezusa Chrystusa i Kościoła S. który offiaruie za nas.

ROŁDZIAŁ V.

O ostatnim Pomazaniu.

P. Co iest ostatnie pomazanie?

Od: Jest Sakrament ustanowiony dla ulgi chorych, dla odpuszczenia ostatka ich grzéchów, i do dania pomocy ku świątobliwey śmierci.

P. Jakąż ulgę ten Sakrament chorym przynosi?

Od. Przywracaiąc im zdrowie ciała, ieśli to ich zbawieniu pożyteczno iest, albo dodaiąc cierpliwości na zniesienie bolów choroby.

P. Jako tenże Sakrament gładzi ostatki grzéchów?

Od: Odpuszczenie sprawuiąc grzéchów powszednich dotąd nie odpuszczonych, byleby chory miał żal dostateczny, a nawet i śmiertelnych, o których niewié.

P. Jakoż dopomaga do świątobliwey śmierci?

Od: Orzeźwiaiąc chorego do wzbudzenia Aktow potrzebnych w tym ostatnim momencie, i do sprzeciwienia się

pokusom, które w tym czasie są barzo natarczywe i niebespieczne.

P. Czy ieśtże każdy Chrześcianin obowiązany koniecznie przyiąć ten Sakrament?

Od: Nie iest wprawdzie obowiązanym, z tym wszystkim stawałby się winnym i pozbawiałby siebie wielkiey pomocy, któryby przyięcia onego dobrowolnie zaniedbał.

P. Jakie przygotowanie potrzebne ieśt do przyięcia tego Sakramentu?

Od: Gdy ten iest z liczby Sakramentów żywych, potrzeba aby Osoba ten przyimuiąca była w łasce Boskiey, a dla większego o teyże zabespieczenia się, ma się starać uczynić Akt skruchy doskonałey, i nad to ma łączyć modlitwę swoią z Modlitwą Kapłańską.

ROZDZIAŁ VI.

O Sakramencie Kapłaństwa.

P. Co ieśt Kapłaństwo?

Od: Jest Sakrament, który daie moc poświęcania Ciała i Krwi Pańskiey, i sprawowania innych Sakramentów.

P. Czy ieśt kto obowiązanym do przyięcia Sakramentu Kapłaństwa?

Od: Zaden w partykularności nie iest obowiązany, ale ten tylko, który od Boga iest powołany do takiego Urzędu, i ma potrzebne do tegoż talenta.

P. Jakie są potrzebne talenta do Sakramentu Kapłaństwa?

Od: Nauka i świątobliwość, a ta nie tylko przy święceniu się ale i przez całe życie wiernie dochowana bydź powinna.

P. Jakie skutki sprawuie Sakrament Kapłaństwa?

Od: Pomnaża łaskę poświęcaiącą, daie moc poświęcania Ciała i Krwie Pańskiey, władzę odpuszczania i zatrzymania grzéchów, udzielania innych Sakramentów, nauczania i opowiadania prawd i nauki Chrześciańskiey od Chrystusa Pana w Ewangelii S. podanych, i wléwa na duszę charakter niezgładzony, dla tego równie iak chrzest i bierzmowanie, ten Sakrament powtórzony bydź nie może.

ROZDZIAŁ VII.

O Sakramencie Małżeństwa.

P. Co iest Małżeństwo?

Od: Jest Sakrament, który łączy męża z niewiastą aby w społeczności żyli

świąto_

świątobliwie i wychowali Dziatki swoie w boiaźni Bożey .

P. Co sprawuie Sakrament Małżeństwa?

Od: Poświęca Małżonkow pomnażaiąc w nich łaskę poświęcaiącą, i udziela im łaski, że powinności stanu tego wypełniaią , przykrości cierpliwie znoszą, niebespieczeństwa zwyciężaią .

P. Jakie są powinności Małżonkow ?

Od: Powinni zachować wzaiemnie ku sobie miłość , uczciwość , i wierność aż do zgonu życia .

P. Czy może bydź Małżeństwo za życia Małżonków rozerwane ?

Od: Chrystus Pan mówi : *Co Bóg połączył, człowiek niech nie rozłącza*, a przeto związek Małżeński nigdy bydź rozwiązanym za życia Małżonków niemoże, chybaby ślub Małżeński był w początku nieważny dla zachodzących przeszkod Małżeństwo rozrywaiących .

P. Jakież są przeszkody Małżeństwo rozrywaiące ?

Od: Są te wielorakie . Pospolitsze iednak te są : ślub czystości solenny przez professyą zakonną albo poświęcenie na Kapłaństwo. Pokrewieństwo aż do czwar-

tego

tego ſtopnia takoż powinowactwo i pokrewieńſtwo duchowne przez trzymanie do Chrztu zaciągnione, uwiezienie gwałtowne Panny , przymuſzenie od kogo bądź naglące , takoż z inną oſobą żyiącą związek Małżeńſki zawarty, i wieku niedoſtateczność.

P. Czyli powinien każdy wiadomość maiący o zachodzących przeszkodach takich do Małżeńſtwa, oſtrzedź Kapłana zapowiedzi ogłaszaiącego?

Od: Tym końcem Kościoł S. nakazał trzy zapowiedzi przed ślubem publicznie ogłaſzać , aby Chrześcian obowiązał do wyiawienia przeſzkod zachodzących ; wątpić tedy nie można że ieſt obowiązek oſtrzegania o takich przeſzkodach ,

P. W iakim wieku godzi ſię Małżeńſtwo zawierać?

Od: Męſzczyzna lat czternaście , a niewiaſta łat dwanaście mieć ſkończone powinni.

P. Czy należy zawiadomością Rodziców wchodzić w śluby Małżeńſkie?

Od: Winne Rodzicóm uſzanowanie, iakowe Bóg przykazał, wyciąga po dzieciach , aby w ważnych intereſach poſtę-

powali za wiadomością i zezwoleniem tychże, ztąd wynika obowiązek poradzenia się onych w tak ważney sprawie, iaką iest stan Małżeński.

P. Czy ważne byłoby Małżeństwo bez dozwolenia Rodziców zawarte?

Od: Nie zawadza ważności Małżeństwa niedozwolenie Rodziców, ani ci bez słuszney przyczyny odwodzić mogą od zawarcia slubu.

P. Jakim umysłem w stan Małżeński wstępować powinni?

Od: Umysłem świątobliwym dochowania się Dziatek, wygody życia towarzyskiego, i ustrzeżenia się grzéchu nieczystości.

P. Jakie są obowiązki Małżonków względem dziatek spłodzonych?

Od: Powinni dać dobre wychowanie ku czci Boga, z którego daru one maią, i starać się o ich dobro tak co do duszy, iako i co do ciała opatruiąc tych potrzeby.

P. Gdy iuż cztéry części nauki Chrześciańskiey przełożyłeś, czyli zostaie co ieszcze potrzebnego do wiadomości człowiekowi Chrześciańskiemu?

Od: Ponieważ potrzeba iest żeby Chrze-

ścianin

ścianin każdy życie pobożne prowadził, którymby zasłużył sobie na zbawienie wieczne, pożyteczna ieszcze pozostaie nauka o obyczaiach dla dopełnienia krótkiey lecz wiele znaczącey nauki Pisma S. w którym czytamy (a) Odstąp od złego a czyń dobrze. Należy dla tego poznawać co iest złym albo grzéchem, a co dobrem albo cnotą. Przeto przydamy ieszcze dwa Rozdziały, ieden o grzéchu a drugi o cnocie.

ROZDZIAŁ I.
O Grzéchu.

P: Jakie iest złe, którego unikać i obrzydzać naybarziey powinniśmy?

Od: Grzéch.

P. Cóż iest grzéch?

Od: Jest samochętne przestępstwo prawa Bożego w popełnieniu rzeczy zakazaney, albo w opuszczeniu rzeczy nakazaney.

P. Dla czego mówisz samochętne przestępstwo?

Od: Dla tego, że gdzie zezwolenia własney woli nie ma, tam grzéchu nie ma.

P. Co

(a) Psalm 36. 27.

P. Co rozumiész przez te słowa prawa Bożego?

Od: Rozumieć należy nie tylko wyraźne przykazania Bofkie, ale też i Kościelne i wfzelkiey zwierzchności, tak duchowney iako i świeckiey, która ma od Boga władzę sobie daną praw ftanowienia obowiązuiących do pełniania poddanych swoich.

P. Wieloraki iest grzéch?

Od: Dwoiaki pierworodny i uczynkowy. Pierwfzy którym zarażeni rodziémy fię, drugi którego własną wolą dopufzczamy fię.

P. Wieloraki iest grzéch uczynkowy?

Od: Dwoiaki, ieden śmiertelny, drugi powfzedni.

P. Co iest grzéch śmiertelny?

Od: Jeft przeftępftwo prawa Bofkiego w wielkiey rzeczy, które człowieka ogałaca z łafki Bofkiey, z prawa do Nieba wyzuwa, nieprzyiacielem Bofkim czyni, i godnym wieczney kary w piekle ftanowi.

P. Co iest grzéch powszedni?

Od: Jeft przeftępftwo prawa Bofkiego w małey rzeczy, które nie ogałaca zupełnie z łafki Bofkiey, ale umnieyfza fkuteczności

teczności teyże i czyni godnemi kary doczesney lub w tym życiu lub po śmierci.

P. Jako może poznać człowiek że grzéch iego iest powszedni lub śmiertelny?

Od: Gdy każdy grzéch przeciwi się miłości Boskiey albo miłości bliźniego, tedy ieżeli przeciwi się w wielkiey rzeczy i bywa rozmyślnie z zupełnym przyzwoleniem woli rozumney popełniony, zawsze iest grzéchem śmiertelnym, kiedy zaś, na któreykolwiek z tych kondycyi zbywa, tedy będzie grzéch powszedni.

P. Niéma ieszcze grzéch uczynkowy tak śmiertelny iako i powszedni iakiego podziału?

Od: Ma, gdyż bywa albo cudzy, albo własny.

P. Alboż cudzy grzéch może mnie przed Bogiem winnym czynić i karę ściągać?

Od: Tak iest, a to kiedy staiemy się grzéchów cudzych przyczyną, to zaś siedmiorako osobliwie: przykładem, złą radą, niegodziwym rozkazaniem, pochwaleniem, uczestnictwem, i nie przeszkadzaniem, gdy możemy.

P. Jako grzéch śmiertelny dzieli się?

Od: Grzéchy śmiertelne są albo grzé-

chami

chami głównemi, albo grzéchami przeciwko Duchowi Swiętemu, albo grzéchami do Nieba wołaiącemi.

§. I.
o Grzéchach głównych.

P. Wiele iest grzéchów głównych?

Od: Jest ich siedm a te są. Pycha, łakomstwo, nieczystość, gniéw, zazdrość, obżarstwo, lenistwo.

P. Dla czego te grzéchy nazywaią się głównemi?

Od: Dla tego że są niby głową i początkiem innych grzechów.

P. Co iest pycha?

Od: Jest wysokie o sobie rozumienie i poważanie nas samych, dla którego chcemy bydź wynoszonemi nad innych.

P. Jakież grzéchy z pychy pochodzą?

Od: Chełpliwość z darów Boskich bądź przyrodzonych, bądź nadprzyrodzonych: chęć próżney chwały, nieposłuszeństwo ku starszym, niezgody i sprzéczki z równemi.

P. Jakież iest lekarstwo przeciwko pysze?

Od: Cwiczyć się w pokorze, innych

poczytać

poczytać za lepszych, a siebie za podley-szego; wszystkim powierzchownie i wnętrznie cześć oddawać, pamiętać na to, że nic z siebie nie mamy, ale wszystko cokolwiek iest w nas, są to dary Bo kie, że pycha czyni czartu podobnym, że Bóg pysznym przeciwi się, i onych poniża, a pokornym łaskę daie, i onych wywyższa.

P. Co iest łakomstwo?

Od: Jest zbytnia chciwość bogactw i dóbr doczesnych.

P. Wielorakim sposobem łakomstwo popełniamy?

Od: Troiakim. 1. Pożądaiąc dóbr cudzych nieprzestaiąc na własnych. 2. Więcey pragnąc dóbr nad potrzebę i zbywaiących sobie nie chcąc udzielić potrzebuiącym. 3. Zbytnią miłością zatapiaiąc się w maiątku własnym chociaż niezbytnim, tak że kto ani dla chwały Boskiey niegotów go udzielić.

P. Jakie grzéchy rodzi łakomstwo?

Od: Kradzież, wydziérstwa, rozboie, zdrady, oszukania, okrucieństwo nad ubogiemi &c.

P. Jakie są przeciw łakomstwu lekar-

 stwa

stwa ?

Od: Cwiczyć się w cnocie hoyności: pamiętać że iakośmy nic z sobą na świat nie wnieśli, tak z niego nic niewyniesiemy, a dobrym bogactw rozdaniem wieczny sobie skarb w Niebie zakupić możemy.

P. Co iest nieczystość? Jakie grzechy rodzi? i iakie na nie lekarstwo?

Od: Jest zbytnia chciwość roskoszy cielesnych. Z grzechu nieczystości pochodzą zaślepienie umysłu, zuchwałość, niestateczność, i wszelkie nieczystości w myślach, słowiech, i uczynkach. Lekarstwo przeciw nieczystości ćwiczyć się w postach, modlitwach, i umartwieniach ciała: chronić się złych okazyi: nie ufać cnocie i świątobliwości swoiey, strzédź naypilniey zmysłów zwierzchnich oczu, uszu &c. do nieufania cnocie swoiey pomoże pamięć, iako tym grzechem zmazani zostali Samson naymocnieyszy, Dawid Nayświętszy, i Salomon naymędrszy.

P. Co iest zazdrość, iakie z niey grzechy pochodzą i co na nie za lekarstwo?

Od: Jest nieukontntowanie z powodzenia innych, a pociecha z niepomyślności im nadarzonych pochodzące z mniemania

nia

nia, że bliźniego powodzeniem, iego sława i wzięcie u ludzi zmnieysza się i zaciéra się. Rodzi zaś zazdrość te grzechy: szemranie, obmowy, posądzania, a czasem i do zabóystwa zapędza, iako Kaima względem Abla, i żydów względem Chrystusa Pana. Lekarstwo zaś na zazdrość iest ćwiczyć się w miłości bliźnich: uważać że zazdrość barziey szkodzi zazdroszczącemu niż zazdroszczonemu: i że Bóg często tym samym sposobem wywyższa cierpiących niewinnie zazdrość, którym zazdrośni ich poniżyć chcą, iako przykład mamy w Józefie względem Braci, i w Dawidzie względem Saula.

P. Co iest obżarstwo? Jakie grzechy rodzi? i iakie przeciw niemu lekarstwo?

Od: Jest zbytnia chciwość iedzenia i picia, zależy na przebraniu miary w iedzeniu lub piciu, w wymyślności potraw nad przyzwoitość stanu, i nad potrzebę ciała. Grzechy które obżarstwo rodzi są te, delektacya w pokarmach i napoiach: zaćmienie światła rozumu samochętne przez zbytne trunku użycie, wielomowstwo: skłonność do lubieżności, która wiele innych grzechow za sobą ciągnie

gnie ; lekarſtwo przeciwko obżarſtwu ieſt cwiczyć ſię w wſtrzemieżliwości : uwaga: że dogadzanie smakowi w iedzeniu i piciu , bywa okazią ciężkich i długich chorob niebeſpiecznych , tak cielesnych iako i duſznych .

P. Co ieſt gniew ? Jakie grzechy rodzi ? i co za lekarſtwo przeciw niemu ?

Od: Jeſt odwrócenie niegodziwe serca od tego, który nas obraził, albo nam ſię nie podobał : popełniony bywa albo pragnieniem pomſty z tego, który na nie nie zaſłużył ; albo mſzcząc ſię właſną władzą, albo karząc wyſtępnego nie z gorliwości o ſprawiedliwość, ale z nienawiści ku wyſtępnemu, albo zbytkuiąc w ukaraniu. Grzechy z gniewu pochodzące są : swarliwość , ſłowa uszczypliwe , bicia, poiedynki , odwrócenia ſię od bliźnich umykaiąc im znaków zwykłey z innemi ludzkości &c. lekarſtwo przeciwko gniewowi ieſt ćwiczyć ſię w cnocie cichości Chrześciańſkiey , iakiey Chryſtus Pan kazał uczyć ſię od ſiebie : Nauczcie ſię odemnie , ia bowiem cichy ieſtem i pokornego serca, a znaydziecie pokoy duſzom

waſzym. (a)

P. Co ieſt leniſtwo? Jakie grzechy rodzi? i iakie przeciw niemu lekarſtwo?

Od. Leniſtwo ieſt nieporządna chciwość spoczynku, która wprawuie w opieſzałość w pełnieniu naſzych obowiązków, a częſtokroć w zaniedbanie onych, która w ten czas ieſt grzechem głownym, kiedy dla teſkności w pełnieniu zabaw dobrych, opuſzcza kto czynić to, co czynić pod grzechem śmiertelnym ieſt obowiązany, albo czyni co ieſt zakazano, pod takimże grzechem, oraz kiedy smuci ſię i teſkni ztąd, że, Boſkiey przyiaźni dochować nie można inaczey, iak tylko przez pracowite w cnotach ćwiczenie ſię. Grzechy z leniſtwa wypływaią te: wzgarda przykazań, wyuzdanie ſię na wſzelkie wyſtępki, roſpacz o wykonaniu dobrych uczynków, nienawiść ku upominaiącym do dobrego. Lekarſtwo przeciw leniſtwu ſtrzedz ſię próżnowania, Kſiąg pobożnych czytanie, uſiłowanie chęci do modlitwy uważnie odprawowania, uważanie częſte, iż wielką zapłatę pełnicielom przykazań, a wielką karę gwałcicielom i za niedbu-

(a) Matth. и.

iącym Bóg Sędzia Sprawiedliwy zgotował.

§. II.
O Grzechach przeciw Duchowi Swiętemu.

P. Wiele i które są grzechy przeciw Duchowi Swiętemu?

Od: Jest ich sześć, iakoto 1. Rospacz o zbawieniu, 2. zbytnia ufność dostąpienia zbawienia bez zasług. 3. Sprzeciwienie się prawdzie poznaney. 4. zazdróść łaski Boskiey bliźnim. 5. zatwardzenie w grzechu 6. ostateczne niepokutowanie.

P. Czemu te grzechy zowią się przeciw Duchowi Swiętemu?

Od: Bo popełnione bywaią z wyrazney złości, Duch zaś S. iest szczéra dobroć; gdy ta doskonałość szczególniey duchowi S. przyznawana bywa, przeto grzechy z szczérey złości popełnione, grzechami przeciw Duchowi S. mianuią się, Naywłaściwiey zaś grzechem przeciw Duchowi S. iest przeciwienie się poznaney prawdzie, bo Duch S. iest Duchem prawdy, iako twiérdzi Ewangelia S. więc kto-

ktokolwiek znaiąc prawdę tey się sprzeciwia, przeciwi się Duchowi S. Tym grzechem grzeszą wszyscy prawdziwi heretycy i odszczepieńcy, którzy błąd swóy i prawdę katolicką dostatecznie poznaiąc upornie sprzeciwiaią się Duchowi prawdy iakim iest Duch Swięty.

P. Czy maią grzechy zwane przeciw Duchowi Swiętemu iakę szczególneyszę własność?

Od: Maią tę iż iak w Ewangelii Chrystus Pan mówi, one ani na tym, ani na tam tym świecie odpuszczone nie będą, (a) To zaś tak się powinno rozumieć, że w tym wieku z trudnością wielką zyskać mogą odpuszczenie z tey przyczyny, że kto w takie grzechy wpada, zbyt rzadko szczérze pokutuie; a bez prawdziwey pokuty grzech bydź odpuszczony nie może, po śmierci zaś ktokolwiek z tego świata w grzechu śmiertelnym schodzi, nigdy odpuszczenia dostąpić nie może.

§. III.

o Grzechach w Niebo o pomstę wołaiących.

(a) Matth. XII. 32. Marci 3. 29. Luc. 12. 10.

P. Wiele ieſt takich grzéchow, i które są?

Od: Są te cztéry. 1 zabóyſtwo dobrowolne. 2. Grzech Sodomſki, albo nieczyſtość przeciw naturze. 3. uciemiężenie ubogich mianowicie wdów i Siérot. 4. Ukrzywdzenie przez zatrzymanie i nie oddanie zapłaty wyſłużoney naiemnikom.

P. Czemu te grzechy zowią ſię wołaiącemi w niebo o pomſtę?

Od: Dla tego że im takie w niebo wołanie przyznaie w różnych mieyſcach piſmo Swięte. Imu Gen. 4. w. 10. 2mu. Gen. 13. w 20. 3mu. Exod: 22. 22. 4mu. Jacobi 5. 4.

P. Gdy już wſzyſtkie grzechu rodzaie opowiedziałeś, zoſtaie ieſzcze abyś opowiedział iaki to ieſt grzech który ſię zowie nałogiem?

Od: Jeſt to ten grzech każdy, w który wpada kto tak częſto, że potym powſtać z niego i poprawić ſię, przychodzi bardzo trudno, i w takim grzechu nałogu zaſtaiący poſpolicie niezyſkuią rozgrzeſzenia Kapłańſkiego, dopóki z niego przy Łaſce Boſkiey nie wybrną, a nawet zyſkane przez nieoſtrożność Kapłana rozgrzeſzenie, ſkutku nieſprawuie, bo poſpolicie brakuie w takim grzechu zoſtaiącemu na ſzczérym żalu, doſtatecznym do Sakramentu pokuty, a bez

tego

tego świętokradzka ſtaie ſię spowiedź.

P. Chciałbym pod koniec nauki o grzechach zostać oświeconym iak wielką złość w sobie grzech zawiera, iczy onę iakim sposobem wymierzać możemy?

Od: Lubo doſtatecznie wyrazić niemożna wielkości tey złości, iaką każdy grzech śmiertelny w sobie zamyka, bo muſielibyśmy wprzód doſkonale poznać wielkość Boga, którego obrazą grzech ieſt, ponieważ grzech ieſt tak wielki, iak wielki ieſt ten który przezeń znieważony zoſtaie, atoli wielkość złości grzechowey miarkować możemy z tych ſzkód, iakowe z niego wypływaią, i wypłynęły. Owoż naprzód grzech milliony Aniołów nay pięknieyſze dzieła wſzechmocności Boſkiey w czartów nayſzkaradnieyſzych zamienił. Powtóre grzech ieden w Raiu przez Adama popełniony przyprawił cały naród ludźki o wſzyſtkie te nieſzczęśliwości pod któremi teraz ięczémy. Potrzecie że Bóg chociaż miłoſierny ale przytym sprawiedliwy częſtokroć za ieden grzech popełniony karze ogniem piekielnym i mękami nigdy końca nie maiącemi: Na oſtatek dla zadość uczynienia za grzechy

chy naſze, potrzeba było, aby sam Syn Boſki z Nieba zſtąpił, Ciało ludzkie przyiął, i podał ſię na męki nayokrutnieyſze, i śmierć samę, a oprócz niego nikt znaleść ſię niemógł w ſtanie, aby krzywdę przez grzech Bogu wyrządzoną mógł nadgrodzić, ztąd tedy miarkować możemy iak wielka bydź muſi złość grzechu każdego śmiertelnego.

ROZDZIAŁ II.
o Cnotach.

P. Co ieſt cnota?

Od: Jeſt dar łatwości ku dobremu iakiemu uczynkowi, od Boga w duſzę wlany przez dobre uczynki coraz barziey pomnożony.

P. Wiele ieſt Cnot?

Od: Cnot ieſt wiele, ale głownieyſzych ſiedm, z których trzy są Teologiczne, iakiemi są. Wiara, nadzieia, miłość, cztéry zaś są kardynalne, Roſtropność, sprawiedliwość, męſtwo, wſtrzemięźliwość, do których inne wſzyſtkie ściągaią ſię, także do cnot należą Rady Ewangeliczne, ſiedm Darów Ducha S. ośmioro Błogoſławieńſtw, i ſiedm uczynkow miłoſiernych według ciala i tyleż według duſzy.

§. I.

§. I.
o Cnotach Teologicznych.

P. Czemu trzy te cnoty wiara, nadzieia, i miłość nazywaią się Teologiczne, albo posłowieńsku Bohosłowskie?

Od: Bo do Boga samego, zmierzaią i około Boskich rzeczy bawią się.

P. Co iest Wiara?

Od: Jest Cnota oświecaiąca i pobudzaiąca rozum do mocnego przyzwolenia i wierzenia tego wszystkiego, co Bóg przez Kościoł S. obiawia, chociażby poięcie przyrodzonego ludzkiego rozumu przechodziło.

P. Dla czegoż tak mocno wierzyć mamy rzeczy obiawione?

Od: Dla tego że wiara o wszystkich obiawionych Artykułach gruntuie się na nieomylney prawdzie obiawienia Boskiego: cokolwiek bowiem wierzémy wiarą Boską, to wszystko Bóg, który ani oszukać, ani oszukanym bydź niemoże, do wierzenia obiawił.

P. Cośmy powinni to wiarą wierzyć?

Od: To wszystko co Kościoł S. dowierzenia podaie, a z tych są iedne rzeczy potrze-

potrzebne do wierzenia wyraźnie pod utratą zbawienia, i te przełożyliśmy w poprzedniey nauce, na klassę pierwszą, drugie wiedzieć i wyznawać powinniśmy pod grzechem; a te zamykaią się w składzie wiary Apostolskim i Niceńskim; króre w pierwszey części wyłożyliśmy.

P. Co iest nadzieia?

Od: Zebyśmy nie powtarzali to samo, co iuż wyżey mowiliśmy, obacz części wtórey Rozdział pierwszy.

P. Co iest miłość?

Od: O tey Cnocie także iuż mowiliśmy w części trzeciey, Rozdziale pierwszym, Akta także wiary, nadziei, i miłości masz wypisane w Nauce na klassę pierwszą.

§. II.
o Cnotach Kardynalnych.

P. Wiele i które są Cnoty kardynalne?

Od: Cztery. iako to: Rostropnośc, sprawiedliwość, męstwo, i powściągliwość.

P. Czemu się te cnoty zowią kardynalne?

Od: Bo od nich wszystkie inne cnoty do

do obyczaiow należące zawiſły, Roſtropność bowiem rozumem, ſprawiedliwość wolą, wſtrzemieżliwość pożądliwością przyrodzoną, męſtwo ſkłonnością do grzechu i namiętnóścią cholery rządzi.

P. Co ieſt Roſtropność?

Od: Jeſt Cnota która rozeznawa prawdziwe śrzodki ſłużące do dóyſcia konca; to ieſt, które ſłużą do chronienia ſię złego, iako też do czynienia dobrego: dla tego zowie ſię innych cnot miſtrzynią, i okiem rozumney Duſzy.

P. Co ieſt ſprawiedliwość?

Od: Jeſt Cnota każdemu swoią należytość oddaiąca, Bogu, bliźniemu, i nam samym.

P. Co ieſt męſtwo?

Od: Jeſt Cnota wſpomagaiąca człowieka do zwycięźenia wſzelkich trudności, i do znieſienia nawet śmierci dla zachowania prawa Bożego.

P. Co ieſt Powściągliwość?

Od: Jeſt Cnota zmyślne pożądliwości i uciechy na wadze wſtrzymuiąca, żeby ich człowiek miernie, i podług zdrowego rozumu z boiaźnią Bożą używał.

P. Są nad to iakie Cnoty przeciwne

ſiedmiu

ſiedmiu grzechom głownym?

Od: Lubo wſzyſtkie Cnoty takie zamykaią ſię w Cnotach kardynalnych, iednak tu oſobno tę wyrażémy, o ktorych idzie pytanie. I tak, Cnota pokory pyſze, szczodrobliwość łakomſtwu, czyſtość lubieżney nieczyſtości, łaſkawość gniewowi, miłość zazdrości, wſtrzemieźliwość obżarſtwu, gorącość Ducha leniſtwu są przeciwne.

§. III.
o Radach Ewangelicznych.

P. Co są Rady Ewangeliczne?

Od: Są niektóre Cnoty ſzczególne do krórych zachowania nie są wſzyſcy wierni obowiązani, ale są i przykładem ukazane i ſłowy radzone od Chryſtusa Pana tym, którzy chcą bydź doſkonałemi uczniami iego.

P. Wiele i które są rady te?

Od: Są trzy głownieyſze, ubóſtwo dobrowolne, czyſtość wieczna, i poſłuſzeńſtwo w tym wſzyſtkim, co nie ieſt grzechem.

P. Czyż są którzy do takich Rad zachowania ściśle obowiązani?

Od:

Od: Są wszyscy ci, którzy do zachowania onych dobrowolnie ślubow obowiązali się, obowiązuią się zaś wszyscy zakonnicy przy professyi czynieniu. Którzy przeciwko tym wykraczaiąc zawsze ciężko grzeszą.

§. IV.
o Darach Ducha Swiętego.

P. Wiele i które są dary Ducha S.

Od: Siedem iest, mądrość, Rozumienie, Rada, męstwo, umieiętność, pobożność, Boiaźń Boża. Tak ie Prorok Jzaiasz opisał.

P. Do czego te Dary służą?

Od: Służą do nabycia doskonałości Chrześciańkiey, gdyż przez nie, iako przez stopnie różnych Cnot na wysoką świątobliwości górę postępuiemy, gdy iednak w wyliczeniu tych darów zachowaliśmy porządek przez Proroka Jzaiasza podany, od gornych stopni wyliczanie ich zaczęliśmy, nam zaś którzy z ziemi do nieba przez te stopnie Darow Ducha S. dążyć chcemy, od statniego o tych nabywanie staraiąc się poczynać należy, i takim porządkiem w wykładaniu onych postę-

postępować będziemy.

P. Co iest dar Boiaźni Boskiey?

Od: Jest pierwszy stopień doskonałości Chrzeciańskiey na który przez boiaźń Bożą wstępuie człowiek, kiedy uważa że Bóg wszechmocny grzechami obrażony na grzeszniki gniewa się, boiaźń Bożą w sercu swoim wraża.

P. Co iest Dar Pobożności?

Od: Jest drugi stopień doskonałości Chrześciańskiey, na który przez boiaźń Bożą wstępuie: bo czyie serce boiaźń Boża przerazi, że się kar grzesznikóm zgotowanych lęka, ten zaczyna bydź pobożnym.

P. Co iest Dar umieiętności?

Od: Jest trzeci stopień doskonałości Chrześciańskiey, kto bowiem z pobożności usiłuie pilnie wolę Bożę iak może naydoskonaley pełnić, ten prosi gorąco, Boga poznania i rozumienia woli iego, i to otrzymuie częścią przez kaznodzieiow i spowiednikow, częścią z czytania Ksiąg Duchownych, częścią przez wnętrzne natchnienia przychodząc do wiadomości rzeczy ku zbawieniu potrzebnych; a na tym zależy dar umieiętności.

P.

P. Co ieſt dar męſtwa?

Od: Jeſt czwarty ſtopień doſkonałości Chrześciańſkiey, którym wiedzący iuż wolę Boſkę i uſiłuiący onę zachować, różne trudności do tego nam przeſzkadzaiące, odważnie zwyciężamy.

P. Co ieſt dar rady?

Od: Jeſt piąty doſkonałości ſtopień, którym chytrość i zdrady ſzatańſkie pod pokrywką dobrego, pokuſy do grzéchu taiące, odkryte, i poznane a zatym zwyciężone bywaią.

P. Co ieſt dar wyrozumienia?

Od: Jeſt szóſty doſkonałości ſtopień nakłaniaiący rozum do bogomyślności i pilnego rozbierania uwagą rzeczy Boſkich.

P. Co ieſt dar mądrości?

Od: Jeſt naywyżſzy doſkonałości ſtopień: kto bowiem ma prawdziwą z Ducha S. mądrość, ten Boga za naypierwſzy wſzyſtkiego początek i oſtatni koniec uznawſzy, wſzyſtkie sprawy swoie do niego proſtuie, bo bez gorącey ku Bogu miłości bydź nie może, a na tey naywyżſza doſkonałość zależy.

§ V.

O ośmiu Błogoſławieńſtwach.

 P. Co

P: Co są Błogosławieństwa?

Od: Są prawidła podane od Jezusa Chrystusa według, których owi, co się zdaią nędznemi bydź w oczach świata, są uznani za błogosławionych w Oczach Boskich.

P. Wiele iest takich prawideł albo błogosławieństw, i które są?

Od: Jest ich ośm w Ewangelii S. opisanych, a te słowy temiż iakiemi są opisane wyrażamy.

1. Błogosławieni ubodzy duchem, albowiem ich iest Królewstwo niebieskie.

2. Błogosławieni ciszy, albowiem oni posiędą ziemię.

3. Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni.

4. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

5. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

6. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądaią.

7. Błogosławieni pokóy czyniący, albowiem oni nazwani będą synami Bożemi

8. Błogosławieni, którzy ciérpią prze-

śladowanie dla ſprawiedliwości, albowiem ich ieſt Królewſtwo Niebieſkie.

§ VI.

O Uczynkach Miłoſiernych.

P. Gdy między błogoſławieńſtwy policzeni są miłoſierni, i onym miłoſierdzia doſtąpienie ieſt obiecane, powiedź mi, które są i wiele ieſt miłoſiernych uczynków?

Od: Miłoſierne uczynki dzielą ſię na cieleſne i duchowne.

P. Jakież są miłoſierne uczynki cieleśne?

Od: Są te. 1. Łaknącego nakarmić. 2. Pragnącego napoić. 3. Nagiego przyodziać. 4. Podróżnych w dóm przyiąć. 5. Chorego nawiedzieć, 6. Więźniow cieſzyć albo wſpomaganiem, albo wykupieniem. 7. Umarłych pogrzebać.

P. Jakie są uczynki miłoſierne duchowne?

Od: Te są. 1. Nie umieiętnego nauczyć. 2. Wątpliwym dobrze radzić. 3. Smutnych cieſzyć. 4. Wykraczaiących upominać. 5. Urazy odpuſzczać. 6. Krzywdy cierpliwie znośić. 7. Za żywych i umarłych Boga o miłoſierdzie prośić.

P. Oświeconym zoſtawszy tak o złym, którego unikać, iako i o dobrém, które

pełnić winniśmy, abyśmy doſtąpili końca, do którego ſtworzeni ieſteśmy, radbym wiedział ieszcze czy człowiek własnemi ſiłami może uchronić ſię złego i czynić dobrze, i czego mu do tego potrzeba?

Od: Do czynienia dobrze tak, iżby dobre uczynki zaſługiwały na odpłatę wieczną, potrzebna ieſt łaſka Boſka, iako i do wſtrzymania ſię od złego, do czego nad to są pomocne pewne śrzodki. Dla przełożenia więc takiey nauki mówić będziemy naprzód o łaſce. Potem o śrzodkach wzbudzaiących człowieka do uchronienia ſię złego, albo grzéchu.

§ VII.

O Łaſce Boſkiey.

P. Jak ſię Łaſka dzieli?

Od: Wielorako Teologowie onę dzielą, ale nam dość ieſt oney poznać podział na łaſkę aktualną, to ieſt nas rzeczą samą wſpieraiącą, i wſpomagaiącą, i na habitualną, to ieſt poświęcaiącą.

P. Coż ieſt łaſka aktualna?

Od: Jeſt pomoc wnętrzna i nadprzyrodzona dana od Boga dla uniknienia złego, a czynienia co ieſt dobrego.

P. Czy

P. Czy taka pomoc koniecznie ieſt potrzebna do każdey sprawy ſłużącey do zbawienia?

Od. Jeſt potrzebna koniecznie, gdyż bez niey nic takiego nawet pomyślić nie możemy, coby zbawieniu pożyteczno było.

P. Na czym zasadza ſię pomoc łaſki?

Od: Na swietle danym z Nieba, które oświéca umyſł naſz, i na wzruſzeniu, które pobudza i wſpomaga wolę naſzę.

P. Czyliż Bóg dodaie łaſki potrzebney grzésznikóm do powſtania, a sprawiedliwym do wytrwania?

Od: Tak ieſt; ponieważ Bóg oboie przykazuie, przykazywać zaś nie może co ieſt niepodobnego.

P. Ja rozumiém łaſkę bydź darem Bożym pochodzącym z samey dobroci daiącego, w którego woli zoſtaie, tenże gdy zechce odmówić, iako tedy wierzyć i zaufać możemy, że nam zbywać nie będzie na łasce potrzebney?

Od. Tak ieſt w iſtocie samey. Lecz Jezus Chryſtus umieraiąc za wſzyſtkich ludzi, zaſłużył na łaſki potrzebne do zbawienia dla wſzyſtkich.

 P. Mo-

P. Możemyż zasłużyć sobie na łaskę sami przez się?

Od: Nie możemy, bo by tym samym nie była łaską: lecz Bóg podał śrzodki do otrzymania nam iey przez zasługi Jezusa Chrystusa.

P. Jakie te są śrzodki?

Od: Sakramenta Swięte i Modlitwa.

P. Co iest łaska habitualna albo poświęcaiąca?

Od: Jest dar nadprzyrodzony, i w nas przebywaiący, który Bóg sprawuie w duszy naszey odpuszczaiąc nam grzéchy nasze.

P. Jakie są skutki łaski poświęcaiącey?

Od: Te są, iż nas czyni sprawiedliwemi, Bogu miłemi, synami Bożemi Kościołem Ducha Swiętego, spółdziedzicami Jezusa Chrystusa, godnemi żywota wiecznego.

P. Jeżeli łaska poświęcaiąca tak wielkie czyni skutki, możeli ta w nas wzrastać i pomnażać się?

Od: Może: owszem staraniem naszym bydź powinno o wzróst iey starać się, a lękać się utraty.

P. Kiedy się utraca łaska poświęcaiąca?

Od: Kiedykolwiek grzészemy śmiertelnie.

P. A

P. A grzéchy powszedne czyli nie przyprawuią o utratę łaſki poświęcaiącey?

Od: Nie gubią w nas w prawdzie łaſki poświęcaiącey, ale umnieyſzaią w nas miłość i gorącość Ducha, z niebeſpieczeńſtwem upadnienia w grzéch śmiertelny, oſobliwie gdy grzéchy powſzedne bywaią częſte i dobrowolne, a tak ścielą drogę do utraty łaſki.

P. Jak możemy pomnażać w nas łaſkę poświęcaiącą?

Od: Aktami cnót Chrześciańſkich, dobremi uczynkami, a oſobliwie uczęſzczaniem do Swiętych Sakramentów.

P: Czy możemyż bydź pewnemi że poſiadamy łaskę poświęcaiącą?

Od: Nie możemy bez szczególnego obiawienia, bo tak czytamy w Pismie S. (a) *Nie wié człowiek ieśli ieſt miłości czyli nienawiści godzien.* Tak Bóg chciał dla wzbudzenia naſzey czułości i utrzymania nas w pokorze?

P. Nie ieſtże to męka żyć w takiey niepewności?

Od: Prawda to ieſt, z tym wſzyſtkim kto czyni co może dla godnego przyięcia

(a) Eccl: 9. 1.

Sakramentów SS. i wypełnienia własnych obowiązków, ten słusznie ufać może w dobroci Boskiey i na niey polegać.

§ VIII.
O śrzodkach do powściągnienia się od grzéchu.

P. Jakie są śrzodki nayskutecznieysze do zachowania się bez grzéchu?

Od: Pamięć na przytomność Boską, iż Bóg zawsze na każdym mieyscu przez swoią niezmierność znayduiący się wszystko widzi, iako też na rzeczy ostateczne.

P. Które są rzeczy ostateczne?

Od: Są te cztéry, Smierć, Sąd, Piekło, Niebo.

P. Co uważać mamy pamiętaiąc na śmierć?

Od: Te cztéry punkta. 1. Ze śmierć iest nad wszystko naypewnieysza i nieuchronna. 2. Ze czas, mieysce, i okoliczności śmierci niepewne, i nikomu niewiadome. 3. Ze po śmierci kończą się wszystkie dobra światowe, i w ten czas dopiéro naylepiey próżność onych poznana bywa. 4. Ze przy śmierci każdy grzésznik ściśniony żalem bywa, ale częstokroć

kroć bezſkutecznym za popełnione złe, i opuſzczone dobre uczynki.

P. Co względem sądu uważać mamy?

Od: Także cztéry punkta. 1 Ze ten sąd będzie o rzeczach barzo wielkich o chwale albo karze dla każdego wieczney. 2. Ze ten sąd odprawowany będzie przez Naywyżſzego Sędziego Boga wſzyſtko widzącego, i któremu ſię nikt sprzeciwić nie może. 3. Ze ten sąd będzie w przytomności wſzyſtkich ludzi całego świata, iak z wielką sprawiedliwych chwałą, tak z niezmiernym grzéſznych zawſtydzeniem. 4. Ze naymnieyſzey nadziei nie zoſtaie grzéſznikom do uchronienia ſię smutnego i srogiego wyroku tego Sądu, i do uniknienia wykonania tegoż nad sobą.

P. Co mamy uważać względem piekła?

Od: Uważać mamy. 1. Wieczność nigdy nieſkończoną mąk piekielnych. 2. Zbiór albo zgromadzenie wſzyſtkiego złego i mąk, iakie tylko pomyślić ſię mogą. 3. Wielką i niepoiętą tęgość mąk tak cieleśnych iako i duſznych z sumnienia gryzącego, i ſzkody nie powetowaney z utraty Boga i Nieba. 4. Ze męki piekielne tak są złe, i ciężkie, iż naymnicy-

mnieyſzey nigdy ochłody, ulgi, i pociechy między sobą nie przypuſzczaią.

P. Co uważać mamy względem Nieba?

Od: Przeciwną uwagą na dobrą ſtronę obracaiąc uważać mamy. 1. Nieſkończoną wieczność ſzczęścia błogoſławionych. 2. Zbiór i zgromadzenie w iedno wſzelkiey ſzczęśliwości poięcie ludzkię przewyżſzaiącey. 3. Że dobra niebieſkie są w naywyżſzym i naydoſkonalſzym ſtopniu, bo pochodzą z doſtąpienia naywyżſzego dobra w widzeniu i kochaniu Boga. 4. Zupełne i głębokie beſpieczeńſtwo błogoſławionych, że tak wielkiego dobra nigdy utracić nie mogą. Takie uwagi częſte o rzeczach oſtatecznych dobrze rozbierane pewnie przyniosą każdemu mocny hamulec do wſtrzymania ſię od grzéchu, i pobudkę do ćwiczenia ſię w cnotach.

ZBIOR

Niektórych Aktów przy SS. Sakramentach Pokuty i Eucharyſtyi Nayświętſzey do używania podanych.

Przed Spowiedzią.

Modlitwa

Modlitwa poprzedzaiąca Rachunek Sumnienia.

Panie, przed którego oczyma nie ma nic ukrytego, i który znasz lepiey niżli Ja sam skrytości serca mego, który wczasie śmierci moiey a sądu Twoiego iaśnie postawisz mi przed oczy wszystkie nieprawości życia mego, i dasz mi poczuć ich szkaradę; uprzedź teraz miłościwie ów straszliwy moment, i spraw, abym poznał mię samego, i to wszystko wczymem Cię obraził myślą, mową, i uczynkiem, oświeć mię względem moich obowiązków i powinności zaniedbanych, przeraź serce moie zbawienną boiaźnią sądow twoich, i Swiętą miłością twoią, abym mógł za grzéchy moie szczérze pokutować, i nawrócić się z całego serca do ciebie, a zatym otrzymać z miłosierdzia twoiego przebaczenie przeszłych win moich, a łaskę do poprawy stateczney w przeciągu życia dalszego.

AKT ZALU
Przed Spowiedzią.

1. Móy Panie, móy Oycze, móy Boże, wyznaię przed Tobą, iżem iest wielki

wielki grzéſznik, którym śmiertelnie Cię obrażaiąc zaſłużył bydź na wieki od Ciebie odrzuconym, a do wiecznych mąk wtrąconym: brzydzę ſię moią złością i ślepotą moią, która mię do tego przywiodła, że moment niegodziwey uciechy przeniosłem nad wieczność błogosławioną w Niebie, a nad to postawiłem ſiebie na celu surowości sprawiedliwego Sądu twego, któryby mnie tak, iako wielu innych pewnie potępił, gdybyś nie użył był litości ze mną.

2. Lecz co mnie nad wſzyſtko boli, i co ieſt pobudką naywiękſzego żalu mego, ieſt to, żem Ciebie obraził, Ciebie Boga moiego nieſkończenie miłego, który z ſiebie samego, i z iſtoty Twoiey godzien ieſteś wſzelkiey powolności i wſzelkiey miłości moiey. Jako ia mógłem naylichſzę ſtworzenie hardzie powſtawać przeciw Bogu nieſkończoney godności i Maieſtatu? Wſzakeś Ty to ieſt, któryś mię tylo łaſkami opatrzył bez żadnych zaſług moich, i któremu winienem wſzyſtko: Tyś ieſt moim Stworzycielem, moim Odkupicielem, i kochaiącym mię Oycem. Otoż Naymilſzy Oycze zgrzéſzyłem

ſzyłem przeciw Tobie, ale bodaybym był nigdy nie zgrzéſzył! Prawdziwie nie ieſtem godzien abyś mi przebaczył; z tym wſzyſtkim ufam w teyże samey dobroci, którąm znieważył; ufam że mię oczyściſz drogą Krwią Twoią za mnie przelaną, którą mam obmyć ſiebie w Sakramencie od Ciebie uſtanowionym dla grzéſznych; i że mię przywróciſz do Twey przyiaźni i łaſki.

3. Tę ia przekładam nad wſzyſtkie dobra świata, i onę zachować iak nayuſilniey ſtarać ſię będę, unikaiąc od tego wſzyſtkiego, co tylko z niebeſpieczeńſtwem utraty iey bydź może. Tak móy Boże, tak dufaiąc łaſce Twoiey mocno ſtanowię, że Cię nigdy nie odſtąpię, i że wiernie wypełnię wſzyſtkie obowiązki moie. Wolę raczey utracić zdrowie, życie, i to wſzyſtko, co mam, niżeli czegokolwiek z tego użyć, iako nieraz bywało, na Obrazę Maieſtatu Twoiego, Boże serca moiego wprzód umrzeć niżeli zgrzéſzyć! bo Cię kocham nad wſzyſtko.

4. A że i grzéch powſzedni oſobliwie rozmyślnie popełniony podaie w niebeſpieczeńſtwo upadnienia w grzéchy cięż-

kie

kie, i że zasługuie na surowe karanie Twoie w Czyscu, a nad wszystko że się On Tobie móy Boże nie podoba, i obraża Ciebie Pana Naywyższego, i naymilszego Oyca, przeto zań z serca żałuię, nie nawidzę, i wyrzekam się go, brzydzę się nim, i odtąd przyrzekam za pomocą Twoią szczérze się poprawić, Tobie służyć, i Ciebie kochać zawsze i z całego serca.

MODLITWA
Po Spowiedzi.

Móy Boże Zbawicielu móy! zaiste wielkie i nieporównane iest miłosierdzie Twoie nademną! Ty byłeś obrażony, a uprzedziłeś mię; Jam był winowaycą, a Tyś i przeiednanie mi sprawił, zgotowawszy dla mnie we krwi Twoiey zbawienną kąpiel na obmycie grzéchów moich. Jam się stał niewolnikiem szatańskim, a Tyś rozwiązał pęta dla oswobodzenia mię na wolność synów Bożych: Jam był odbłąkaną owcą, która się od Ciebie oddaliła, a Tyś o dobry Pastérzu! szukał mię, i wyrwawszy z paszczy piekielnego wilka, w którą samochcąc wpadłem, poniósłeś mię na własnych ramionach

mionach. O w iakie ia się straszydło zamienię, ieśli powrócę do tychże grzéchów, których się u Nóg twoich wyrzekłem, i wyprzysięgłem? A chociaż nie mogę bydź pewien, że to rozgrzészenie, którem otrzymał na ziemi, Niebo przyięło, i stwierdziło, bo chociaż pewien iestem Twoiey dobroci, ale siebie upewnić nie mogę o zupełności moiey pokuty; z tym wszystkim ponieważ wedle słowa Twego wytrwanie iest owym pocieszny dowodem, na którym ufność moię pokładać mogę, Ja się naybarziey obietnicą moią od powrotu do tychże grzéchów powściągać będę; dla czego przyłożę starania za pomocą łaski Twoiey, abym zachował wszystkie rady dane mi przez usta namiestników twoich.

A chociaż Ty zapominasz grzéchy moie, ia iednak onych nigdy nie zapomnę, ani ich sobie podaruię, lecz nazamianę mąk wiecznych, które iako ufam, miłościwie mi odpuścić raczyłeś, wypełnię iak nayściśley włożoną na mię pokutę, i przyimę ochotnie wszystkie kary i ucisłki ninieyszego życia na tym świecie, które od tey godziny wcześnie u-

prze-

przedzaiąc Tobie offiaruię ze wszystkiemi dolegliwościami stanu moiego, ze wszystkiemi uczynkami dobremi, w których się chcę ćwiczyć. Raczże dobrotliwy Jezu ten drobniuchny proszek moiego zadośćuczynienia złączyć z owym drogim opłaceniem i nieskończonego szacunku dosycczynieniem Swiętey męki Twoiey, i z owym Matki Nayświętszey Ucieczki i Opiekunki grzésznych, i wszystkich Swiętych Pokutników, którzy tak wiele cierpieli, chociaż nie równie mniey niżeli ia zgrzészyli. A ieślibym też dla moiey krewkości, którey trudno mi się nie obawiać, czego nie dopuszczay Boże, upadł, ucieknę się na tych miast z większym ieszcze żalem i ufnością na łono nieskończonego miłosierdzia Twego, i przy Sakramencie pokuty na nową obmyię się we Krwi Twoiey. Na koniec abym barziey utwiérdził i umocnił serce moie w szczérym przedsiewzięciu zachowania wiernie Swiętych praw Twoich, i wszystkich moich obowiązków, idę na nowo korzystać z Twey w Nayświętszym Sakramencie dobroczynności, i szczodroty, do którey sam mnie wzywać

raczysz

raczyſz łaſkawie , abyś na znak pokoiu który iako mam ufność . otrzymałem , był moim pokarmem i poſileniem .

AKTA PRZED KOMMUNIĄ

AKT WIARY :

Wielki Boże! Panie nieba i ziemi , oto Ty raczyſz przychodzić do mnie ! A ktoby mógł taki cud poiąć , i ktoby onemu mógł dać wiarę , gdybyś ty sam nie był nam opowiedział ? słowa zaś twoie i kościoła twego nie mogą zawodzić . Tak móy Panie wierzę że ty sam ieſteś Jednorodzonym Synem Nayświętszego : że Ty sam ſtałeś ſię człowiekiem , żeś umarł dla zbawienia świata , że teraz cały iaśnieieſz chwałą w niebie , a mimo tego iednak raczyſz zakrywać wielki Majeſtat Twóy tą nikczemną zaſłoną , iżbyś zniżył ſiebie dla przyiścia do mnie . Co ia barziey wierzę, niżeli gdybym widział moiemi oczyma , i gdyby potrzeba było tyſiąc ponieść śmierci , wſparty Twoią łaſką poniósłbym one chętnie , maiąc to sobie za ſzczęście dla wyznania tey prawdy, i wſzyſtkich owych , których mię naucza

twóy Kościoł. *Wierzę Panie wspomoż niedowiarstwo moie*. Wierzę że niemniey czci godzien iesteś na tym ołtarzu, który iest Tronem miłości Twoiey, niżeli na wysokim Niebie, które iest Tronem chwały twoiey. Kłaniam się i upadam przed tobą z uszanowaniem, na iakie się tylko zdobyć mogę i iakie Ci wyrządzaią Aniołowie, ktorzy Cię otaczaią w tym Nayświętszym Sakramencie, i iakie Ci czynią wszyscy Swięci w Niebie.

AKT ZALU.

To co mię odstrasza od stołu Twoiego o móy Boże! są grzéchy moie, Ty ie widzisz i poznaiesz dostateczniey niżeli Ja sam, którym one popełnił. Starałem się wprawdzie iak naylepiey oczyścić w Sakramencie pokuty, to iednak zawsze zostaie, żem był winowaycą, a im Ty barziey pokazuiesz mi twoię dobroć, tym Ja barziey moię niewdzięczność opłakiwać powinienem. I także to daiesz mi całego siebie, kiedym ia wszystko złe uczynił przeciw Tobie? Także się to mścisz nademną? Amożeż bydź serce moie nieprzeięte żalem porownywaiąc wielkość

wielkość złości swoiey z zbytkiem miłości Twoiey? Ach móy Boże! brzydzę się i żałuię za wszystkie grzéchy moie przeto, że się Tobie nie podobaią; wyrzekam się ich na zawsze, a ieśli ieszcze widzisz iaki we mnie ukryty, którego ia nie poznaię, brzydzę się nim z całego serca, i żebrzę pokornie odpuszczenia. *Jeszcze więcey omyi mię od nieprawości moiey. Serce czyste stwórz we mnie Boże.* Uczyń we mnie serce nowe, serce czyste, i mieszkanie sobie miłe.

AKT NADZIEI.

Nie iestem godzien przyiąć Ciebie Panie i Boże móy, z tym wszystkim ieśli się od Ciebie oddalę, dokądże póydę? ty nie tylko masz słowa żywota wiecznego, ale sam iesteś prawym żywotem: Ty sam tylko możesz mi dać, iakoż i daiesz owe pocieszne słowa: *Póydźcie do mnie, którzy iesteście obciążeni a Ja was ochłodzę.* Orzezwiony tak słodkim wezwaniem twoim, idę do Ciebie zapomniawszy czymem iest ze wszelką ufnością, iaką mi tylko do serca podać może nieskończone miłosierdzie twoie. Ufam że

wesprzesz i wspomożesz mię, tylko rzekni iedno słowo, a będzie uzdrowiona dusza moia. Jżali bowiem nie ty iesteś Lekarzem wszechmogącym? i kiedyż chętniey zechcesz zleczyć wszystkie choroby i kaléctwa moie, ieśli nie wtedy gdy we mnie będziesz? *Ale tylko rzekni słowem a będzie zleczona dusza moia.*

AKT MIŁOSCI.

O Boże móy, nie tylkoś mię umiłował pierwszy, ale też umiłowałeś mię nayniegodnieyszego miłości Twoiey, umiłowałeś mię bez żadney korzyści Twoiey, iedynie dla dobra moiego! nad to umiłowałeś mię bez miary, i gotów iesteś tu dać mi teraz ieden ze wszystkich naywiększy dowód tego, o dobroci, o miłości niepoięta! o iak niewdzięczne i nieczułe iest serce, które Cię nie miłuie, osobliwie w tym czasie, w którym Ty się z nim łączysz i iednoczysz! O niechże będzie przeklęty i tysiąc kroć przeklęty ktokolwiek niemiłuie Boga tak dobrego. Ach miłuię Cię moy Boże z całego serca mego, z całey duszy moiey, ze wszystkich sił moich nad wszystko dla Ciebie samego

go, i że iesteś nieskończenie doskonały i miłości godny! miłuię Cię barziey niżeli moie wygody, móy spoczynek, móy honor, moie życie, i iestem gotów za łaską Twoią poświęcić raczey to wszystko, niżeli niepodobać się tobie: Tak moy Boże. Ty iesteś iedyna pociecha, móy spoczynek, móy honor, moie życie i całe moie szczęście w czasie i w wieczności. Coż Panie? i tyż to pałasz żądzą złączenia się z lichym stworzeniem, iakim Ja iestem? Ach i zaliż nie mnie raczey należy pragnąć tego szczęścia? Przyidź Panie, przyidź Boże serca mego, *Boże móy nie opożniay się*. Nie ociągay się iuż spełnić pragnienie i potrzebę przyięcia Ciebie. Ludzie niebaczni pragną dobr fałszywych tego świata: ale mnie nic nasycić nie może ani w niebie, ani na ziemi, króm Ciebie Boże serca moiego, i cząstką dziedzictwa mego na zawsze. *Boże serca moiego i części moia Boże na wieki*.

Modlitwa do Panny Nayświętszey.

Panno Nayświętsza ponieważ iuż mam tyle śmiałości, że się odważam przy-

 stępować

ſtępować do Syna twoiego naymilſzego. Ty sama racz mię ſtawić przed nim. Przez Cię ten Bog dobrotliwy zſtąpił do nas, toć przez pośrzednictwo twoie należy nam iść do niego. O gdybym miał owe cnoty Twoie, które sprawiły, że On wſtąpił w Cię! Zaſtąp proſzę Cię Panno Nayświętſza, zaſtąp wielki niedoſtatek moy. Weźmii na ſię interes chwały Jego i zbawienia mego, gdyżeś Ty ieſt naymilſzą Jego Matką, oraz i moią od niegoż samego mi daną: nie dopuſzczayże abym Go przyiął sercem przez grzech zmazanym. Ach wolę raczey w tym momencie umrzeć! Dla uniknienia takiego nieſzczęścia, oddaię ninieyſzą kommunią i wſzyſtkie całego życia, pod Twoię Swiętę i wielowładnę protekcię.

Akt żądzy i Prozby z S. Tomaſza z Akwinu.

Wſzechmogący i wieczny Boże o to Ja pragnę przyſtąpić do Sakramentu Jednorodzonego Syna Twoiego Pana moiego Jezusa Chryſtusa. Pragnę przyſtąpić iako niemocny i chory do Lekarza; iako pragnący do ſtudni miłoſierdzia, iako ślepy

ślepy do światłości wieczney chwały ; iako ubogi żebrak do Pana Nieba i ziemi, iako nagi do Króla wielmożnego. Proſzę Cię tedy Panie dla twoiey nieſkończoney dobroci i miłoſierdzia twego niezmiernego, abyś raczył uzdrowić moie niemocy i choroby : abyś raczył naſycić moię pragnienię, oświecić moię ślepotę, zbogacić moię ubóſtwo, przyodzieć nagość moię, abym Ja mógł tak przyſtąpić z dobrym sumnieniem do tego chleba Anielſkiego, z taką uczciwością, boiaźnią, ſkruchą, i miłością, z taką wiarą czyſtością, pobożnością, i pokorą, iaka ieſt przyſtoyna i potrzebna do zbawienia duſzy moiey. Daymi łaſkę o Panie abym ia przyiął nie tylko sam ten Nayświętſzy Sakrament w przybytek móy ; ale też łaſkę, i ſkutek onego na sercu i duſzy moiey. O nayłaſkawſzy Oycze racz mi to dać, aby ten naymilſzy i iedyny Syn Twóy, którego teraz żądam przyiąć pod tą zaſłoną Sakramentu, raczył mnie tam przyprowadzić, gdziebym Ciebie Boga i Stworzyciela mego widział bez zaſłony iaśnie, i twarzą w twarz, i abym Cię Boga w Tróycy Osób iedynego

 chwalił

chwalił i błogosławił ze wszystkiemi Swiętemi i wybranemi Twoiemi przez nieskończone wieki wieków Amen.

AKTA PO KOMMUNII.

AKT ADORACYI.

Panie, przed którym wszelka wielkość iest małością, wszelka moc iest słabością: Jezu Zbawicielu móy, na którego Jmie wszelkie upada kolano niebieskie, ziemskie, i piekielne, toć to prawda iest, i Ja to wierzę mocno, że Ja Cię teraz mam w sobie obecnego, Twoie czci godne Ciało, Twoię drogę Krew, Twoię Nayświętszę Duszę, Twoie Bóstwo. Wielki Boże może to bydź aby się Ty do tego stopnia miał zniżyć, iżbyś mnie siebie samego oddał! Bóg swemu stworzeniu, Jezus Chrystus grzésznikowi! Cóż Ja mogę nędzny czynić, iedno wyniszczać siebie w obecności Twoiey a uczcić Ciebie iak nayglębiey wszystkiemi siłami duszy moiey. Wielbię za tym i czczę Ciebie o Królu wieczny wszystkich wieków, oddaię Tobie winną daninę z tego wszystkiego czym iestem: wszystko, co tylko we mnie iest niech

Ciebie

Ciebie wysławia, i błogosławi Swiętemu Jmieniowi Twoiemu. *Błogosław duszo moia Panu, i wszystko co we mnie iest Jmieniowi Swiętemu Jego.* A ponieważ to wszystko, na co się nieudolność moia zdobydź może, prawie nic niewarto iest, przeto offiaruię Ci chwałę i cześć, którą odbiérasz i na wieki odbiérać będziesz od Panny Nayświętszey, od wszystkich Aniołów, i od wszystkich Swiętych w Niebie, tudzież iak nayusilniey żądam, aby Cię wszystkie stworzenia czciły i wielbiły po wszystkie wieki Amen.

Akt Dziękczynienia.

Jakie Ja dzięki oddam Tobie Boże móy, któreby wyrównać mogły temu tak wielkiemu dobrodzieystwu, którymeś mię teraz obdarzył? Coż Ci Ja za tak wielką miłość offiarować mogę, coby iuż zupełnie niebyło twoim, i co by daleko nie było podleyszym za to, co Ty mi daiesz? *Cóż oddam Panu za wszystko, co mi dobrze uczynił.* O gdybym mógł przynaymniey siebie tak zupełnie oddać Tobie, iako Ty oddaiesz mi siebie! o gdyby można i z duszą i z sercem po-

święcić

święcić Tobie życie moie, i przelać krew moię za ciebie! Lecz cóżby i to było dla Boga, który się stał offiarą, i staie się codziennie za mnie? Ale o Panie nie domagasz się i tyla, niechcesz ani krwi moiey ani życia mego; przestaiesz na tym, owszem tego pragniesz abym żył, bylebym żył Tobie służąc, Tobie się podobaiąc, Ciebie kochaiąc.

Akt Miłości.

Chociażeś Pan naywyższy i naypotężnieyszy, raczysz iednak doprasząc się moiey miłości, i rad na niey przestawać, raczysz badać się serca mego, i słodkie czynić zapytanie, iakieś niegdy czynił do Twego Apostoła: Synu *miłuiesz mię?* Pozwólże abym Ci z podobnym uszanowaniem i z takąż ufnością odpowiedział: *Tak Panie, Ty wiesz że Cię miłuię.* Ty teraz zostaiesz wewnątrz serca moiego, Ty widzisz i poznaiesz skryte wzruszenia i przywiązanie iego, cóż? i zaliż nie lgnie do Ciebie, i záliż całe nie iest Twoie? móy Boże Ja ie Tobie oddaię na zawsze bez przywrócenia. Szczęśliwy to moment, ktorego Bóg móy prawdziwie iest

moim

moim, i którego zdami się że Ja iestem prawdziwie Jego! Stwórco móy i Oycze móy! Ty masz mię, a Ja mam ciebie, Ty mię miłuiesz, a Ja miłuię Ciebie z tą słodką ufnością, że Cię miłowac będę na wieki. Nie dopuszczayże aby te więzy, które mię teraz z Tobą iednoczą, były kiedy przez grzéch rozerwane; i nie dopuszczayże abym się, kiedy miał cofać z tym darem, i z tą offiarą, ktorą teraz ze mnie całego Tobie samemu czynię.

Akt Przedsięwzięcia.

Wiem Ja o móy Boże, że nie przestaiesz na słowach, ale chcesz uczynków. Day mi poznać co się Tobie podoba, gotów iestem wszystko wypełnić. Mow Panie oto słucha sługa Twoy. Ciało moie i dusza moia są teraz poświęcone obecnością Twoią, otoż w obecności twoiey móy Jezu stanowię, i o to się starać będę, aby ciało moie nigdy odtąd nie było narzędziem grzéchu, aby dusza moia całą sobą przyłączyła się do wiernego zachowania przykazań Twoich; aby ięzyk, który teraz stałmi się ołtarzem,

żadnym słowem nieprzystoynym nie był zmazany, aby serce moie, które się stało teraz przybytkiem twoim, żadnym znieważone nie było nierządnym affektem i przywiązaniem do stworzenia, aby wola moia była zawsze zgodna z Twoą i powolna tym, którzy mi rozkazuią na twym mieyscu; abym był wiernieyszym niżeli przed tym, w wypełnianiu powinności stanu mego, a to z chęcią przypodobania się Tobie samemu, abym na koniec z większą chęcią i odwagą rzucił i poniechał to wszystko, co by się mogło Tobie nie podobać, a w szczególności ten ów grzéch. N. N, do którego barziey iestem skłonnym, i któregom się tyle kroć nieszczęśliwie dopuścił.

Akt Prozby.

Ale o móy Boże do uskutecznienia tych przedsięwzięciów, którem u Nóg Twoich złożył, potrzeba mi koniecznie łaski Twoiey, i Ty widzisz moię słabość, widzisz moię skłonność, do tego widzisz pokusy, którym narażony iestem; widzisz ie, a mnie miłuiesz. Nie dopuszczayże więc abym w tak niebespiecznym

razie miał upaść ; nie dopuſzczay aby serce moie miało ſię kiedy oderwać od Twego, i przyzwolić na grzéch . Jeśli przewidziſz we mnie takowy upadek, użyi przeciw mnie twey sprawiedliwości, która mi ſię ſtanie iedną z naydroższych łaſk twoich : zbierz mię wprzód z tego świata, niżeliby złość grzéchowa miała ſkazić ducha i serce moie ; albo, ieśli Twoia Opatrzność chce przedłużyć dni moie, pokrzepiay mię, broń mię przeciw nieprzyiaciołóm duſzy moiey, i przeciw własney moiey ſłabości. Jać to sam ſiebie muſzę ſię barziey obawiać, i barziey sobie nie ufać, niżeli komukolwiek innemu ; wraźże móy Panie w serce moie iak nayżywſzą boiaźń grzéchu, i złego towarzyſtwa, któreby mnie przewrócić mogły. Day mi Ducha pokornego serce czyſte, poiętne, posłuſzne, i onę wielkę łaſkę wytrwania aż do śmierci w Twoiey Swiętey miłości. Każdy wprawdzie czas i mieyſce są zdatne do proſzenia Cię o tę łaſkę, iednakże mogęli kiedy proſić z większą ufnością otrzymania, iako w tym ſzczęśliwym momencie, w którym przyciſkam Cię do serca

mego.

mego, i posiadam Cię o źrzódło wszystkiego dobra? Ponieważeś iuż mi iest dany coż mi odmówić możesz? *Nie móy Panie nie puszczę Cię aż mi błogosławisz*, i to błogosławieństwo Oycowskiego miłosierdzia rozciagniesz, o co Cię pokornie proszę, na wszystkich moich krewnych, przyiaciół, dobrodzieiów, tudzież na przeciwników i nieprzyiacioł moich, ktorych wszystkich kocham w Tobie i dla Ciebie o naywyższe dobro moie!

Akt Dziękczynienia i Prożby z S. Tomasza z Akwinu.

Dzięki Tobie czynię Panie Swięty Oycze wszechmogący wieczny Boże, i żeś mię grzésznika niegodnego sługę Twego nie z powodu iakich zasług moich, ale z łaski szczérey i z miłosierdzia Twoiego raczył nasycić Ciałem Nayświętszym i Krwią naydroższą Jednorodzonego Syna Twoiego Pana naszego Jezusa Chrystusa. Proszę pokornie Panie móy, aby to przyięcie tego Swiętego Sakramentu nie stało mi się przewinieniem na ukaranie, ale raczey wstawieniem się zbawiennym ku przebłaganiu. Niech mi się staie zbroią

wiary

wiary, i tarczą dobrey woli, niech będzie moich złości wyczyſzczeniem, pożądliwości i wſzelkiey nieczyſtości wypleniemiem, miłości, cierpliwości, pokory, poſłuſzeńſtwa, i wſzyſtkich cnót pomnożeniem, przeciwko ſidłóm nieprzyiaciół tak widomych iako i niewidomych ſilną twiérdzą, chuci moich tak wnętrznych iako i zwnętrznych zupełnym uſpokoieniem, w Tobie iedynym i prawdziwym Bogu ſtałym przemieſzkaniem, a na koniec życia mego ſzczęśliwym dokonaniem. Proſzę też Panie abyś mię grzéſznego na onę wieczerzę niebieſką zaprowadził, gdzie Ty z Synem Twoim i z Duchem Swiętym, wybranym Twoim ieſteś światłością prawdziwą, naſyceniem zupełnym, weſelem nieprzerwanym, roſkoſzą wieczną, i błogosławieńſtwem doſkonałym, przez Jezusa Chryſtusa Pana naſzego Amen.

Modlitwa do Panny Nayświętſzey.

Panno Nayświętſza ſłuſzna ieſt, abyś była Uczeſtniczką dziękczynienia, które oddaię Twemu naymilſzemu Synowi Tyś zawſze błogoſławiona, i bło-

wion Owoc Nayczyſtſzego Żywota Twoiego. Ty po poczęciu Jego i po porodzeniu zawſześ go w sercu Twym nośiła, i wiernie ſłuchała, i ſtrzegła wſzyſtkich ſłów Jego. Ziednay więc proſzę naymilſza Matko u niego takę ſtateczną wierność, abym mógł mieć i odnawiać często te poſtanowienia, które teráz z daru Twego czuię w sobie: wſpomoż mię wieleważną przyczyną Twoią, i wzbudzay do iak nayczęſtſzego a coraz pobożnieyſzego przyięcia tego pokarmu niebieſkiego, którego czuię ſkutki tak zyſkowne. Uproś mi tę łaſkę u Syna Twoiego, a Pana mego, abym w miłości Jego póty wzraſtał, aż mię ten Bóg, którego tu żyiąc przyiąłem pod zaſłoną Nayświętſzego Sakramentu, przyimie do mieſzkania Swiętych i wybranych swoich, gdzie nań patrzać będę bez zaſłony i cieſzyć ſię z widzenia Jego przez całą wieczność Amen.

Sit Laus Deo.



go
Je
u
zeg
ęc
ę ſt
éć
óre

Tw
go
teg
zui
kę
aby
m
em
ı,
yb
ędę bez załlony
Jego przez całą

eo.

